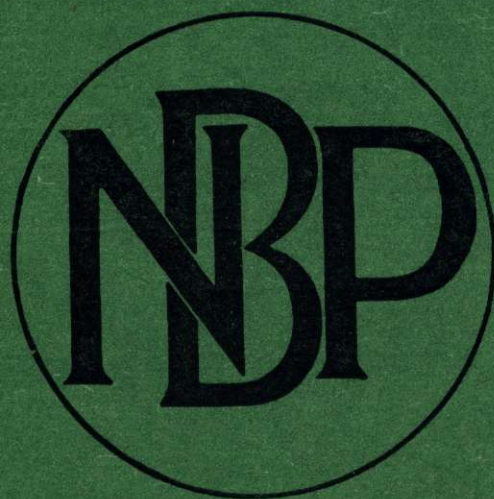


WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



SPIS TREŚCI

DZIAŁ ARTYKUŁOWY

ZDZISŁAW FEDOROWICZ	
W sprawie przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej . . .	77
TADEUSZ CHOLIŃSKI	
Klasyfikacja zapasów w świetle nowego systemu finansowego . . .	82
TADEUSZ JAROSZKIEWICZ	
Kwalifikacja zapasów towarów w przedsiębiorstwach handlowych . .	85
MARIAN PETRI	
Porównanie podstawowych rozwiązań systemów finansowych przemysłu i budownictwa	87
STEFAN PERCZYŃSKI	
Zapasy w niektórych krajach kapitalistycznych w latach 1958—1964 .	92
EUGENIUSZ DRABOWSKI	
Kanadyjski eksperyment walutowy	97

Z DOŚWIADCZEŃ KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

WŁADYSŁAW JAWORSKI	
<u>Sygnalizacyjna rola kredytu w rumuńskim systemie kredytowym . .</u>	100
GJURO RAČIĆ	
<u>Reforma bankowości jugosłowiańskiej</u>	103

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

CZESŁAW GENDERA	
Funkcjonowanie systemu kredytowego i rozliczeń w praktyce głównego księgowego PGR	107
JAN LASKOWSKI	
Uwagi na temat współpracy ośrodków zmechanizowanej rachunkowości budżetowej z jednostkami budżetowymi	109
MIECZYŚLAW CZARNECKI	
Próba analizy efektów inwestycji melioracyjnych na trwałych użytkach zielonych w niektórych powiatach woj. poznańskiego	111
STANISŁAW SIKORA	
Organizacja i finansowanie rozliczeń za dostawy, roboty i inne usługi za pomocą czeków nie limitowanych	114
LISTY DO REDAKCJI	115
BIBLIOGRAFIA	III str. okł.

ZDZISŁAW FEDOROWICZ

W sprawie przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej

Dyskusja nad różnymi zagadnieniami teorii pieniądza, niezwykle bogata i interesująca, rozwijająca się w literaturze ekonomicznej krajów socjalistycznych — a zwłaszcza w literaturze polskiej — charakteryzuje się równocześnie wielką różnorodnością podejścia różnych autorów do tej problematyki, zakresu rozważań i ich kierunków. Zachęca to do podjęcia próby określenia przedmiotu teorii pieniądza, co — w razie powodzenia — mogłoby mieć istotne znaczenie metodologiczne dla uporządkowania różnych poglądów na zagadnienia szczegółowe, wskazania miejsca tych zagadnień szczegółowych w ogólnej teorii, wskazania luk w dotychczasowym dorobku, w postaci zagadnień dotąd nie podejmowanych, wreszcie ujawnienia implikacji wynikających z zajmowania określonego stanowiska w odniesieniu do pewnych problemów, dla rozstrzygnięcia w określonym kierunku problemów z nimi związanych.

Jasną jest rzeczą, że przy dużej kontrowersyjności poglądów na szczególne zagadnienia teorii pieniądza również i próba określenia ogólnego jej przedmiotu i działów musi być dyskusyjna, gdyż każda taka próba musi opierać się na określonym rozumieniu treści kategorii pieniądza, jej miejsca wśród innych kategorii ekonomicznych socjalistycznego sposobu produkcji, praw rządzących jej ruchem i rozwojem na tle rozwoju całej gospodarki socjalistycznej. Mimo wynikających stąd trudności i niebezpieczeństw, wydaje się, że podjęcie dyskusji na temat przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej jest celowe i może przyczynić się nie tylko do uporządkowania dotychczasowych osiągnięć nauki ekonomii politycznej w tym zakresie, ale może i do dalszego ich wzbogacenia. To przekonanie legło u podstaw przedstawionej niżej próby określenia przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej.

Rozważania na temat przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej muszą opierać się także na określonych założeniach metodologicznych. Za najbardziej istotne z tych założeń uważam przyjęcie za przedmiot rozważań znanych nam form gospodarki socjalistycznej, to znaczy form, jakie przybiera ona

w praktycznej realizacji budownictwa socjalistycznego w różnych krajach. Na tle tego założenia powstaje jednak dosyć istotna trudność wynikająca z różnic, jakie zachodzą w metodach gospodarowania, zwanych często różnicami modelowymi. Stwierdza się ich występowanie nie tylko przy porównywaniu praktyki gospodarczej różnych krajów socjalistycznych, ale także przy porównywaniu praktyki gospodarczej każdego kraju, wziętego z osobna w różnych okresach czasu. Trudność tę trzeba, moim zdaniem, rozwiązywać przyjmując drugie założenie metodologiczne, a mianowicie to, że przedmiotem badania musi być: po pierwsze — zależność cech i funkcjonowania kategorii pieniądza od najbardziej ogólnych cech gospodarki socjalistycznej, które występują we wszystkich praktycznie realizowanych jej systemach, a po drugie — zależność cech i funkcjonowania kategorii pieniądza od pewnych założeń modelowych. Przyjmuje się tutaj — chyba w pełnej zgodności z doświadczeniem — że możliwość stosowania różnych systemów kierowania gospodarką socjalistyczną (a więc możliwość kształtowania różnych jej „modeli”) stanowi jedną z istotnych cech tej gospodarki, uwarunkowanych jej charakterem. Przesłanki tego faktu i jego konsekwencje są więc przedmiotem teorii ekonomicznej. Natomiast problem wyboru określonego systemu kierowania tą gospodarką w określonych warunkach jest zagadnieniem polityki gospodarczej. Odpowiednio do tego stwierdzenia przyjmuje się również, że zdolność socjalistycznego pieniądza do zróżnicowanego funkcjonowania w różnych warunkach modelowych stanowi jedną z jego istotnych cech, a więc jest przedmiotem badania teorii pieniądza, natomiast problematyka wyboru takich czy innych form gospodarki pieniężnej w określonym systemie zarządzania jest przedmiotem polityki pieniężnej jako elementu ogólnej polityki gospodarczej.

Wychodząc z tych wstępnych stwierdzeń sądzę, że do przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej należy włączyć następujące zagadnienia:

Określenie istoty pieniądza w gospodarce socjalistycznej

Temat ten — jak się wydaje — nie ma charakteru definicyjnego wyłącznie, a ustalenie poglądów na to zagadnienie może mieć istotne znaczenie dla dalszego rozwoju badań w dziedzinie teorii pieniądza. Wychodząc z ogólnego, obowiązującego dla wszystkich stosunków produkcji, marksowskiego określenia pieniądza jako stosunku społecznego, ukrytego pod powłoką rzeczową, dla rozwiązania tego zagadnienia trzeba wskazać, jakie to mianowicie stosunki społeczne ukrywają się pod rzeczową postacią, jaką przybiera pieniądz w społeczeństwie socjalistycznym. Tym samym trzeba wskazać na powiązanie pieniądza z towarem, który jest również stosunkiem społecznym, występującym pod postacią rzeczy. Prowadzi to do odpowiedzi na pytanie, czy i jakie osobliwości towaru i produkcji towarowej w gospodarce socjalistycznej w porównaniu z towarem i produkcją towarową formacji przedsocjalistycznych — wpływają na osobliwości pieniądza jako stosunku społecznego w gospodarce socjalistycznej; inaczej mówiąc, jest to odpowiedź na pytanie, czy pieniądz w gospodarce socjalistycznej jest tym samym, czym jest pieniądz na przykład w gospodarce kapitalistycznej.

Wyjaśnienie wzajemnego stosunku kategorii pieniądza i towaru pozwala, moim zdaniem, sprostować także niektóre, niezbyt uzasadnione stwierdzenia, jakie się na ten temat spotyka w literaturze przedmiotu, jak np. tezę, że „za kryterium towarowości pieniądza można przyjąć pełnowartościowość¹⁾”, co inaczej mówiąc oznacza twierdzenie, że tylko pieniądz kruszcowy jest szczególnym towarem, natomiast np. pieniądz papierowy nim nie jest. Jeżeli i pieniądz i towar uważa się za określony rodzaj stosunku społecznego, ukryty pod postacią rzeczy — podstawy do takiego twierdzenia nie ma, gdyż forma rzeczowa nie może mieć znaczenia konstytutywnego dla stosunku społecznego, choć może oczywiście wpływać na przebieg procesów gospodarczych.

Rozważenie tych spraw najogólniejszej natury nie wyczerpuje jeszcze moim zdaniem tematu istoty pieniądza. Ustalając tę istotę musimy zdefiniować ogólny stosunek społeczny, zawsze ten sam, który na zewnątrz występuje pod postacią określonej rzeczy. Równocześnie jednak stwierdzamy, że ogólnie ten sam pieniądz występuje w bardzo różnych konkretnych zjawiskach gospodarczych, na przykład jako cena towaru, jako zapłata za towar, jako wynagrodzenie za pracę, jako pożyczka bankowa itd. itd. Otóż te zjawiska gospodarcze są rezultatem nawiązywania bardzo różnych stosunków społecznych między ludźmi. Powstaje stąd pytanie, czy te szczególne stosunki społeczne charakteryzują również istotę pieniądza i czy badanie ich należy do teorii pieniądza? To samo pytanie można sformułować także i w ten spo-

sób: czy dla określenia istoty pieniądza konieczne jest badanie takich kategorii pieniężnych, jak cena, płaca, kredyt, podatek itd. itd. oraz czy badanie tych kategorii w ogóle wchodzi w zakres teorii pieniądza.

Osobiście jestem zdania, że te kategorie pieniężne i wyrażone przez nie stosunki społeczne nie wpływają na istotę pieniądza. Analiza tych kategorii czy stosunków daje jednak podstawę do wyodrębnienia **funkcji pieniądza**, które stanowią uogólnienie wspólnych cech zachowania się pieniądza w roli czynnika realizacji zróżnicowanych stosunków ekonomicznych. Przykładowo, zachowanie się pieniądza jako czynnika realizacji wypłat zarobków, zaciągania i spłaty pożyczek itd. daje podstawę do wyodrębnienia funkcji pieniądza jako środka płatniczego. Dla charakterystyki tej funkcji pieniądza potrzebne jest badanie tych szczególnych stosunków ekonomicznych, ale nie w pełnej ich specyfice (która może być przedmiotem badania takich tematów ekonomii politycznej, jak teoria płacy roboczej czy teoria kredytu i inn.), lecz w sposób ograniczony, tylko od strony roli pieniądza w realizacji tych stosunków społecznych, które bez pieniądza jako instrumentu nie mogą się obyć.

Określenie stosunku pieniądza do kategorii pieniężnych — przeprowadzone w sposób ogólny, bez wchodzenia w ścisłe formułowanie funkcji pieniądza i ich cech specyficznych — zamyka moim zdaniem temat teorii pieniądza, który można zatytułować „istota pieniądza w gospodarce socjalistycznej”.

Rzeczowa forma pieniądza w gospodarce socjalistycznej

Wychodząc z podstawowej tezy i równocześnie podstawowego metodologicznego założenia marksistowskiej ekonomii politycznej, iż przedmiotem jej są stosunki społeczne między ludźmi, występujące najczęściej pod postacią rzeczy — sądę że po określeniu istoty pieniądza jako pewnego stosunku społecznego oraz zależności tego stosunku społecznego od innych stosunków społeczno-ekonomicznych, zawiązywanych w gospodarce socjalistycznej, trzeba przejść do analizy formy rzeczowej, pod którą się ten społeczny stosunek ukrywa. Wiadomą jest rzeczą, że we współczesnej gospodarce socjalistycznej formami takimi są: niewymienialny bilet bankowy, ekonomicznie (nie materialnie) identyczny z nim bilon oraz pieniądz bankowy, który może mieć postać depozytu na rachunku bankowym oraz nie wykorzystanego limitu kredytowego. Zagadnienie pieniądza bankowego jest, jak wiadomo, dyskusyjne i nie wszyscy ekonomiści przyznają zapisom na rachunkach bankowych walor pieniądza.

Badanie rzeczowej formy pieniądza powinno iść, moim zdaniem, w kierunku wyjaśnienia wpływu, jaki wywierają te specyficzne formy na funkcjonowanie systemu pieniężnego. Ten kierunek badań obejmuje między innymi wyjaśnienie kwestii skali cen i siły nabywczej pieniądza, oczywiście nie tylko od strony zde-

1) Z. Grabowski: Pieniądz współczesnego kapitalizmu, Warszawa 1963 r., str. 12.

finiowania pojęć, ale i od strony czynników określających kształtowanie się skali cen i siły nabywczej pieniądza w konkretnych warunkach funkcjonowania gospodarki socjalistycznej. Sądzę jednak, że może tu chodzić tylko o wyjaśnienie znaczenia, jakie ma rzeczowa forma pieniądza, charakterystyczna dla współczesnej gospodarki socjalistycznej, dla kształtowania się skali cen i siły nabywczej pieniądza (przy czym, jak wiadomo, zgodnie z pewnymi zapatrywaniami, nie ma podstaw dla rozróżniania skali cen i siły nabywczej pieniądza, ale to jest już inna sprawa), a nie o pełną problematykę funkcjonowania pieniądza w roli miernika wartości. To zagadnienie stanowi oddzielny temat teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej.

Pieniądz jako miernik wartości w gospodarce socjalistycznej

Jak wiadomo, pieniężny wyraz wartości towaru jest jego ceną. Wyjaśnienie funkcjonowania pieniądza w roli miernika wartości w gospodarce socjalistycznej może dotyczyć tylko ogólnych cech działania pieniądza w tej funkcji, a więc np. stwierdzenia, że pieniądz w tej roli występuje tylko jako pieniądz idealny (pomysłany), lecz że równocześnie to idealne wyrażenie wartości towaru w pieniądzu zakłada implícite konieczność realizacji ceny w pieniądzu rzeczywistym w takiej jego cielesności, jaką nadaje mu przybierana przez niego w danych warunkach forma rzeczowa. Takich stwierdzeń najbardziej ogólnych — i jeżeli się tak można wyrazić — trywialnych, można na tle tej funkcji pieniądza formułować więcej, stanowią one z całą pewnością przedmiot teorii pieniądza, i to przedmiot chyba jeszcze w całej pełni nie wyczerpany. Na marginesie tej uwagi można np. stwierdzić, że przy omawianiu funkcjonowania pieniądza w roli miary wartości nie dość wyraźnie zazwyczaj podkreśla się konieczność przemiany idealnej ceny w realny pieniądz i wszystkie płynące stąd implikacje. Nie o to jednak w tym przypadku chodzi — ten temat, wydaje się, bezspornie należy do przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej. Prawdziwy dylemat jednak stanowi odpowiedź na pytanie, czy w ramach teorii pieniądza leży cała teoria cen.

Dylemat ten wypływa z faktu, że cena w gospodarce socjalistycznej ma bardzo zróżnicowane funkcje: jest instrumentem kształtowania popytu, jest instrumentem kształtowania podaży, jest instrumentem ewidencji i agregacji różnych wielkości ekonomicznych w systemie planowania i zarządzania, jest instrumentem rachunku ekonomicznego w decyzjach ogólnych (makroekonomicznych) i szczegółowych (mikroekonomicznych), jest instrumentem podziału, a w szczególności instrumentem kształtowania poziomu realnych płac i zarobków jednostek itd. itd. Badanie i wyjaśnianie tych zagadnień, a następnie syntetyzowanie ich wyników, jest niezbędne dla praktyki kształtowania cen. Czy jednak cała ta problematyka (która

była zresztą wyżej podana tylko przykładowo, a jest w istocie rzeczy szersza i bardziej jeszcze skomplikowana) powinna być uważana za przedmiot teorii pieniądza?

Osobiście jestem za zwięzieniem problematyki włączanej do teorii pieniądza do niektórych tylko aspektów pełnej teorii cen. Sądzę, że tematem teorii pieniądza musi być z całą pewnością analiza stosunku ceny do wartości towarów w świetle czynników kształtujących wartość, to znaczy społecznych warunków reprodukcji i społecznych potrzeb²⁾, co w zwięzonym (ale, niestety, niezbyt dokładnie określonym) zakresie wprowadza w ramy teorii pieniądza także rozważania na temat wpływu na wartość i ceny proporcji społecznego podziału pracy między podstawowe działy produkcji, proporcji podziału dochodu narodowego na część akumulowaną i spożywaną itd. — i równocześnie pozwala w sposób ogólny przedstawić wpływ niezależnych decyzji cenowych na przebieg procesów produkcji i podziału. Takie ujęcie pozwala pomijać szereg szczegółowych zagadnień, np. problematyki rachunku ekonomicznego i informacyjnej funkcji cen czy też powiązania płac ze wzrostem wydajności pracy, pozostawiając je poza granicami teorii pieniądza. Równocześnie jednak trzeba się zastrzec, że rozważając w sposób ogólny funkcjonowanie pieniądza w roli miary wartości i zależność ceny od wartości, wskazując na powiązanie tego problemu z problemem ogólnej równowagi gospodarki socjalistycznej (co jest bezpośrednio zawarte w tezie konieczności realizacji ceny w faktycznym pieniądzu, uwarunkowanej dostosowaniem produkcji do potrzeb) nawiązujemy także i do dalszego tematu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej, a mianowicie krążenia tego pieniądza w funkcji środka cyrkulacji, środka płatniczego i środka akumulacji.

Trzeba jednak przyznać, że jest niezwykle trudno znaleźć zadowalające rozwiązanie dla określenia wzajemnego stosunku teorii pieniądza i teorii cen, a zwłaszcza dla praktycznego rozgraniczenia pola dociekań w jednym i drugim przypadku.

Krążenie pieniądza w gospodarce socjalistycznej

Temat ten obejmuje funkcjonowanie pieniądza w roli środka cyrkulacji, środka płatniczego i w roli środka akumulacji (gromadzenia oszczędności). Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby traktować każdą z tych funkcji pieniądza jako oddzielny temat, rozważając w sposób — powiedzmy — tradycyjny charakterystyczne cechy realizacji każdej z tych funkcji w gospodarce socjalistycznym społeczeństwie. Jeżeli włączyć te zagadnienia w jeden temat „krążenie pieniądza w gospodarce socjalistycznej” — to takie rozwiązanie też oczywiście nie zwalnia od podjęcia tych ogólnych

²⁾ Problem, czy wartość towarów kształtują tylko warunki produkcji („techniczna” wersja pojmowania pracy społecznie niezbędnej), czy także dostosowanie produkcji do potrzeb społecznych („ekonomiczna” wersja pojmowania pracy społecznie niezbędnej), jest bardzo kontrowersyjny — por. G. Temkin: Marks i idea pieniądza pracy, Warszawa 1965 r., str. 377 i następne.

rozważań o trzech wydzielających się funkcjach pieniądza, gdyż nie mogą one być pominięte w pełnej teorii pieniądza i muszą być zaliczone do jej przedmiotu.

Te rozważania ogólne wydają mi się jednak mniej istotne od zagadnienia analizy funkcjonowania całego mechanizmu pieniężnego ekonomiki społeczeństwa socjalistycznego, a więc od problematyki jego krążenia. Temat ten obejmuje przede wszystkim ustalenie dróg krążenia pieniądza, przy czym warto podkreślić ściśle związki formułowanych w tym zakresie poglądów z poglądami na temat rzeczowej formy pieniądza, o których była mowa wcześniej. Jeżeli bowiem odmawia się waloru kategorii pieniądza zapisom na rachunkach bankowych (pieniądzowi bankowemu) i za pieniądź uważa się tylko bilety bankowe — to drogi krążenia tego pieniądza będą zarysowane inaczej, niż w przypadku uznania i biletów bankowych i pieniądza bankowego za różne wprawdzie, ale równocześnie „pełnoprawne” rzeczowe formy pieniądza.

Określenie dróg obiegu pieniądza w gospodarce socjalistycznej nie jest tylko tematem metodologicznym (klasyfikacja podmiotów gospodarczych i klasyfikacja strumieni pieniężnych), ale jest także tematem analitycznym, obejmującym ustalenie funkcji pieniądza w poszczególnych ogniwach obiegu, nie tylko w tradycyjnych marksistowskich określeniach tych funkcji, ale i w innych kategoriach analitycznych, np. pieniądza transakcyjnego i pieniądza dochodowego. Nie przesadzając merytorycznego stanowiska w tej sprawie (jak zresztą w całości tych wywodów) trzeba wyrazić opinię, że nawet przy odrzuceniu przydatności tych kategorii dla analizy gospodarki pieniężnej socjalistycznego społeczeństwa trzeba choćby w formie krytycznej ustosunkować się do tego zagadnienia, a tym samym trzeba je uznać za jeden z tematów czy podtematów teorii pieniądza.

Rozważania na temat wymienionych zagadnień tworzą przesłanki do podjęcia analizy praw ekonomicznych, rządzących obiegiem pieniądza w gospodarce socjalistycznej. Przedmiotem dociekań może tu być ustalenie zależności kwoty pieniężnej (określanej często terminem ilości pieniądza, co chyba skądinąd nie jest terminem najszcześliwszym), znajdującej się w każdym momencie w obiegu, od różnych czynników, które wpływają na zapotrzebowanie na pieniądź (transakcje kupna-sprzedaży wyznaczone przez wolumen towarów i poziom cen, płatności nietowarowe, nagromadzenie rezerw pieniężnych itd.). Przedmiotem dociekań mogą być tutaj także warunki emisji pieniądza, co nie jest równoznaczne z problemem kwoty pieniądza znajdującej się w cyrkulacji, gdyż obejmuje nie tylko zagadnienie dopuszczalnej w każdym momencie kwoty emisji, ale i zagadnienie powiązania emisji z określonymi procesami gospodarczymi, od czego zależy dostosowanie lub niedostosowanie emitowanej kwoty pieniądza od zapotrzebowania na pieniądź.

Jest to zagadnienie równowagi gospodarki socjalistycznej, traktowane z nieco innego punktu widzenia, niż w temacie funkcjonowania pieniądza w roli miary wartości. W tamtym temacie rozważania mogą dotyczyć w zasadzie jedynie wpływu przemian w warunkach produkcji i podziału na kształtowanie się cen, a także możliwości zakłóceń równowagi, wynikających z dysproporcji w społecznym podziale pracy, powodujących niemożność faktycznej realizacji ceny. W tym miejscu problem musi być podjęty szerzej, z uwzględnieniem nie tylko warunków produkcji oraz podziału w ujęciu potrzeb społecznych³⁾, ale również z uwzględnieniem pieniężnego wyrazu potrzeb społecznych w postaci popytu. Inaczej mówiąc, do analizy równowagi gospodarki powinny być wprowadzone pieniężne parametry kształtowania popytu takie, jak na przykład poziom płac nominalnych, poziom opodatkowania konsumentów, wydatki budżetowe na cele konsumpcji zbiorowej, kredyt bankowy o różnych przeznaczeniach itd. itd. W rezultacie tak zarysowanego kierunku analizy można ustalić pewne zależności, które mogą być wytycznymi polityki pieniężnej, na przykład granice wzrostu przeciętnych płac nominalnych przy określonych założeniach co do tempa wzrostu i struktury produkcji, określonych warunkach opodatkowania, wydatków konsumpcyjnych budżetu itd.

Pełne rozwinięcie analizy równowagi gospodarki socjalistycznej w jej dynamicznym rozwoju oraz stanów, wskazujących na naruszenie tej równowagi (które w ujęciu procesów pieniężnych są zwykle nazywane sytuacją inflacyjną bądź deflacyjną, chociaż niekiedy możliwość powstania sytuacji deflacyjnej w gospodarce socjalistycznej bywa kwestionowana⁴⁾ (może dać przesłanki do określenia z jednej strony warunków zachowania równowagi, podzielonych na kilka kategorii (np. w proporcjach produkcji, w pieniężnych parametrach podziału, jak ceny, płace, podatki itd. i wreszcie w mechanizmie pieniężno-emisyjnym), a z drugiej strony — do określenia możliwości likwidacji naruszeń równowagi w długich i krótkich okresach czasu przy operowaniu tymi czynnikami. Ważnym rezultatem takich dociekań może być, moim zdaniem, ustalenie siły działania czy też skuteczności poszczególnych instrumentów polityki gospodarczej. Można na przykład dochodzić, w jakich warunkach naruszenie równowagi w produkcji (przy jakiej skali i przy jakim charakterze tych dysproporcji) może być niwelowane poprzez kształtowanie pieniężnych parametrów podziału (politykę cen, płac, podatków, kredytu itd.), a w jakich warunkach te środki polityki gospodarczej prze-

3) Analiza potrzeb społecznych jest bardzo trudna ze względu na ograniczone możliwości ich kwantyfikacji, jeżeli nie chcemy utożsamiać ich z popytem pieniężnym. Sądzę jednak, że i w takim ujęciu pewne możliwości analizy istnieją, choćby od strony zależności techniczno-bilansowych w produkcji (dostosowanie rozmiarów produkcji środków produkcji do potrzeb określonych możliwością ich produkcyjnego zastosowania) oraz od strony fizjologicznych wzorców konsumpcji. Oczywiście jednak te i podobne kryteria kwantyfikacji potrzeb społecznych mają zawsze wartość względną.

4) Por. M. Kucharski: Pieniądz, dochód, proporcje wzrostu. Warszawa 1964 r., str. 182 i następne.

stają być wystarczające i dysproporcje produkcyjne muszą doprowadzić do jawnej inflacji itd. Ten kierunek poszukiwań wydaje mi się niezwykle ważnym odcinkiem teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej z uwagi na bardzo duże jego znaczenie dla kształtowania polityki gospodarczej. Podane wyżej wyliczenie zagadnień związanych z tym tematem teorii nie jest naturalnie wyliczeniem taksatywnym i służy jedynie dla charakterystyki tego tematu.

Rozważania nad zagadnieniem zrównoważenia gospodarki socjalistycznej, a zwłaszcza nad środkami polityki gospodarczej, pozwalającymi w różnych warunkach zachować zrównoważony charakter wzrostu gospodarczego, nie będą kompletne, jeżeli nie rozważyć tematu roli pieniądza w różnych modelach gospodarki socjalistycznej.

Pieniądz w różnych modelach gospodarki socjalistycznej

Zagadnienie funkcjonowania pieniądza w różnych modelach gospodarki socjalistycznej nie jest moim zdaniem tylko konkretyzacją rozważań na temat krążenia pieniądza w odniesieniu do danych warunków praktycznych, ale jest samodzielnym tematem, który powinien być podejmowany w ramach teorii pieniądza. Wynika to z faktu podwójnej niejako roli pieniądza i kategorii pieniężnych w systemie zarządzania gospodarką narodową. Po pierwsze, różne kategorie pieniężne w każdym systemie czy modelu funkcjonują w roli parametrów decyzji ekonomicznych — dotyczy to np. cen, płac, procentu, stawek podatkowych itd. Po drugie, w każdym systemie czy modelu gospodarki socjalistycznej pieniądz funkcjonuje w roli instrumentu podziału wartości materialnych, przepływając między różnymi podmiotami (jednostkami gospodarującymi czy ich grupami) w postaci strumieni dochodów i wydatków pieniężnych.

Znaczenie kalkulacyjnego czy parametrycznego zastosowania pieniądza i kategorii pieniężnych do podejmowania decyzji gospodarczych może być różne w zależności od tego, jaki jest stopień centralizacji tych decyzji, jaka jest struktura problemowa decyzji podejmowanych przez najniższe ogniwa gospodarki (przedsiębiorstwa, indywidualnych konsumentów, organizacyjne jednostki sfery nieprodukcyjnej itd.) i od tego, jakimi metodami centralny organ planujący, który musi istnieć w każdym modelu gospodarki socjalistycznej, stara się uzgadniać decyzje i działanie jednostek gospodarujących z założeniami planu centralnego (szczegółowe dyrektywy i bodźce ściśle określone czy też dyrektywa kompleksowa i bodźce kompleksowe). Podobnie i znaczenie przepływu strumieni pieniężnych i kształtowania funduszu nabywczego różnych jednostek gospodarujących może być zróżnicowane w zależności od tego, czy i w jakim zakresie centralny organ planujący posługuje się — obok pieniężnego instrumentu podziału — bezpośrednim rozdzielnictwem produktów poprzez system przydziałów, kartek itp.

Problem włączenia do teorii pieniądza zagadnienia parametrycznej czy kalkulacyjnej roli kategorii pieniężnych w różnych systemach zarządzania jest sporny⁵⁾. Wydaje się, że w ramach teorii pieniądza nie ma oczywiście możliwości podjęcia pełnej analizy różnych systemów zarządzania, czy modeli gospodarki socjalistycznej, badania metod przekazywania zadań planowych czy bodźców ekonomicznych, skłaniających ich wykonawców do działania w określonym kierunku. Z drugiej strony jednak, całkowite pominięcie tej problematyki nie jest też chyba możliwe, gdyż oznaczałoby to zaniechanie naświetlenia roli pieniądza w ważnej dziedzinie mechanizmu gospodarki socjalistycznej. Stąd wypływa wniosek, że w ramach teorii pieniądza powinny znaleźć się tylko najogólniejsze rozważania na ten temat, powiązane z ustaleniem wpływu zakresu wykorzystania kategorii pieniężnych w funkcji parametrycznej na przepływy strumieni pieniężnych i ich znaczenie dla podziału wartości materialnych.

Ten ostatni temat, to znaczy analiza funkcjonowania pieniądza w roli instrumentu podziału wartości materialnych w gospodarce socjalistycznej, przy uwzględnieniu wpływu tego działania na kształtowanie się także procesów produkcji, łączy się wyraźnie z tematem krążenia pieniądza w gospodarce socjalistycznej, o czym była mowa poprzednio. W ramach tematu funkcjonowania pieniądza w różnych modelach gospodarki zagadnienie to może jednak być pogłębione przez nawiązanie do konkretnych warunków, wynikających z określonych metod zarządzania, systemu bodźców itd.

Zarysowane powyżej określenie przedmiotu teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej i jej podstawowej problematyki jest zapewne niekompletne, a także wykazuje niekonsekwencje natury metodologicznej. Wydaje się jednak, że zadowalające opracowanie zagadnienia tak kontrowersyjnego jest bardzo trudne i z całą pewnością wymaga wymiany poglądów i argumentacji. Celem niniejszego opracowania było przede wszystkim objęcie merytoryczną dyskusją na temat różnych problemów teorii pieniądza w gospodarce socjalistycznej i tego ogólniejszego zagadnienia, w związku ze sformułowanym na wstępie poglądem, iż uzyskanie większej jasności w tej sprawie może się przyczynić do dalszego postępu pracy naukowej i usystematyzowania jej dotychczasowego dorobku.

⁵⁾ Np. prof. W. Brus stwierdza, że... „nie można dać pełnej charakterystyki cen, płac, kredytu, podatków itp. bez umiejscowienia tych kategorii w ramach określonego typu zasad funkcjonowania. Oczywiście, dotyczy to w całej rozciągłości pieniądza, jego treści ekonomicznej i form, jego roli w procesie podziału produktu społecznego i dochodu narodowego w socjalizmie” (Pieniądz w gospodarce socjalistycznej, „Ekonomista” Nr 3 z r. 1963, str. 917). Natomiast prof. A. Wakar precyzuje swoje stanowisko w tej sprawie następująco: „Kategorie wartościowe... są narzędziami zarządzania przedsiębiorstw, zjednoczeń, resortów. Są one z nimi instytucjonalnie związane, nie są natomiast instytucjonalnie związane z aparatem pieniężnym, kredytowym i finansowym. Stąd nadal uważam, że formułę, mimo że operuje ona głównie kategoriami pieniężnymi, wygodniej jest wylączyć z teorii pieniądza”. (Stenogram z przebiegu konferencji naukowej na temat teorii pieniądza, odbytej w SGPIS w dniu 26.III.1965 r., nie publikowany).

TADEUSZ CHOLIŃSKI

Klasyfikacja zapasów w świetle nowego systemu finansowego

Departament Kredytów Przemysłu NBP pismem z dnia 8 grudnia 1965 roku ustalił zasady polityki oddziałów przy kwalifikacji zapasów i nakładów przyszłych okresów w przedsiębiorstwach przemysłowych. Podane w tym piśmie jednolite kryteria kwalifikacji zapasów opierają się w zasadzie na dotychczasowej praktyce, co znajduje swój wyraz w propozycji zaliczania do zapasów bieżących — zapasów dotychczas włączanych do „zapasów pozostałych”. Nie przekreśla to jednak potrzeby sprecyzowania pojęcia zapasu bieżącego, sezonowego, rezerwowego, nadmiernego czy zbędnego.

Kryteria bowiem, jakimi operuje się przy kwalifikowaniu zapasów do jednej z grup, mogą być różnie interpretowane. Należy jednak z góry zaznaczyć, że podane w niniejszym artykule kryteria, wskazujące na ekonomicznie uzasadnioną podstawę do zakwalifikowania danego zapasu do jednej z wymienionych grup zapasów, nie eliminują w pełni możliwości różnic, jakie mogą wystąpić przy kwalifikacji zapasów. Wszelkie bowiem próby opracowania takich zasad klasyfikacji zapasów, które całkowicie eliminowałyby możliwości występowania różnic w ekonomicznej klasyfikacji zapasów, prowadziłyby do zbyt dużego zbytniego zbiurokratyzowania metod kwalifikacji zapasów. W konsekwencji taka kwalifikacja utraciłaby charakter ekonomiczny i nabrałaby cech kwalifikacji formalnej. Powodowałoby to z kolei w licznych przypadkach sprzeczności między konkretnymi warunkami, w jakich znajduje się przedsiębiorstwo, a formalnymi zasadami klasyfikacji zapasów. Zasady kwalifikacji zapasów, podane w niniejszym artykule, opierać się więc będą na dotychczasowej praktyce i przepisach obowiązujących w tej mierze¹⁾. Stosując podane zasady w praktyce, należy zawsze pamiętać o potrzebie uwzględnienia specyfiki danego przedsiębiorstwa i warunków, w jakich ono realizuje swe zasady.

Warunkiem niezbędnym dla wykonywania zadań przez przedsiębiorstwo jest dysponowanie zapasem bieżącym, to jest zapasem bieżąco mu potrzebnym czy występującym w przedsiębiorstwie. Zapasem bieżąco potrzebnym przedsiębiorstwu będą materiały zabezpieczające ciągłość produkcji. Zapasem bieżąco występującym będzie wartość zapasów związana z procesem produkcji i sprzedaży wyrobów gotowych.

W związku z tym powstaje pytanie, w jaki sposób należy dążyć do ustalenia wielkości zapasu bieżącego. Zagadnienie to jest o tyle

istotne, że od jego rozwiązania zależna jest metoda postępowania przy kwalifikacji pozostałych zapasów występujących w przedsiębiorstwie, a mianowicie zapasów sezonowych, zapasów zaliczanych do rezerw i zapasów nadmiernych.

Nie ulega wątpliwości, że wielkość bieżącego zapasu powinna opierać się na normach rzeczowych, wynikających z istniejących warunków zaopatrzenia, organizacji produkcji i zbytu.

Problemem normowania rzeczowego zapasów zajmuje się obecnie komisja robocza, powołana w końcu grudnia 1965 roku przez Radę Gospodarki Materiałowej przy Komisji Planowania. Do zadań tej komisji należy przygotowanie projektu ramowych wytycznych dla opracowania instrukcji resortowych, regulujących metodę i technikę ustalania norm rzeczowych i planowania zapasów. Prezydium Rady Gospodarki Materiałowej zadecyduje, w jakiej formie opracowane wytyczne zostaną przekazane resortom. Zakłada się, że do końca pierwszego półrocza 1966 roku zostaną opracowane resortowe instrukcje rzeczowego normowania i planowania przyrostu zapasów. W drugim półroczu ma nastąpić opracowanie instrukcji uwzględniających specyfikę branż i przedsiębiorstw.

Przygotowane już przez komisję roboczą tezy w sprawie wytycznych do opracowania instrukcji resortowych, regulujących metodę i technikę ustalania norm rzeczowych, postulują:

— obowiązek ustalania norm rzeczowych przez przedsiębiorstwa we własnym zakresie dla materiałów, produkcji nie zakończonej i wyrobów gotowych;

— zniesienie stosowanej nieraz praktyki ustalania przez jednostki nadrzędne wskaźników zapasów w dniach dla podległych przedsiębiorstw;

— aktualizację norm rzeczowych jedynie w wypadku, gdy nastąpią **zasadnicze zmiany w warunkach zaopatrzenia, produkcji i zbytu**;

— możliwość dokonywania przez przedsiębiorstwa w ciągu roku (w ekonomicznie uzasadnionych przypadkach) korekty ustalonych norm rzeczowych; pozwoli to na bieżące korygowanie norm w miarę dokonywania przeglądów (ewentualnie inwentaryzacji) zapasów znajdujących się w poszczególnych jednostkach organizacyjnych przedsiębiorstwa;

— przyjęcie zasady, że norma rzeczowa zapasu jest normą ekonomiczną i nie może uwzględniać czynników działających w konkretnym momencie (np. deficyt materiałów, dostawy wyprzedzające, niepotrzebnie zamówione materiały itp.).

¹⁾ Chodzi tu o Uchwałę Nr 3 Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 1964 r.

Jeśli chodzi o ustalenie norm rzeczowych dla materiałów, to proponowane tezy postulują:

- przyjęcie układu gałęziowego;
- ustalenie indywidualnych norm rzeczowych dla materiałów wytypowanych przez przedsiębiorstwo w porozumieniu ze zjednoczeniem. Przy ustalaniu tej listy należy brać pod uwagę przede wszystkim te materiały, których zużycie jest technicznie normowane. Wyrazem indywidualnej normy rzeczowej jest ilość;
- ustalanie dla pozostałych materiałów (dla uproszczenia obliczeń) wartościowych norm zapasów, przynajmniej dla grup lub podgrup materiałów objętych sprawozdawczością na wzorze GM-11;

Dla materiałów normowanych indywidualnie, ujętych w wyrazie wartościowym, podstawą do ustalenia nadmiaru ma być zawsze norma ilościowa.

W odniesieniu do produkcji nie zakończonej postuluje się ustalenie norm rzeczowych dla produkcji w toku i odrębnie dla półfabrykatów. Normy rzeczowe powinny być ustalone dla poszczególnych wydziałów i oddziałów produkcyjnych.

Równocześnie postuluje się ustalenie rzeczowych norm indywidualnych i zbiorczych dla zapasów występujących w magazynach wyrobów gotowych.

Ustalone normy rzeczowe, podobnie jak normy zużycia czy normy pracy, pozwolą bieżąco usprawniać organizację procesów zaopatrzenia, produkcji i sprzedaży. Przy ustalaniu ich bowiem mogą być ujawnione niedociągnięcia organizacyjne. Ustalone normy rzeczowe stanowić będą podstawę do oceny prawidłowości zapasów występujących w przedsiębiorstwie.

Kierownictwo każdego przedsiębiorstwa, zwłaszcza w świetle obecnych zmian w systemie finansowym, jest jak najbardziej zainteresowane nie tyle w stwierdzeniu zaistniałych faktów (np. nadmiaru), co w bieżącej kontroli przebiegu kształtowania się zapasów. Zagadnienie to wiąże się z takim zorganizowaniem sprawozdawczości, aby mogła ona dawać odpowiedzi na pytania:

- jak kształtują się ważniejsze materiały i pozostałe grupy materiałów w stosunku do ustalonych norm rzeczowych;
- na jakim poziomie, w stosunku do ustalonych norm rzeczowych, kształtują się zapasy półfabrykatów w wydziałach produkcyjnych i w magazynach międzyoperacyjnych;
- jak ocenić istniejący stan wyrobów gotowych.

Ze względu na to, że w większych przedsiębiorstwach asortyment przekracza kilkadziesiąt tysięcy artykułów wyrażonych w różnych jednostkach miary, projektowane wytyczne postulują ujmować w sprawozdawczości zarówno normy, jak i stany zapasów w wyrazie wartościowym. W odniesieniu do artykułów, dla których ustalane są indywidualne normy, podstawą oceny zapasu, jak już wspomniano, będzie zawsze norma ilościowa.

Zrealizowanie tych postulatów pozwoli na uniknięcie sytuacji konfliktowych przy ocenie przez przedsiębiorstwo, jak i przez bank wielkości zapasu nadmiernego. Sądzę, że do czasu zrealizowania tych postulatów ocenę kształtowania się zapasów w przedsiębiorstwie należy oprzeć na wyliczonych wskaźnikach rotacji.

W tym celu na przykład wskaźniki rotacji dla materiałów należy ustalić w oparciu o materiały z ostatnich lat, podane w sprawozdaniu GM-11. Tym samym wskaźniki te mogą być ustalone dla poszczególnych materiałów, grup czy gałęzi wykazanych w tej sprawozdawczości. Przy wyliczaniu wskaźników rotacji należy z danych statystycznych wyeliminować, w miarę posiadanego rozeznania, zapasy nieprawidłowe i zapasy sezonowe oraz rezerwy. W oparciu o te wskaźniki można dokonywać wstępnej oceny struktury zapasów i domagać się od przedsiębiorstwa bliższego udokumentowania tej wielkości zapasów, która nie mieści się w ramach wskaźników wyliczonych przez bank. Nadwyżkę, nie udokumentowaną przez przedsiębiorstwo, wynikającą ze wskaźnika rotacji, oddział banku może potraktować jako zapas gospodarczo nie uzasadniony, to jest nadmierny lub zbędny. Jednak przy ocenie tej należy uwzględnić obowiązujące listy zapasów awaryjnych, na przykład części zapasowe do maszyn i urządzeń, materiały remontowe itp.

Przy zaliczaniu zapasów do zapasów sezonowych wystąpią trudności nieco mniejsze jak przy określaniu wielkości zapasu nadmiernego, co wiąże się z brakiem sprecyzowania pojęcia sezonowości, a właściwie z brakiem kryteriów, jakie powinny decydować o uznaniu danego zapasu za sezonowy. Nie wyjaśnia bowiem sprawy sformułowanie mówiące, że za zapas sezonowy należy uważać zapas występujący „... ze względu na sezonowe wahania produkcji, zakupu lub sprzedaży, jak również ze względu na warunki transportu”²⁾. Problem ten nie może też być rozwiązany przez taksatywne wyliczenie artykułów, które w danym przemyśle należałoby zaliczać do zapasu sezonowego. Próba takiego rozwiązania prowadziłaby do biurokratyzowania metody kwalifikacji, która nie zawsze opierałaby się na przesłankach ekonomicznych. Podane w instrukcji sformułowanie wymaga więc jedynie rozwinienia i szerszego omówienia, żeby pojęcie sezonowości było w praktyce właściwie interpretowane i żeby ułatwiało ono klasyfikację zapasów.

Na początku naszych rozważań należy omówić charakterystyczne cechy, które wskazują na sezonowy charakter zapasu. Jedną z tych cech jest celowość tworzonego zapasu, która wyraża się w tym, że przedsiębiorstwo świadomie tworzy ten zapas, aby zapewnić prawidłowe wykonanie zaplanowanych zadań. Tworzenie tego zapasu nie zawsze musi wynikać z ekonomicznych przesłanek przedsiębiorstwa, spowodowanych istniejącymi warunkami zaopatrzenia, produkcji, zbytu lub transportu, lecz

2) Sformułowanie podane w instrukcji służbowej.

może być wyrazem polityki gospodarczej państwa. Zapas sezonowy nie może więc wynikać z przypadkowych zjawisk gospodarczych, zaistniałych zarówno u odbiorcy, jak i u dostawcy. Do zapasów sezonowych nie należy również zaliczać tych zapasów, które powstają w przedsiębiorstwie w wyniku nieprawidłowości w transporcie.

Drugą charakterystyczną cechą zapasu sezonowego jest fakt, że występuje on tylko w pewnych okresach roku. Nie należy przy tym pojęcia „okres roku” utożsamiać z rokiem kalendarzowym, lecz z czasem zamykającym się w okresie 12 miesięcy. Typowym przykładem występowania zapasów sezonowych jest dostawa buraków cukrowych do cukrowni. Buraki cukrowe, ze względu na krótki okres ich dostawy i na całkowity ich przerób w kampanii cukrowej, trwającej od trzech do czterech miesięcy, nie mogą być zaliczone do zapasu bieżącego. W niektórych jednak przypadkach występowania zapasów sezonowych, część tych zapasów zalicza się do zapasu tak zwanego — bieżącego. Ma to miejsce wtedy, gdy zużycie, sprzedaż czy przerób danego artykułu następuje w przedsiębiorstwie w ciągu całego roku. Jako przykład posłużyć może zużycie słomy lnianej w przemyśle lniarskim.

Na odziarnioną słomę lnianą, zgodnie z przyjętą praktyką, należy ustalać normy rzeczowe w wysokości jej trzymiesięcznego zużycia. Zapas słomy przekraczający tę normę, ze względu na sezonową dostawę słomy z nowych zbiorów, będzie typowym zapasem sezonowym. Nie świadczy to jednak, że każda ilość zgromadzonej słomy ponad ustaloną wielkość zapasu bieżącego, wynikającego z ustalonej normy, kwalifikować się będzie do zapasu sezonowego. Słoma zgromadzona w danym przedsiębiorstwie w ilości przekraczającej możliwość jej przerozbienia w okresie rocznym kwalifikować się będzie do zapasu nadmiernego. Zapasem nadmiernym będzie więc ta ilość słomy, jaka przekroczy zapas bieżący w okresie dostaw z nowych zbiorów.

Jednak zapas słomy, zakwalifikowany do zapasu nadmiernego, może być — ze względów gospodarczych — zaliczony w części lub w całości do rezerwy, na przykład gdy zabezpieczać on będzie pokrycie zwiększonego w następnych latach zapotrzebowania przez przemysł lniarski na słomę lnianą. Tego rodzaju zapas może więc stanowić rezerwę branżową lub resortową. Uznanie tego zapasu za rezerwę wymaga decyzji na szczeblu centralnym.

Wielkość zapasu sezonowego określa iloczyn przeciętnego dziennego zużycia w dniach przez okres, na jaki zapas sezonowy powinien być zgromadzony, ażeby uniezależnić wykonanie zaplanowanych zadań od sezonowych warunków zakupu, sprzedaży, transportu czy wahań w produkcji. W analogiczny sposób, jak to przedstawiono na przykładzie słomy lnianej, należy kwalifikować tego rodzaju zapasy jak:

— węgiel gromadzony ze względu na warunki transportu,

— mleczko kauczukowe, ze względu na jego technologiczne właściwości, uniemożliwiające jego transport w okresie zimowym,

— rudy w hutnictwie, gromadzone w większych ilościach w hutach, ze względu na utrudniony ich transport w miesiącach zimowych,

— żwir i piasek rzeczny ze względu na warunki sezonowe jego wydobycia,

— materiały i części zamienne do maszyn i urządzeń gromadzone na okres zaplanowanego wykonania kapitalnych remontów, ze względu na sezonowy charakter ich zużycia. W przypadku gdy remonty kapitalne przeprowadzane są bieżąco w ciągu roku przez własne brygady robocze, nie wystąpi zjawisko sezonowego gromadzenia tych materiałów, na przykład w kopalniach węgla.

W przedsiębiorstwach mogą również wystąpić zapasy sezonowe wyrobów gotowych. Powstanie tych zapasów może być związane z sezonowością produkcji, na przykład cukier w cukrowni, mąka kartoflana w krochmalni lub z sezonowością zbytu, na przykład — nawozy sztuczne w fabryce chemicznej czy ozdoby choinkowe itp.

Przytoczone przykłady ilustrują zjawisko występowania sezonowości zapasów w przedsiębiorstwie przemysłowym, podkreślając zarazem zasadnicze cechy sezonowości, predestynujące dany zapas do grupy zapasów sezonowych.

Problem zapasów rezerwowych nie wymaga tak szczegółowego omówienia jak zapasy nadmierne czy sezonowe, ze względu na scentralizowanie decyzji dotyczących zakwalifikowania danego zapasu do tej grupy zapasów. Zapas rezerwowy jest to zapas, którego zużycie nie jest przewidziane w danym roku.

Cechą charakterystyczną zapasu rezerwowego, jak z samej nazwy wynika, jest jego stabilność lub jednokierunkowość zmian w jego poziomie. Oznacza to, że do momentu określonego w decyzji zapas ten nie maleje, lecz może jedynie rosnąć do określonej kwoty. Warunkiem zaliczenia do zapasu rezerwowego musi być jednak określenie jego przeznaczenia i podany przybliżony termin jego zużycia. Do zapasów tych mogą być więc zaliczone zapasy pełnowartościowe, które z przyczyn gospodarczo uzasadnionych nie będą brać udziału w procesach produkcyjnych w okresie co najmniej jednego roku. Za rezerwę może być też uznany zapas pełnowartościowych wyrobów gotowych, powstały na skutek dysproporcji w rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu. Gromadzenie zapasów tego rodzaju spowodowane jest opóźnieniem oddawania do eksploatacji obiektów przemysłowych. W takich wyjątkowych przypadkach najpierw powstaje zapas, a dopiero później następuje decyzja uznająca ten zapas za rezerwę. Do zapasów rezerwowych może być również zaliczony pełnowartościowy produkt odpadkowy, powstający przy produkcji zasadniczej, zużycie którego przewidziane jest w najbliższych latach, po wykonaniu zaplanowanych odpowiednich inwestycji.

Zapasy rezerwowe mogą być tworzone celowo dla poprawy warunków zaopatrzenia lub dostaw dla odbiorców. Tego rodzaju rezerwy stanowią zapasy wyrobów gotowych przemysłu maszynowego, tworzone w przedsiębiorstwach w oparciu o postanowienie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów³⁾ w celu usprawnienia dostaw dla odbiorców zagranicznych. Tego rodzaju zapas rezerwowy ułatwia zawarcie transakcji zagranicznych i pozwala na prawidłowe wykonywanie planów eksportowych. Te zapasy rezerwowe muszą być, ze względu na ich przeznaczenie, przy kwalifikacji zapasów, zaliczane do rezerwy i finansowane w pełni kredytem bankowym.

Zagadnienie zapasów zbędnych nie wymaga szerszego omówienia. Zaliczanie tych materiałów do tej grupy zapasów ułatwia w pewnym stopniu fakt, że przedsiębiorstwa mają obowiązek ujawniania tych zapasów w sprawozdaniach GM-11. Oddział, zaliczając nieprzydatne przedsiębiorstwu materiały, produkcję w toku czy

3) Uchwała Nr 44/65 z dnia 24 lutego 1965 roku.

TADEUSZ JAROSZKIEWICZ

Kwalifikacja zapasów towarów w przedsiębiorstwach handlowych

W przedsiębiorstwach handlowych podstawową grupę aktywów obrotowych stanowią zapasy towarów. Co prawda w przedsiębiorstwach, które oprócz działalności handlowej prowadzą w większym zakresie działalność produkcyjną, występują również inne zapasy (materiałów, produkcji w toku, wyrobów gotowych), ale wartościowo są one nieznaczne, a zasady ich kwalifikacji są analogiczne, jak w przedsiębiorstwach przemysłowych.

Należy na wstępie stwierdzić, że ustalenie zasad kwalifikowania towarów, a jeszcze bardziej stosowania w praktyce tych zasad, nastrocza poważne trudności. Mamy bowiem różnorakie przedsiębiorstwa handlowe, spełniające różne funkcje w procesie obrotu, a więc: przedsiębiorstwa hurtowe, detaliczne, a także hurtowo-detaliczne, przedsiębiorstwa jednobranżowe lub wielobranżowe, przedsiębiorstwa stosunkowo małe i bardzo duże, dysponujące kilkoma magazynami, dziesiątkami sklepów, przedsiębiorstwa handlowe realizujące obroty w określonym kręgu odbiorców, na przykład w małych miejscowościach albo wśród odbiorców o zmieniającym się składzie (miasta, miejscowości turystyczne) itp. Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że przedsiębiorstwa handlowe mają mniejsze od przedsiębiorstw przemysłowych możliwości podejmowania skutecznych decyzji zmierzających do upłynnienia zapasów. Dla przedsiębiorstwa handlowego decydujące znaczenie ma preferencja indywidualna nabywcy, a bezpośredni wpływ na tę preferencję ze strony przedsiębiorstwa jest stosunkowo niewielki, podczas gdy w przedsiębiorstwie przemysłowym o kierunkach i rozmiarach produkcji, co ma wpływ na upłynnienie zapasów, może decydować często samo przedsiębiorstwo lub jego jednostka nadrzędna.

Wydaje się, iż to przesądza o niemożności stosowania w handlu zasad podziału zapasów towarów analogicznych jak w przedsiębiorstwach przemysłowych. W szczególności nie można kwalifikować towarów do grupy „zbędne”, gdyż w handlu w zasadzie nie ma towarów, co do których zdecydowanie można by powiedzieć, że ani obecnie, ani w przyszłości nie będą

półfabrykaty do wykonania planowanej produkcji na dany rok i produkcji przewidywanej w roku przyszłym do zapasów zbędnych, musi pamiętać o tym, że nie dotyczy to jednak materiałów o charakterze awaryjnym.

Zaliczenie materiałów, półfabrykatów czy produkcji w toku do zapasów zbędnych powinno nastąpić w momencie stwierdzenia, że cel, w jakim zostały one zakupione lub wytworzone, przestał być aktualny, a z planu zaopatrzenia nie wynikają możliwości ich zużycia. Pod pojęcie zapasów zbędnych podciągnąć można również występujące w przedsiębiorstwie wyroby gotowe, które nie mogą być sprzedane przy zachowaniu obowiązujących przepisów.

Zagadnienia przedstawione w niniejszym artykule nie wyczerpują bynajmniej bogatej problematyki, jaka występuje przy ekonomicznej kwalifikacji zapasów. Naświetlenie najistotniejszych momentów omawianej problematyki przyczynić się może do lepszego zrozumienia problemów występujących przy ekonomicznej kwalifikacji zapasów.

mogły być sprzedane. Decyzja w tej sprawie, jak to już wyżej powiedziano, nie należy do przedsiębiorstwa handlowego, a do kupujących. Wpływ na nią mają dochody pieniężne, gusty, reklama, cena itp.

Celem kwalifikacji (z punktu widzenia kontroli bankowej) jest wyodrębnienie z ogólnej sumy zapasów — towarów nieprawidłowych, to jest takich, które nie wykazują w ogóle rotacji, albo rotację bardzo powolną — wydłużoną. Rotacja bowiem, jako stosunek zapasu do obrotu albo, praktyczniej, jako wartość towarów przeliczona na odpowiednią ilość dni sprzedaży, jest najbardziej prawidłowym miernikiem struktury zapasów.

Przed laty dość schematycznie kwalifikowano zapasy towarów, dzieląc je na normatywne i ponadnormatywne, i traktowano te ostatnie z reguły jako wyraz pewnej nieprawidłowości. Okazało się to niesłuszne, gdyż w przedsiębiorstwach, w których zapasy nie przekraczały normatywu, znajdowały się także zapasy nie wykazujące od dawna rotacji. Dlatego też, mimo ustalania w handlu normatywu, przyjęte w przepisach bankowych zasady, że kwalifikację przeprowadza się w odniesieniu do całej sumy zapasów, traktując zapasy nieprawidłowe zawsze jako zapasy ponadnormatywne.

Jeśli przyjąć rotację towarów jako podstawowe, a właściwie jedyne, kryterium kwalifikacji towarów w przedsiębiorstwach handlowych — to trzeba wyraźnie podkreślić, że pewne towary nie wykazują rotacji, ale z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa, dlatego też nie mogą być traktowane jako towary nieprawidłowe. Chodzi tu o występujące już od lat w kwalifikacji — towary o charakterze rezerw oraz o towary sezonowe.

Na podstawie tego, co powiedziano wyżej, można by kwalifikację towarów przedstawić, następująco:

- rezerwy towarów,
- towary sezonowe,
- towary nieprawidłowe,
- towary rotujące prawidłowo.

Tworzenie rezerw towarów w handlu wymaga pewnego naświetlenia. W naszej sytuacji, charakteryzu-

jącej się stosunkowo znacznymi deficytami w asortymentach, grupach a nieraz i w branżach, występująca tendencja do „rezerwowania” towarów na wielu szczeblach obrotu, w ramach tak zwanej polityki zaopatrzenia: na przykład na szczeblu kierownictwa przedsiębiorstwa, centrali handlowej, wydziału handlu powiatowej oraz wojewódzkiej rady narodowej itp. Tego rodzaju decyzje należy traktować raczej jako nie zawsze prawidłowe i potrzebne rozdzielnictwo towarów, a nie jako tworzenie celowych rezerw. Zagadnienie rezerw należałoby traktować dość rygorystycznie, a mianowicie: minister handlu wewnętrznego jest odpowiedzialny za prawidłowość zaopatrzenia rynku, w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego odbywa się bilansowanie masy towarowej i dlatego tylko minister handlu wewnętrznego jest uprawniony do tworzenia określonych rezerw towarów i na określony czas. Należałoby w związku z tym przyjąć zasadę, że oddział banku może kwalifikować określone towary do rezerw po otrzymaniu odpowiedniej dyspozycji z centrali banku, która w tym zakresie działa na podstawie ustaleń ministra handlu wewnętrznego.

Należy generalnie przyjąć, że tworzenie rezerw towarów w handlu powinno mieć charakter wyjątkowy, bo przecież dla tworzenia tych rezerw powołane są inne jednostki, jak na przykład specjalny Urząd Rezerw Państwowych.

Towary sezonowe są to celowo gromadzone zapasy towarów na okres wzmózonej sprzedaży. W praktyce problem ten nastęrcza również pewne trudności. Wydaje się, że za sezonowe można uważać tylko towary o wyraźnych cechach sezonowości. Wiele bowiem asortymentów jest przedmiotem obrotu przez cały rok, na przykład ubrania męskie, suknie damskie wełniane, garsonki dziane itp. Szereg przedsiębiorstw sugeruje — dla uniknięcia kłopotów z oddziałami banku — kwalifikowanie nadwyżek wielu artykułów sprzedawanych przez cały rok do zapasów sezonowych. Wydaje się, że w obecnych warunkach nie ma uzasadnienia, aby kwalifikować do sezonowych towary znajdujące się w detalicznych punktach sprzedaży. Prezentowane bowiem w nich towary są oferowane do natychmiastowej sprzedaży. Wiadomo przy tym, że w licznych przypadkach z różnych przyczyn ludność dokonuje zakupów towarów wybitnie zimowych w lecie, a letnich w zimie. Sklepy na ogół nie posiadają zaplecza na magazynowanie towarów do bieżącej sprzedaży, a tym bardziej towarów na przyszły sezon. Poza tym istnieje określony przepisami MHW obowiązek odbierania przez hurt towarów mijającego sezonu od detalu po to, by umożliwić mu prezentowanie ludności towarów bieżącego sezonu. Towary pozostałe po sezonie zarówno w detalu, jak i w hurcie nie powinny być kwalifikowane do sezonowych, gdyż ich utrzymywanie nie wynika z zamierzonej celowej działalności, a jest zwykle skutkiem działalności nieprawidłowej.

Tak więc do zapasów sezonowych można by kwalifikować towary gromadzone w przedsiębiorstwach hurtowych na okres wzmózonej sprzedaży. Ponieważ handel otrzymuje od przemysłu dopłaty za odbieranie i gromadzenie towarów przed sezonem, można by rozważyć możliwość ograniczenia kwalifikowania do sezonowych tylko tych towarów, za wcześniejsze magazynowanie których handel otrzymuje dopłaty. W przedsiębiorstwach detalicznych możliwość kwalifikowania towarów do sezonowych należałoby ograniczyć tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw magazynujących te towary w odrębnych pomieszczeniach i to towary o wybitnych cechach sezonowych. Do takich na przykład przedsiębiorstw należą powszechne domy towarowe, powszechne spółdzielnie żywności lub detaliczne przedsiębiorstwa handlu owocami i warzywami, magazynujące na okres zimowy zapasy ziemniaków, owoców, jarzyn itp. W każdym razie do sezonowych nie powinny być kwalifikowane towary znajdujące się w punktach sprzedaży detalicznej. Generalnie należałoby kierować się zasadą nierozszerzania kwalifikowania towarów do sezonowych, ażeby nie osłabiać możliwości oddziaływania przez bank na przyspieszenie rotacji towarów w handlu.

Najwięcej wątpliwości oraz kontrowersji budzi jed-

nak sprawa kwalifikowania towarów do grupy: „towary nieprawidłowe”. Towary te w mowie potocznej określa się rozmaitymi nazwami pojęciowo do siebie zbliżonymi, jak na przykład: buble, niechodliwe, trudne, zbywalne, nadmierne, nie biorące udziału w rotacji itp. Nie wdając się w analizę poszczególnych określeń, należy stwierdzić, że obecnie pojęcie „towary nieprawidłowe” ma na pewno inne znaczenie niż przed kilku laty, kiedy w handlu spotykało się nierzadko towary zdyskwalifikowane dla obrotu, źle wykonane, z widocznymi wadami. Poważne niedobory powodowały, że takie same towary, ale bez tych wad, były na ogół bez większych przeszkód sprzedawane. Obecnie wiele towarów bez wad, dobrze wykonanych nie wykazuje prawidłowej rotacji z różnych powodów, na przykład na skutek ukazania się towarów o nowocześniejszym wykonaniu, w wyniku zmiany mody, lepszej reklamy innych podobnych towarów, zmiany upodobań konsumentów, za wysokiej ceny itp.

Dlatego też powolna rotacja towarów stanowi pierwszy i podstawowy sygnał o nieprawidłowości towarów, przy tym nie może o tym decydować okres zalegania tych towarów w przedsiębiorstwie, w magazynie lub w sklepie. Grupa ta obejmuje również towary tak zwane trudno zbywalne, które nie wykazują prawidłowej rotacji, ale które według obowiązujących kryteriów, ustalonych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, znajdują się w przedsiębiorstwie co najmniej jeden rok i nie są bieżąco produkowane ani importowane. Kwalifikacja ta (do trudno zbywalnych) służy głównie do przygotowania wniosków o przecenę, gdyż nie byłoby celowe dokonywanie przecen towarów w handlu, gdyby jednocześnie dostawy ich z przemysłu realizowane były po dotychczasowych cenach.

Wskaźniki rotacji, jako podstawa kwalifikowania towarów, mogą dotyczyć grup towarowych, asortymentów lub też poszczególnych punktów sprzedaży, magazynów itp.

Powołana przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego komisja ustaliła w roku 1961 (uchwała kolegium MHW z dnia 5.I.61 r.) prawidłowe (normatywne) wskaźniki rotacji dla określonych grup towarowych obrotu hurtowego w zakresie artykułów spożywczych i przemysłowych. Centrale handlowe ustaliły na tej podstawie normatywne wskaźniki rotacji dla poszczególnych, podlegających im przedsiębiorstw. W detalu na ogół przedsiębiorstwa ustalają wskaźniki rotacji dla poszczególnych sklepów, w niektórych przypadkach ustala się tylko kwotę zapasów, z której można wyprowadzić wskaźnik rotacji, posługując się wykonanym lub planowanym obrotem sklepu. W tych przypadkach, kiedy nie ma ustalonego wskaźnika rotacji, można by dla oceny prawidłowości zapasów towarowych posługiwać się porównaniem rotacji między poszczególnymi punktami sprzedaży lub przedsiębiorstwami, działającymi w podobnych warunkach. Pewne wnioski dla oceny prawidłowości zapasów można by wysnuć również z porównania rotacji osiągniętej przez te same podmioty gospodarcze w dłuższym okresie czasu, biorąc jednak pod uwagę okresy porównywalne, na przykład te same kwartały. Ze względu na brak w pełni obiektywnych kryteriów oceny prawidłowości wskaźnika rotacji należałoby kwestionować tylko stany wyraźnie i dość znacznie odchylające się od normy.

Na tle dotychczasowej praktyki kwalifikowania zapasów towarów w handlu wyjaśnienia wymaga sprawa kwalifikacji towarów przecenionych. Dotychczas przeważa pogląd, że towary te automatycznie należy traktować jako nowo zakupione, a więc jako nowe, w pełni prawidłowe dobra ekonomiczne. Wydaje się jednak, że stosowanie tej zasady w praktyce byłoby niesłuszne, bo mogłoby przyczyniać się do znacznego rozciągnięcia w czasie upłynienia towarów nieprawidłowych. Przecena jest ostateczną i dość radykalną próbą upłynienia nieprawidłowych zapasów. Jeśli próba ta jest udana, to przecenione towary nieprawidłowe zaczynają interesować nabywców, są sprzedawane i ich rotacja wraca do normy. Jeśli próba ta nie jest udana, to nie ma żadnego uzasadnienia, aby te towary traktować jako prawidłowe.

Dlatego też sam fakt dokonania obniżki ceny towaru nie powinien mieć znaczenia dla ich kwalifikacji.

Pojęcie towarów nieprawidłowych jest, jak to wyżej podano, pojęciem szerszym od pojęcia „towary trudno zbywalne” stosowanego dotychczas w przedsiębiorstwach, jak również w praktyce bankowej. Dlatego kwalifikacja towarów dokonywana przez oddziały banku będzie prawdopodobnie różnić się od kwalifikacji przedsiębiorstw i z reguły wartości towarów nieprawidłowych, określone przez oddziały

banku, będą wyższe od wartości towarów trudno zbywalnych, ustalonej według kwalifikacji dokonywanej przez przedsiębiorstwa. Ostatecznym celem kwalifikacji nie jest jednak tylko określenie wartości zapasów nieprawidłowych. Celem jest doprowadzenie do ich likwidacji, między innymi przez stosowanie środków oddziaływania przewidzianych w przepisach bankowych, których wybór jest uzależniony od konkretnej sytuacji przedsiębiorstwa i od umiejętności postępowania oddziału.

MARIAN PETRI

Porównanie podstawowych rozwiązań systemów finansowych przemysłu i budownictwa

Graficzne przedstawienie współzależności tworzenia poszczególnych funduszy i ich wykorzystywania może stanowić pewną pomoc w naświetlaniu i przyswajaniu sobie nowych zasad gospodarki finansowej zjednoczeń i przedsiębiorstw. W takim przeświadczeniu na str. 88 i 89 podaje się graficzne schematy w tym przedmiocie, dotyczące zasad ustalonych w dwóch uchwałach Rady Ministrów z dnia 28 października 1965 r. a mianowicie:

1) Nr 276 — w sprawie gospodarki finansowej zjednoczeń przemysłowych i zgrupowanych w nich państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym (Mon. Pol. Nr 61, poz. 316),

2) Nr 277 — w sprawie gospodarki finansowej zjednoczeń budownictwa i zgrupowanych w nich państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym (Mon. Pol. Nr 61, poz. 317).

W niniejszym opisie (omówieniu) podano odsyłacze (w postaci cyfr), odpowiadające zastosowanemu w graficznych schematach oznaczeniu powiązań poszczególnych symboli.

W obu schematach wyodrębniono sfery działania zjednoczeń i przedsiębiorstw, przy czym — zgodnie z założeniem eksponowania zasady rentowności — w centralnych punktach umiejscowiono problematykę podziału zysku ewentualnie pokrywania strat przedsiębiorstw oraz rozliczania finansowych wyników całości zjednoczenia.

W przedmiocie podziału zysku przedsiębiorstw uwzględniono przede wszystkim podział wynikający z weryfikacji zysku, dokonywanej w związku z obowiązującym trybem zatwierdzania rocznych sprawozdań finansowych przedsiębiorstw. Chodzi mianowicie o ujawnienie i określenie kwot ewentualnego zysku nieprawidłowego lub niezależnego od działalności przedsiębiorstwa (według kryteriów określonych postanowieniami powołanych powyżej uchwał Rady Ministrów)¹. Zysk ten podlega w całości przekazaniu przez przedsiębiorstwo do centrali zjednoczenia². Centrala zjednoczenia może przeznaczyć odpowiednią część tego zysku (15% w zjednoczeniach przemysłowych, a 25% w zjednoczeniach budownictwa) na zasilenie funduszu rezerwowego zjednoczenia³ tylko w przypadku, jeśli zysk nieprawidłowy i niezależny od działalności przedsiębiorstwa został ujawniony przez samo przedsiębiorstwo lub zjednoczenie. Pozostała część zysku nieprawidłowego i niezależnego od działalności przedsiębiorstwa (a całość tego zysku w przypadkach ujawnienia go przez organy kontroli zewnętrznej, banki lub wydziały finansowe prezydów rad narodowych) podlega przekazaniu do budżetu państwa⁴.

Z zysku prawidłowego i zależnego od działalności przedsiębiorstwa dokonywane są w pierwszym rzędzie odpisy na zasilenie funduszu zakładowego przedsiębiorstwa⁵, stosownie do obowiązujących w tym względzie odrębnych przepisów. W następnej kolejności przedsiębiorstwo jest obowiązane dokonać wpłaty części zysku do zjednoczenia⁶ według normy finansowej, ustalonej przez zjednoczenie na okres co najmniej dwuletni — z ewentualnym zróżnicowaniem

na poszczególne lata. Wspomniana norma finansowa (w postaci procentowego wskaźnika) ma zastosowanie do ogólnej kwoty osiągniętego zysku, zmniejszonego o zysk nieprawidłowy i niezależny od działalności przedsiębiorstwa oraz o dokonane (przysługujące przedsiębiorstwu) odpisy na fundusz zakładowy. Pozostała część zysku jest przeznaczana na zasilenie funduszu rozwoju przedsiębiorstwa⁷.

Planowe straty przedsiębiorstwa są pokrywane otrzymywanymi ze zjednoczenia dotacjami przedmiotowymi⁸ lub podmiotowymi⁹, natomiast straty nie planowane i ponadplanowe pomniejszają fundusz statutowy przedsiębiorstwa¹⁰.

Przedsiębiorstwa, które ze względu na planowane straty lub niską rentowność nie mogą we własnym zakresie pokryć swych potrzeb tworzenia koniecznych funduszy, otrzymują ze zjednoczenia dotacje na zasilenie funduszu zakładowego¹¹ i funduszu rozwoju¹².

Fundusz statutowy przedsiębiorstwa powinien pokrywać pełną wartość netto posiadanych środków trwałych oraz odpowiednią część wartości określonych środków obrotowych. W tym rozumieniu fundusz statutowy przedsiębiorstwa odzwierciedla wartość jego środków trwałych i obrotowych oraz zachodzące w nich zmiany, co w prezentowanych graficznych schematach zostało przedstawione przerywanymi liniami, łączącymi symbol funduszu statutowego z symbolami zmian środków trwałych¹³ i zmian środków obrotowych¹⁴.

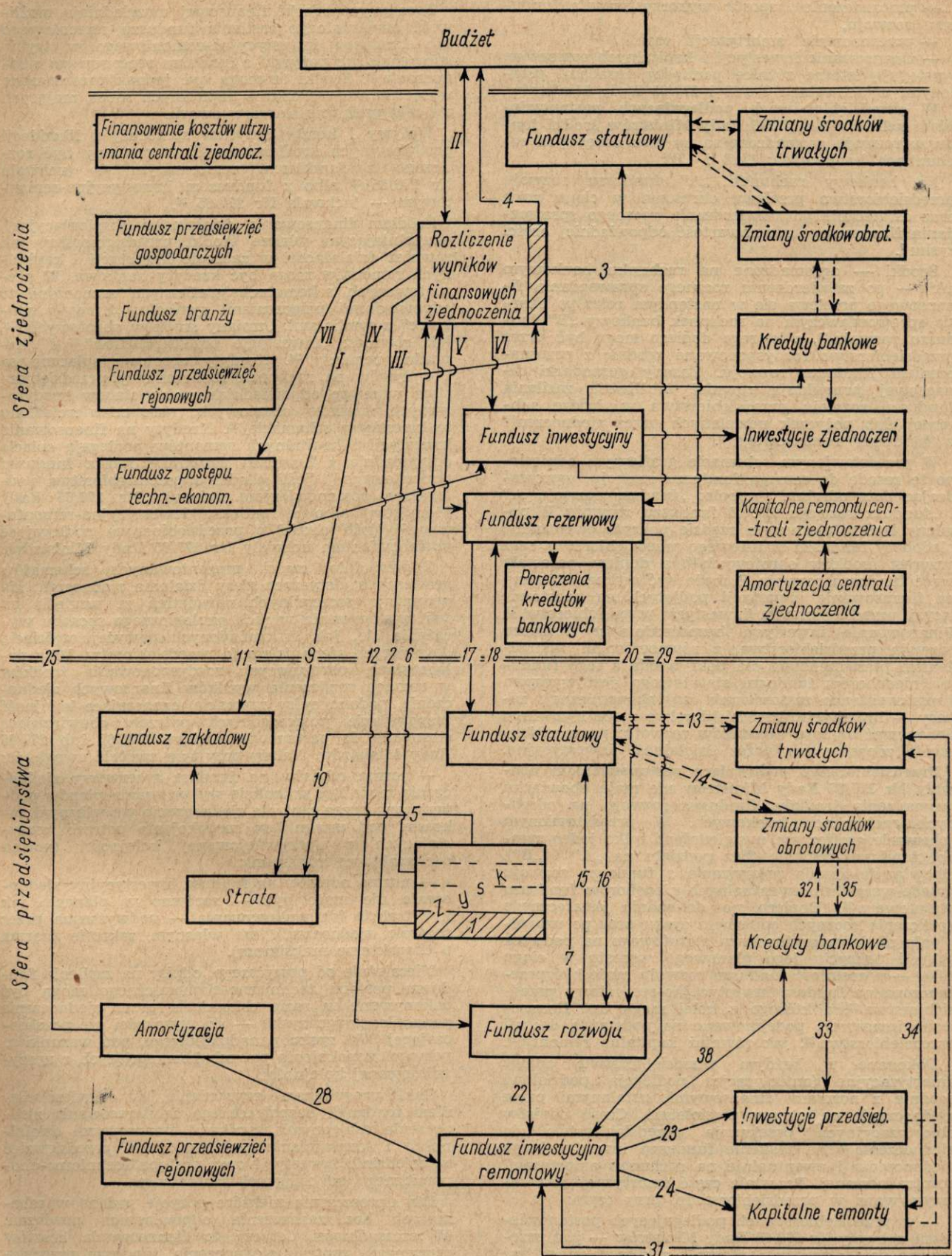
Wymagana wielkość funduszu statutowego na częściowe pokrycie wartości środków obrotowych jest ustalana według zasad określonych w obowiązującej dane przedsiębiorstwo uchwale Rady Ministrów w sprawie gospodarki finansowej. Zróżnicowanie tych zasad omówione jest w końcowej części niniejszego opracowania. W przedsiębiorstwach nowo powstałych fundusz statutowy tworzy się z przydzielonych im w naturze środków trwałych i obrotowych oraz z dotacji z budżetu na nabycie lub wytworzenie tych środków. W przedsiębiorstwach czynnych występuje tylko zagadnienie likwidacji ewentualnych niedoborów lub nadwyżek funduszu statutowego w porównaniu z wymaganą wielkością tego funduszu. Z reguły niedobory i nadwyżki funduszu statutowego powinny być rozliczane z funduszem rozwoju przedsiębiorstwa (niedobór pokrywany w ciężar funduszu rozwoju¹⁵, a nadwyżki — przenoszone na dobro funduszu rozwoju¹⁶). W szczególnych jednak przypadkach uzupełnienie funduszu statutowego może nastąpić z funduszu rezerwowego zjednoczenia¹⁷; dotyczy to możliwości udzielenia przez zjednoczenie subwencji lub zwrotnej pożyczki na pokrycie:

— dodatkowych potrzeb finansowych przedsiębiorstwa w związku z wykonywaniem zadań produkcyjnych, zleconych przez zjednoczenie, a nie przewidzianych w planie zadań produkcyjnych przedsiębiorstwa, jak również

— niedoboru funduszu statutowego, powstałego wskutek ponadplanowej lub nie planowanej straty przedsiębiorstwa.

Schemat 2

Zasadniczy schemat gospodarki finansowej zjednoczeń budownictwa i zgrupowanych w nich państwowych przedsiębiorstw objętych planowaniem centralnym



W wyjątkowych również przypadkach — na podstawie decyzji kolegium zjednoczenia — nadwyżka funduszu statutowego przedsiębiorstwa może być w całości lub części przekazana na fundusz rezerwowy zjednoczenia¹⁸. Jeśli chodzi o:

— przeznaczenie i sposób wykorzystywania funduszu rozwoju,

— przeznaczenie amortyzacji oraz

— finansowanie inwestycji i kapitalnych remontów, występują istotne różnice pomiędzy zasadami ustalonymi w uchwałach 276/65 i 277/65 Rady Ministrów.

W przedsiębiorstwach podlegających postanowieniom uchwały Nr 276/65 Rady Ministrów środki funduszu rozwoju gromadzone są na dwu odrębnych rachunkach bankowych: „A” i „B”.

Na bankowy rachunek „A” funduszu rozwoju przedsiębiorstwo przelewa okresowo w ciągu roku oraz ostatecznie po zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego równowartość odpowiedniej części zysku⁷.

Środki — zgromadzone na rachunku bankowym „A” — po zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego przelewa się w następnym roku po okresie sprawozdawczym na rachunek bankowy „B” funduszu rozwoju¹⁹, z którego dopiero mogą być przez przedsiębiorstwo rozdysponowane zgodnie z przeznaczeniem funduszu rozwoju. Zasady gospodarki finansowej przewidują również możliwość zasilenia funduszu rozwoju przedsiębiorstwa w drodze subwencji lub pożyczek udzielanych przez zjednoczenie z funduszu rezerwowego²⁰.

W przedstawionym schemacie graficznym odniesiono tę zasadę do samego funduszu rozwoju, wprowadzając dwa odrębne symbole: „fundusz rozwoju A” i „fundusz rozwoju B”. Z funduszu rozwoju B powinny być w pierwszym rzędzie pokryte ewentualne niedobory funduszu statutowego przedsiębiorstwa oraz przyrost środków obrotowych¹⁵, a dopiero pozostała część funduszu rozwoju B może być wykorzystywana na finansowanie inwestycji podjętych na podstawie decyzji przedsiębiorstwa (inwestycje przedsiębiorstw)²¹. Finansowanie inwestycji bezpośrednio z funduszu rozwoju przedsiębiorstwa, z równoczesnym zastrzeżeniem pierwszeństwa dla pokrywania z tego funduszu niedoborów funduszu statutowego, jest wyrazem konsekwentnego zastosowania gry ekonomicznej: zapasy — inwestycje. Przedsiębiorstwo może i powinno dokonywać wyboru kierunków rozwoju: przez zwiększenie zapasów czy przez działalność inwestycyjną.

Przedsiębiorstwa podlegające postanowieniom uchwały Nr 277/65 Rady Ministrów nie mają obowiązku gromadzenia środków funduszu rozwoju na odrębnych rachunkach bankowych. W przedstawionym schemacie graficznym uwzględniono tylko jeden symbol funduszu rozwoju (bez podziału na „A” i „B”). Obowiązuje zasada pokrywania z funduszu rozwoju przede wszystkim ewentualnych niedoborów funduszu statutowego¹⁵. Dopiero po dokonaniu ostatecznego rozliczenia rocznych odpisów z zysku oraz po uzupełnieniu niedoborów funduszu statutowego na początek roku i pokryciu jego planowego wzrostu w ciągu roku — pozostałość funduszu rozwoju może być przeznaczona na fundusz inwestycyjno-remontowy przedsiębiorstwa²², z którego mogą być finansowane inwestycje podejmowane na podstawie decyzji przedsiębiorstwa²³, jak również kapitalne remonty²⁴.

Dokonane w każdym przedsiębiorstwie odpisy amortyzacyjne (amortyzacja) podlegają podziałowi zgodnie z normami finansowymi, ustalonymi przez zjednoczenie na okresy pięcioletnie. Część odpisów amortyzacyjnych przekazuje przedsiębiorstwo do zjednoczenia²⁵ na zasilenie funduszu inwestycyjnego zjednoczenia i ewentualnie na rachunek amortyzacji scentralizowanej. Pozostała część amortyzacji jest zatrzymywana w przedsiębiorstwie, przy czym:

— w przedsiębiorstwach podlegających postanowieniom uchwały Nr 276/65 Rady Ministrów — jest przelewana na fundusz remontowy²⁶, z którego mogą być finansowane kapitalne remonty przedsiębiorstwa i ewentualnie inwestycje substytucyjne (w przypadku opłacalności zastąpienia nakładów na kapitalny remont nakładami inwestycyjnymi)²⁷;

— w przedsiębiorstwach podlegających postanowieniom uchwały Nr 277/65 Rady Ministrów — jest przelewana na zasilenie funduszu inwestycyjno-remontowego²⁸, którego przeznaczenie omówiono już powyżej.

Zasady gospodarki finansowej uwzględniają możliwość ewentualnego zasilenia funduszu remontowego lub funduszu inwestycyjno-remontowego w trybie subwencji lub pożyczki z funduszu rezerwowego zjednoczenia²⁹. Środki te mogą być jednak przeznaczone wyłącznie na wykonanie kapitalnych robót, mających na celu usunięcie skutków awarii.

Wpływy i koszty z tytułu sprzedaży i likwidacji produkcyjnych środków trwałych powinny być rozliczone z funduszem remontowym — (uchwała Nr 276/65)³⁰ albo z funduszem inwestycyjno-remontowym — (uchwała Nr 277/65)³¹.

Źródłem finansowania działalności eksploatacyjnej, uzupełniającym własne środki przedsiębiorstw, jak również działalności w zakresie inwestycji i kapitalnych remontów mogą być kredyty bankowe. W prezentowanych schematach graficznych zaznaczono to odpowiednimi połączeniami symbolu: „kredyty bankowe” z symbolami: „zmiany środków obrotowych”³², jak również: „inwestycje przedsiębiorstw”³³ i „kapitalne remonty”³⁴. Kredyty obrotowe spłacane są z wpływów na rachunek rozliczeniowy przedsiębiorstwa w miarę odpowiednich zmian stanów kredytowanych środków obrotowych; (tak odzwierciedlono tę kwestię w schemacie)³⁵. Kredyty na finansowanie inwestycji i kapitalnych remontów podlegają spłacie odpowiednio z funduszu rozwoju³⁶ lub z funduszu remontowego³⁷ (jeśli chodzi o przedsiębiorstwa podlegające postanowieniom uchwały Nr 276/65 Rady Ministrów) albo z funduszu inwestycyjno-remontowego³⁸ (jeśli chodzi o przedsiębiorstwa podlegające postanowieniom uchwały Nr 277/65 Rady Ministrów).

Odpowiednie części prezentowanych schematów graficznych, dotyczące sfery działania zjednoczeń, nie wymagają szczególnych nasświetleń ze względu na fakt zastosowania w nich analogicznego sposobu wyrażenia się, jak w omówionych powyżej częściach, dotyczących sfery działania przedsiębiorstw. Przy połączeniach, obrazujących rozdysponowanie środków w ramach rozliczenia wyników finansowych zjednoczenia, podano cyfry rzymskie, oznaczające kolejność zaspokajania poszczególnych potrzeb, obowiązującą stosownie do postanowień uchwał 276/65 lub 277/65 Rady Ministrów. Należy przy tym zwrócić uwagę, że:

— norma odpisów na fundusz rezerwowy zjednoczenia może być w trakcie wykonywania planów podwyższona przez centralę zjednoczenia we własnym zakresie, pod warunkiem zaspokojenia potrzeb korzystających z uprzywilejowanej kolejności (norma o charakterze minimum);

— norma odpisów na fundusz inwestycyjny zjednoczenia nie może być — zarówno w planach, jak i w trakcie ich wykonywania — podwyższona przez centralę zjednoczenia we własnym zakresie (norma o charakterze maksimum).

Niezależnie od powyższego, odpisy na zasilenie funduszu postępu techniczno-ekonomicznego mogą być dokonywane w razie osiągnięcia przez zjednoczenie ponadplanowego zysku — do wysokości nie przekraczającej 50% zysku ponadplanowego, pod warunkiem pełnego zaspokojenia potrzeb korzystających z uprzywilejowanej kolejności.

Takie uregulowanie zagadnienia jest odzwierciedleniem tendencji bezpośredniego zainteresowania zjednoczenia osiąganymi wynikami finansowymi i działalnością i uzależnienia zakresu jego przedsięwzięć w dziedzinie inwestycji oraz postępu techniczno-ekonomicznego od osiągniętej rentowności.

Dla uproszczenia niektóre pozycje podano w schematach bez zaznaczenia odpowiednich powiązań. W szczególności dotyczy to finansowania kosztów utrzymania centrali zjednoczenia, funduszu przedsiębiorstwa, funduszu gospodarczych, funduszu branży i funduszu przedsięwzięć rejonowych. Nie uwzględniono problematyki udzielania przez bank krótkoterminowych kredytów antycypacyjnych na poczet akumulacji

T e m a t	Sposób rozwiązania przyjęty w zasadach gospodarki finansowej		
	przemysłu planu centralnego (uchwała nr 276 RM)	budownictwa planu centralnego (uchwała nr 277 RM)	przedsiębiorstw planu terenowego (uchwała nr 280 RM)
1	2	3	4
1. Rozliczenia z budżetem	przedsiębiorstwo — zjednoczenie — budżet	przedsiębiorstwo — zjednoczenie — ewentualnie ministerstwo — budżet	przedsiębiorstwo — budżet właściwej rady narodowej
2. Podział zysku	1) odpisy na fundusz zakładowy 2) odprowadzenie do zjednoczenia 3) odpisy na fundusz rozwoju	jak w rubryce 2	1) wpłata do budżetu terenowego 2) odpisy na fundusz zakładowy 3) odpisy na fundusz rezerwowy 4) odpisy na fundusz rozwoju
3. Przeznaczenie zysku nieprawidłowego i niezależnego od działalności przedsiębiorstwa	a) gdy ujawni kontrola wewnętrzna przedsiębiorstwa lub zjednoczenia: — 15% na rachunek funduszu rezerwowego zjednoczenia — 85% do budżetu b) 100% do budżetu, gdy ujawni kontrola zewnętrzna (wydział finansowy, bank)	a) gdy ujawni kontrola wewnętrzna przedsiębiorstwa lub zjednoczenia: — 25% na fundusz rezerwowy zjednoczenia — 75% do budżetu b) jak w rubryce 2	całość zysku niezależnego i nieprawidłowego na fundusz rezerwowy zjednoczenia
4. Określenie normy wpłat przedsiębiorstw z zysku	ustala zjednoczenie na dwa lata w procencie ogólnej kwoty osiągniętego zysku, pomniejszonego o odpisy na fundusz zakładowy	jak w rubryce 2	według tabeli załączonej do uchwały; PRN mogą obniżyć stawki wpłat w razie, między innymi, wystąpienia trudności finansowych w przedsiębiorstwie
5. Fundusze przedsiębiorstw	fundusz zakładowy fundusz statutowy fundusz rozwoju fundusz remontowy i fundusze inne na podstawie odrębnych przepisów	fundusz zakładowy fundusz statutowy fundusz rozwoju fundusz inwestycyjno-remontowy fundusze inne na podstawie odrębnych przepisów	fundusz zakładowy fundusz statutowy fundusz rozwoju fundusz inwestycyjno-remontowy fundusz rezerwowy fundusze inne na podstawie odrębnych przepisów
6. Sposób określenia obowiązującej wielkości funduszy własnych w obrocie	wskaźnik procentowy w stosunku do faktycznych stanów określonej grupy środków obrotowych + równowartość zapasów nieprawidłowych	wskaźnik procentowy w stosunku do wartości produkcji	jak w rubryce 2; jedynie produkcja nie zakończona przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego nie podlega pokryciu funduszami własnymi w obrocie
7. Zwiększenie funduszu statutowego w przedsiębiorstwach organizujących nowe zakłady lub znacznie rozszerzających zakres produkcji	z funduszu rozwoju ewentualnie z dotacji zjednoczeń	jak w rubryce 2	z funduszu rozwoju, a w razie jego braku — z budżetów właściwych rad narodowych
8. Pokrycie niedoborów funduszu statutowego	— z funduszu rozwoju — z rezerwowego funduszu zjednoczenia — ewentualnie przejściowo kredyt bankowy	jak w rubryce 2	a) nie sfinansowane w ciągu roku ze środków własnych mogą być pokryte z budżetu właściwej rady narodowej, b) straty nie pokryte z funduszu rezerwowego powodują zmniejszenie wypłat na płace, środki na wypłaty z kredytu bankowego na ten cel za poręką PRN, płatnego w ciągu dwunastu miesięcy
9. Gromadzenie środków funduszu rozwoju	rachunki specjalne: — rachunek A — nie oprocentowany — rachunek B — oprocentowany	na rachunku rozliczeniowym bez obowiązku odprowadzenia na odrębny rachunek	na odrębnym oprocentowanym rachunku bankowym
10. Grupa środków obrotowych podlegająca częściowemu pokryciu funduszami własnymi w obrocie	materiały z kosztami ich zakupu, półfabrykaty i produkcja w toku, wyroby gotowe, towary, nakłady przyszłych okresów	materiały z kosztami ich zakupu, wyroby gotowe, towary, nakłady przyszłych okresów, tymczasowe budynki i urządzenia budowy	a) w przedsiębiorstwach przemysłowych — jak w rubryce 2 b) w przedsiębiorstwach wykonawstwa inwestycyjnego — jak w rubryce 3
11. Finansowanie inwestycji produkcyjnych	— ze środków funduszu rozwoju (rachunek B) — inwestycje substytucyjne ewentualnie z funduszu remontowego	ze środków funduszu inwestycyjno-remontowego	jak w rubryce 3
12. Finansowanie kapitalnych remontów	ze środków funduszu remontowego	ze środków funduszu inwestycyjno-remontowego	jak w rubryce 3
13. Ustalanie norm podziału amortyzacji i odprowadzanie jej części	— ustala zjednoczenie — na rachunek funduszu inwestycyjnego zjednoczenia ewentualnie na rachunek amortyzacji scentralizowanej	— ustala zjednoczenie — jak w rubryce 2	— ustala właściwe prezydium rady narodowej na wniosek zjednoczenia — na rachunek amortyzacji scentralizowanej prezydium rady narodowej

środków na finansowanie inwestycji i ewentualnie kapitalnych remontów. Nie zaznaczono również, że w systemie finansowym budownictwa zjednoczenia w określonych resortach rozliczają się z budżetem za pośrednictwem ministerstw oraz że ministerstwa w tych przypadkach są uprawnione do tworzenia funduszu rezerwowego w odpowiednim procencie (20%) łącznej kwoty planowanych odpisów na fundusz rezerwowi zjednoczeń.

STEFAN PERCZYŃSKI

Zapasy w niektórych krajach kapitalistycznych w latach 1958–1964

Duże zainteresowanie zapasami — zarówno w gospodarce kierowanej planem, jak i w gospodarce rynkowej — pozostaje w związku z poważną rolą, jaką zagadnienie zapasów odgrywa przy ocenie sytuacji gospodarczej kraju.

W gospodarce planowej, w której o poziomie cen nie decyduje rynek, lecz decyzja ogólna, analiza zapasów — ich stanów, zmian i struktury — w skali krajowej daje bardzo ważny wskaźnik ekonomiczny, odzwierciedlający stan równowagi.

W gospodarce rynkowej wskaźnikiem gospodarczym, sygnalizującym o stanie równowagi gospodarczej lub jej zaburzeniu, są przede wszystkim ceny. Natomiast kształtowanie się zapasów stanowi jeden z szeregu najważniejszych wskaźników gospodarczych, umożliwiających trafną ocenę obecnej i przyszłej sytuacji koniunktury oraz możliwości produkcyjnych kraju. W okresie cyklu koniunkturalnego ważną rolę w ogólnym popycie krajowym odgrywają przede wszystkim zapasy w przemyśle i handlu. Zmiany w tych zapasach następują w bezpośrednim związku ze zmianami warunków podaży i przewidywań producentów, jak również w wyniku zmian w popycie końcowym. Toteż zapasy w gospodarce rynkowej działają często jako rezerwuar czy tama, amortyzujące niekorzystny wpływ, jaki na bieżącą produkcję wywierają nagłe zmiany popytu na wyroby przemysłowe. Zmiany zapasów w gospodarce wolnorynkowej mogą wywierać wpływ nie tylko na poziom produkcji krajowej, lecz również na bilans płatniczy — jako zmienny element w popycie na import. W związku z powyższym kraje kapitalistyczne wykazują wzrastające zainteresowanie analizą zapasów dla celów praktycznych — poszukiwaniem stałych związków czy wzorców periodycznych, stanowiących drogowskaz przy ocenie obecnego i przyszłego rozwoju. To wzrastające zainteresowanie zapasami nie znajduje jednak dotychczas odpowiedniego odzwierciedlenia w oficjalnych publikacjach statystycznych. Dane statystyczne, dotyczące zapasów, są zwykle niekompletne i nieciągłe oraz trudno porównywalne, z uwagi na odrębności strukturalne i różnice w nomenklaturze gałęzi wytwórczych. W związku z tym niniejsze opracowanie ogranicza się z konieczności do omówienia zapasów w gospodarce brytyjskiej, amerykańskiej i zachodnioniemieckiej.

Zapasy w gospodarce brytyjskiej

Stan zapasów w poszczególnych działach gospodarki brytyjskiej w latach 1958–1963 przedstawia tabela 1. Wartość zapasów w cenach bieżących podano według stanu na koniec roku. Zapasy te obejmują: zapasy materiałowe (tj. surowiec i paliwo), produkcję w toku (tj. koszty materiałowe i robociznę) oraz wyroby gotowe.

Największy udział w ogólnej sumie zapasów krajowych wykazywał w omawianym okresie przemysł przetwórczy. Udział ten wzrósł z 53,8% w 1958 roku do 56,2% w 1963 roku. Drugie miejsce pod względem wysokości udziału w zapasach całej gospodarki zajmowały zapasy w handlu detalicznym i hurtowym

Dla prawidłowego stosowania różniących się w niektórych tematach zasad gospodarki finansowej poszczególnych grup przedsiębiorstw wydaje się celowe zestawienie podstawowych odmienności uregulowania zasad gospodarki finansowej: przemysłu planu centralnego, budownictwa planu centralnego oraz przedsiębiorstw przemysłowych i wykonawstwa inwestycyjnego, objętych planowaniem terenowym. Zestawienie takie podano na stronie 91.

Tabela 1

Stan zapasów w poszczególnych działach gospodarki brytyjskiej (w cenach bieżących)

Treść	Rok 1958		Rok 1963	
	mln funtów	Procent	mln funtów	Procent
I. Przemysł przetwórczy — ogółem	4 879	53,8	6 278	56,2
w tym:				
1. Przemysł spożywczy	704	7,8	932	8,3
2. Przemysł chemiczny	425	4,7	502	4,5
3. Przemysł metalowy	398	4,4	474	4,2
4. Przemysł maszynowy, samochodowy i okrętowy	2 252	24,8	3 044	27,3
5. Przemysł tekstylny, odzieżowy i skórzany	613	6,7	713	6,4
6. Pozostałe przemysły przetwórcze	489	5,4	613	5,5
II. Górnictwo i kamieniołomy	177	2,0	141	1,3
III. Gaz, elektryczność, woda	127	1,4	153	1,4
IV. Inne przemysły	663	7,3	748	6,7
V. Rolnictwo	925	10,2	1 089	9,8
VI. Leśnictwo	400	4,4	482	4,3
VII. Handel detaliczny	904	10,0	1 164	10,4
VIII. Handel hurtowy	797	8,8	981	8,8
IX. Rządowe centrale handl.	10	0,0	1	0,0
X. Rządowe zapasy strateg.	193	2,1	125	1,1
Ogółem zapasy	9 076	100,0	11 162	100,0

łącznie. Udział ich nie przejawiał większych zmian; wzrósł on z 18,8% w 1958 roku do 19,2% w 1963 roku. Podobnie niewielkie zmiany, ale przy tendencji spadkowej, wykazywał udział zapasów rolnictwa i leśnictwa.

W przemyśle przetwórczym czołowe miejsce pod względem wysokości zapasów zajmował przemysł maszynowy i pokrewny — branże przemysłowe produkujące maszyny zwykle i elektryczne, statki, okręty, samoloty, samochody i inne pojazdy mechaniczne. Udział procentowy zapasów tych przemysłów przejawiał stałą tendencję wzrostu; zwiększył się on z 24,8% w 1958 roku do 27,3% w 1963 roku. Drugie miejsce pod względem wysokości udziału zapasów zajmował przemysł spożywczy, produkujący artykuły żywnościowe, napoje i wyroby tytoniowe.

Stosunek procentowy stanów zapasów ogólnokrajowych i zapasów przemysłu przetwórczego do do-

Tabela 2

Stan zapasów w gospodarce brytyjskiej i dochód narodowy netto (wytworzony w kraju)

Treść	Zapasy na koniec roku (w mln funtów)		Dochód narodowy (w mln funtów)	Stosunek w procentach	
	ogółem	przemysł przetwórczy		2 : 4	3 : 4
1	2	3	4	5	6
1958 r.	9 076	4 879	19 984	45,4	24,4
1959 r.	9 365	5 048	20 993	44,6	24,0
1960 r.	10 089	5 646	22 405	45,0	25,2
1961 r.	10 579	5 964	23 934	44,2	24,9
1962 r.	10 819	6 049	24 883	43,5	24,3
1963 r.	11 162	6 278	26 238	42,5	23,9

chodu narodowego netto, w cenach bieżących, przedstawia tabela 2.

Stan zapasów w gospodarce brytyjskiej wzrastał stale wolniej niż dochód narodowy. W związku z tym stosunek procentowy tych zapasów do dochodu narodowego zmniejszył się z 45,4% w 1958 roku do 42,5% w 1963 roku. Analogiczną tendencję notowano w przemyśle przetwórczym, który zajmuje w gospodarce brytyjskiej miejsce czołowe. Udział produkcji tego przemysłu w wytwarzaniu dochodu narodowego wynosił w latach 1958—1963 około 35%.

Tabela 3 przedstawia stan zapasów w brytyjskim przemyśle przetwórczym, w cenach bieżących, według stanu na koniec roku, z podziałem na trzy typy zapasów: zapasy materiałowe, produkcja w toku i wyroby gotowe.

Tabela 3

Stan poszczególnych zapasów w brytyjskim przemyśle przetwórczym w cenach bieżących

Treść	Rok 1958		Rok 1963	
	mln funtów	procent	mln funtów	procent
Przemysł przetwórczy razem	4 879	100,0	6 278	100,0
— zapasy materiałowe	1 918	39,3	2 289	36,5
— produkcja w toku	1 745	35,8	2 338	37,2
— wyroby gotowe	1 216	24,9	1 651	26,3
1. Przemysł maszynowy, samochodowy i okrętowy razem	2 252	100,0	3 044	100,0
— zapasy materiałowe	664	29,5	786	25,8
— produkcja w toku	1 208	53,6	1 651	54,2
— wyroby gotowe	380	16,9	607	20,0
2. Przemysł spożywczy razem	704	100,0	932	100,0
— zapasy materiałowe	371	52,7	468	50,2
— produkcja w toku	143	20,3	202	21,7
— wyroby gotowe	190	27,0	262	28,1
3. Przemysł tekstylny, odzieżowy i skórzaný razem	613	100,0	713	100,0
— zapasy materiałowe	257	41,9	310	43,5
— produkcja w toku	130	21,2	156	21,9
— wyroby gotowe	226	36,9	247	34,6
4. Przemysł chemiczny i pokrewny razem	425	100,0	502	100,0
— zapasy materiałowe	194	45,6	220	43,8
— produkcja w toku	38	8,9	54	10,8
— wyroby gotowe	193	45,5	228	45,4
5. Przemysł metalowy razem	398	100,0	474	100,0
— zapasy materiałowe	187	47,0	219	46,2
— produkcja w toku	136	34,2	160	33,8
— wyroby gotowe	75	18,8	95	20,0
6. Pozostałe przemysły razem	489	100,0	613	100,0
— zapasy materiałowe	253	51,7	286	46,7
— produkcja w toku	82	16,8	115	18,8
— wyroby gotowe	154	31,5	212	34,5

W skali całego przemysłu przetwórczego największą część całości zapasów przypadają na zapasy materiałowe, chociaż udział ich stale malał, spadając z 39,3% w 1958 roku do 36,5% w 1963 roku. Drugie miejsce zajmowała produkcja w toku, której udział procentowy, w przeciwieństwie do zapasów materiałowych, wzrósł z 35,8% w 1958 roku do 37,2% w 1963 roku. Podobną tendencję wzrostu wykazywały wyroby gotowe.

Struktura zapasów w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego kształtowała się różnorodnie. W przemyśle spożywczym największy był udział zapasów materiałowych. Natomiast w przemyśle maszynowym, samochodowym i okrętowym ponad połowę całości zapasów stanowiła produkcja w toku, przy czym udział jej stale wzrastał aż do osiągnięcia 54,2% w roku 1963. Duży udział produkcji w toku występował również w przemyśle metalowym, do którego wchodzi także hutnictwo. Natomiast w przemyśle chemicznym (wraz z branżami pokrewnymi) udział produkcji w toku kształtował się na poziomie niskim — około 10%. W przemyśle tym występował największy udział wyrobów gotowych; udział ten stale przekraczał 45%. Wysoki udział wyrobów gotowych wykazywał również przemysł tekstylny, odzieżowy i skórzaný — razem około 35%.

Stosunek stanu zapasów do wartości rocznej produkcji według kosztu wytwarzania kształtował się w brytyjskim przemyśle przetwórczym następująco (w procentach):

	Rok 1958	Rok 1963
1. Zapasy materiałowe	27,5	25,2
2. Produkcja w toku	25,0	25,8
3. Wyroby gotowe	17,4	18,2
4. Zapasy razem	69,9	69,2

Stosunek procentowy stanów zapasów materiałowych do wartości rocznej produkcji w całym przemyśle przetwórczym wykazywał (w cenach bieżących) w latach 1958—1963 wyraźny spadek — z 27,5% do 25,2%. Analogiczne stosunki dla wyrobów gotowych i produkcji w toku wykazały w tym czasie lekki wzrost — z 17,4% do 18,2% w pierwszym przypadku i z 25,0% do 25,8% w drugim.

Wysokość udziału poszczególnych gałęzi przemysłu przetwórczego w wartości zapasów na koniec roku 1958 i w wartości produkcji w roku 1958 przedstawiała się następująco (w procentach):

	Udział w zapasach	Udział w produkcji
1. Przemysł maszynowy, samochodowy i okrętowy	47,5	41,4
2. Przemysł spożywczy	15,1	11,6
3. Przemysł tekstylny, odzieżowy i skórzaný	11,0	12,3
4. Przemysł chemiczny	8,8	9,1
5. Przemysł metalowy	7,6	9,1
6. Inne przemysły przetwórcze	10,0	16,5

Podane relacje procentowe nie uległy istotniejszym zmianom do roku 1963.

Jak widać z zestawienia, przemysł spożywczy oraz przemysł maszynowy, samochodowy i okrętowy razem utrzymywały relatywnie większe zapasy w stosunku do wartości ich produkcji niż pozostałe gałęzie przemysłu przetwórczego. Brytyjski przemysł maszynowy produkuje przeważnie dobra inwestycyjne na zamówienia; produkcja ich wymaga okresu kilkumiesięcznego. Natomiast przemysł spożywczy produkuje większość dóbr konsumpcyjnych w oparciu o przewidywany popyt. Toteż zwykle występują w obu przypadkach znaczne różnice w zmianach zapasów w wyniku zmian popytu i produkcji.

Stosunek zapasów brytyjskiego handlu detalicznego i hurtowego do dochodu narodowego netto, w cenach

z roku 1958, utrzymywał się w latach 1958—1963 w granicach od 8,4% (1960 r.) do 8,7% (w latach 1962—1963).

Stan zapasów na koniec roku i sprzedaż roczna w brytyjskim handlu detalicznym, w cenach bieżących, wynosiły (w milionach funtów):

	Rok 1958	Rok 1963
1. Stan zapasów	904	1 164
2. Sprzedaż detaliczna	8 127	9 800
3. Stosunek 2 : 1	9,0	8,4

W wyniku szybszego tempa wzrostu zapasów niż sprzedaży detalicznej rotacja roczna (tj. stosunek sprzedaży rocznej do stanu zapasów na koniec roku) spadła z 9,0 w roku 1958 do 8,4 w roku 1963.

Zapasy w handlu hurtowym wzrastały wolniej niż zapasy w handlu detalicznym i sprzedaż detaliczna. Fakt ten świadczy o tym, że w celu zaspokojenia potrzeb konsumentów handel detaliczny starał się utrzymywać odpowiednie zapasy towarów, licząc stosunkowo mniej na zapasy utrzymywane przez hurt.

Zapasy w gospodarce amerykańskiej

Tabela 4 przedstawia przyrost zapasów w całej gospodarce amerykańskiej i jej podstawowych działach w latach 1960—1963, liczony w cenach bieżących.

Tabela 4

Przyrost zapasów w gospodarce amerykańskiej,
w cenach bieżących
(w miliardach dolarów)

Treść	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.
I. Przyrost zapasów ogółem				
w tym:	3,49	1,89	5,55	4,70
1. zapasów w rolnictwie	0,33	0,34	0,69	0,50
2. zapasów poza rolnictwem	3,16	1,55	4,86	4,20
w tym:				
a) w przemyśle przetwórczym	1,31	1,46	2,55	3,40
b) w handlu detalicznym	1,68	—0,32	1,08	1,44
c) w handlu hurtowym	0,61	0,27	0,90	1,02
d) inne	—0,44	0,14	0,33	—1,66
Stosunek w procentach:				
2a : 2	41,5	94,2	52,5	81,0
2b : 2	53,2	—20,6	22,2	34,3
2c : 2	19,3	17,4	18,5	24,3

Główną pozycję w przyroście zapasów całej gospodarki stanowił przyrost zapasów w przemyśle przetwórczym, wykazujący tendencję stałego wzrostu w liczbach absolutnych. Udział procentowy przyrostu zapasów tego przemysłu w ogólnej sumie przyrostu zapasów poza rolnictwem wykazywał duże wahania — w granicach od 41,5% w roku 1960 do 94,2% w roku następnym — w związku z dużą fluktuacją wielkości zapasów w pozostałych działach gospodarczych, a zwłaszcza w handlu detalicznym.

Kształtowanie się stanów zapasów w amerykańskim przemyśle przetwórczym, z podziałem na przemysł dóbr użytku trwałego i użytku nietrwałego oraz w handlu detalicznym i hurtowym na tle dochodu narodowego netto, w cenach bieżących, ilustruje tabela 5.

Relatywnie niski stosunek zapasów przemysłu przetwórczego do dochodu narodowego netto tłumaczy

Tabela 5

Stan zapasów w amerykańskim przemyśle przetwórczym i handlu oraz dochód narodowy netto
(wytworzony w kraju, w cenach bieżących)

Treść	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.
I. Dochód narodowy netto, w mld dolarów	409,1	420,9	449,2	471,5
II. Zapasy w przemyśle przetwórczym:				
1) w mld dolarów	53,7	55,2	57,8	60,2
2) stosunek II/1 : I, w procentach	13,1	13,1	12,9	12,8
w tym:				
a) przemysły dóbr użytku trwałego				
1) w mld dolarów	30,9	31,5	34,3	36,0
2) stosunek II(a) : I, w procentach	7,6	7,5	7,6	7,6
b) pozostałe przemysły:				
1) w mld dolarów	22,8	23,7	23,5	24,2
2) stosunek II(b) : I, w procentach	5,5	5,6	5,3	5,2
III. Zapasy w handlu detalicznym:				
1) w mld dolarów	27,2	26,9	27,9	29,3
2) stosunek III/1 : I, w procentach	6,6	6,4	6,2	6,2
IV. Zapasy w handlu hurtowym:				
1) w mld dolarów	13,2	13,4	14,6	15,6
2) stosunek IV/1 : I, w procentach	3,3	3,2	3,2	3,3

czy się głównie wysokim udziałem usług (w tym usług niematerialnych) w dochodzie.

Udział produkcji przemysłu przetwórczego w dochodzie narodowym netto wyniósł w 1963 roku 29,1%.

Stosunek procentowy wartości zapasów według stanów na koniec roku do wartości rocznej produkcji według kosztów wytworzenia w amerykańskim przemyśle przetwórczym, w cenach bieżących, przedstawiał się następująco:

	Wartość zapasów (w mld dolarów)	Wartość produkcji (w mld dolarów)	Stosunek 1:2 (w procentach)
1960 r.	53,7	121,0	44,4
1961 r.	55,2	119,9	46,0
1962 r.	57,8	130,8	44,2
1963 r.	60,2	137,4	43,8

Wykazany stosunek procentowy wartości zapasów na koniec roku w amerykańskim przemyśle przetwórczym do wartości jego produkcji rocznej kształtował się na poziomie znacznie niższym, niż miało to miejsce w brytyjskim przemyśle przetwórczym. W Stanach Zjednoczonych stosunek ten, po przejściowym wzroście w roku 1961, wykazał następnie tendencję spadkową, osiągając w roku 1963 poziom 43,8%, wobec 44,4% w roku 1960.

W przemysłach produkujących dobra użytku trwałego — inwestycyjne i konsumpcyjne — największe stany zapasów wykazywał przemysł samochodowy i maszynowy. W obu tych przemysłach udział zapasów w łącznej wartości zapasów całego przemysłu dóbr użytku trwałego zmniejszał się nieco w okresie lat 1960—1963. Drugie miejsce pod względem omawianego udziału zajmował przemysł hutniczy i elektrotechniczny. W przemyśle hutniczym, będącym głównym dostawcą surowców dla przemysłu maszynowego i samochodowego, tendencja kształtowania się omawianego udziału w latach 1960—1963 była zupełnie odwrotna: udział zapasów tego przemysłu wzrósł z 14,6% w roku 1960 do 16,4% w roku 1963.

Tabela 6

Stany zapasów w poszczególnych gałęziach amerykańskiego przemysłu przetwórczego
w cenach bieżących (stany na koniec roku)

T r e ś ć	Rok 1960		Rok 1963	
	mld dolarów	procent	mld dolarów	procent
I. Przemysły produkujące dobra użytku trwałego w tym:	30,86	100,0	36,03	100,0
1) przemysł materiałów budowlanych	1,44	4,7	1,54	4,3
2) przemysł hutniczy	4,50	14,6	5,92	16,4
3) przemysł metalowy	3,12	10,1	4,00	11,1
4) przemysł maszynowy	6,38	20,7	6,91	19,2
5) przemysł elektrotechniczny	4,02	13,0	5,06	14,0
6) przemysł samochodowy	6,85	22,2	7,33	20,3
7) przemysł instrumentów precyzyjnych i pokrewnych	.	.	1,47	4,1
8) przemysł drzewny i meblarski	1,73	5,6	.	.
9) przemysły inne *)	2,82	9,1	3,80	10,6
II. Przemysły pozostałe w tym:	22,88	100,0	24,12	100,0
1) przemysł spożywczy	4,98	21,8	6,03	25,0
2) przemysł tytoniowy	2,03	8,9	2,31	9,6
3) przemysł tekstylny	2,67	11,7	2,89	12,1
4) przemysł papierniczy i pokrewny	1,63	7,1	1,80	7,5
5) przemysł chemiczny i pokrewny	4,13	18,7	3,82	15,9
6) przemysł produktów ropnych i węglowych	3,31	14,5	1,74	7,2
7) przemysł gumowy i plastyczny	1,12	4,9	1,16	4,8
8) przemysły inne	3,01	13,0	4,37	17,9

*) W roku 1960 wraz z przemysłem instrumentów precyzyjnych i pokrewnych, a w roku 1963 wraz z przemysłem drzewnym i meblarskim.

W pozostałych przemysłach największy udział w łącznych zapasach przypadł na przemysł spożywczy, przy tendencji silnego wzrostu z 21,8% w roku 1960 do 25,0% w roku 1963. Drugie miejsce zajmował przemysł chemiczny, jednak przy tendencji spadkowej z 18,7% w roku 1960 do 15,9% w roku 1963. Omawiany udział procentowy w przemyśle tekstylnym kształtował się w całym okresie w pobliżu 11,5%.

przypadł na produkcję w toku (około 40%). Udział wyrobów gotowych zmniejszył się z 34,8% w roku 1960 do 28,6% w roku 1963. Jednocześnie udział zapasów materiałowych zwiększył się w tym okresie z 26,1% do 30,2%.

W pozostałych przemysłach dominującą pozycję w zapasach łącznych zajmował udział wyrobów gotowych. Udział ten w roku 1960 osiągnął poziom

Tabela 7

Struktura zapasów w amerykańskim przemyśle przetwórczym (w cenach bieżących)

	Rok 1960		Rok 1963	
	mld dolarów	procent	mld dolarów	procent
Przemysł przetwórczy razem	53,74	100,0	60,15	100,0
— zapasy materiałowe	16,80	31,3	20,65	34,3
— produkcja w toku	15,14	28,2	18,34	30,5
— wyroby gotowe	21,80	40,5	21,16	35,2
1. Przemysły produkujące dobra użytku trwałego	30,86	100,0	36,03	100,0
— zapasy materiałowe	8,05	26,1	10,88	30,2
— produkcja w toku	12,06	39,1	14,86	41,2
— wyroby gotowe	10,75	34,8	10,29	28,6
2. Przemysły pozostałe	22,88	100,0	24,12	100,0
— zapasy materiałowe	8,75	38,2	9,77	40,5
— produkcja w toku	3,08	13,5	3,48	14,4
— wyroby gotowe	11,05	48,3	10,87	45,1

W przemyśle przetwórczym razem największy udział w całości jego zapasów przypadł w latach 1960—1963 na zapasy wyrobów gotowych. Udział ten jednak spadł z 40,5% w roku 1960 do 35,2% w roku 1963. Spadkowi udziału wyrobów gotowych towarzyszył poważny wzrost udziału zapasów materiałowych (z 31,3% do 34,3%) oraz produkcji w toku (z 28,2% do 30,5%).

W przemyśle produkującym dobra użytku trwałego największy udział w całości zapasów tego przemysłu

szczytowy, wynoszący 48,3%, zmniejszając się do 45,1% w roku 1963. Również poważny udział wykazywały zapasy materiałowe — około 40%. Natomiast stosunkowo nisko kształtował się udział produkcji w toku, przy tendencji lekkiego wzrostu z 13,5% w roku 1960 do 14,4% w roku 1963.

Stan zapasów na koniec roku i sprzedaż roczna w amerykańskim handlu detalicznym, w cenach bieżących, w latach 1960—1964 kształtowały się następująco (w miliardach dolarów):

	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.	1964 r.
1. Stan zapasów	27,2	26,9	27,9	29,3	29,6
2. Sprzedaż detaliczna	219,5	218,8	235,2	246,0	261,6
3. Stosunek 2 : 1	8,1	8,1	8,4	8,4	8,8

Wskaźnik rotacji w amerykańskim handlu detalicznym po spadku w roku 1960 z 8,5 do 8,1 wzrósł następnie do poziomu 8,8 w roku 1964.

Zapasy w gospodarce zachodnioniemieckiej

Jeśli chodzi o zapasy w gospodarce zachodnioniemieckiej w latach 1960—1964, to publikacje krajowe i międzynarodowe podają tylko wysokość przyrostu tych zapasów, wchodzących w skład dochodu narodowego brutto. Przyrost zapasów (w cenach bieżących, rynkowych) na tle tego dochodu przedstawiał się następująco:

	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.	1964 r.
1. Dochód narodowy w mld marek	296,8	326,2	354,8	376,5	412,5
2. Przyrost zapasów w mld marek	8,6	5,9	3,5	2,3	5,2
3. Stosunek 2 : 1, w procencie	2,9	1,8	1,0	0,6	1,3

Przyrost zapasów w całej gospodarce zachodnioniemieckiej w latach 1960—1964 był bardzo nierównomierny; stosunek tego przyrostu do dochodu narodowego brutto kształtował się w granicach od 0,6% (1963 r.) do 2,9% (1960 r.).

W oparciu o specjalne opracowanie jednorazowe zachodnioniemieckiego urzędu statystycznego z roku 1958 podajemy dla celów orientacyjnych kształtowanie się zapasów w NRF w latach 1954—1957.

Tabela 8

Wskaźniki stanu zapasów w gospodarce narodowej i dochodu narodowego brutto w latach 1954—1957, w cenach bieżących rynkowych

R o k	Zapasy — stan przeciętny		Dochód narodowy brutto		Stosunek zapasów do dochodu narodowego brutto
	1954 r. = 100	Wzrost ¹⁾	1954 r. = 100	Wzrost ¹⁾	
1954	100,0	4,6	100,0	9,6	26,7
1955	111,5	11,5	113,7	13,6	26,2
1956	125,5	12,6	126,1	10,9	26,6
1957	136,4	8,7	134,7	6,8	27,1

¹⁾ W stosunku do wskaźnika z roku poprzedniego.

Stan zapasów w poszczególnych działach gospodarki zachodnioniemieckiej kształtował się w roku 1957 następująco:

	mld marek	procent
Stan zapasów razem	58,8	100,0
w tym:		
1. Górnictwo i energetyka	1,4	2,3
2. Przemysł przetwórczy	37,8	64,3
3. Budownictwo	0,5	0,9
4. Handel hurtowy	10,5	17,9
5. Handel detaliczny	7,1	12,1
6. Komunikacja i usługi	1,5	2,5

Największy udział w całości zapasów krajowych (bez rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa) miały zapasy przemysłu przetwórczego (64,3%). Udział zapasów handlu hurtowego i detalicznego wynosił łącznie 30%.

Udział poszczególnych gałęzi przemysłowych w zapasach całego przemysłu zachodnioniemieckiego (wraz z górnictwem, lecz bez budownictwa i energetyki) wynosił w roku 1956 (w procentach):

1. Górnictwo	2,1
2. Przemysł metalowy	12,7
3. Przemysł stalowy, maszynowy, okrętowy i samochodowy	25,3
4. Przemysł elektrotechniczny	14,9
5. Przemysł chemiczny i pokrewny	11,3
6. Przemysł szklarsko-kominiarski	2,4
7. Przemysł drzewny, papierniczy i drukarstwo	6,6
8. Przemysł tekstylny	8,8
9. Przemysł odzieżowy i obuwniczy	4,3
10. Przemysł spożywczy	11,6

Razem

100,0

Największy udział w zapasach całego przemysłu miały zapasy łącznie branży stalowej, maszynowej, okrętowej i samochodowej (25,3%). Relatywnie wysoki był udział przemysłu spożywczego (11,6%), chemicznego (11,3%) i tekstylnego (8,8%).

Struktura zapasów w całym przemyśle (bez budownictwa) przedstawiała się na koniec roku 1956 następująco:

	mld marek	procent
1. Surowce, środki pomocnicze i paliwo	15,5	46,1
2. Wyroby gotowe i półfabrykaty produkcji własnej	18,1	53,9
Razem	33,6	100,0

Tabela 9 przedstawia tempo rocznego wzrostu sprzedaży, rocznego przyrostu zapasów i roczne wskaźniki rotacji w zachodnioniemieckim handlu detalicznym w zakresie środków żywnościowych, towarów tekstylnych i obuwniczych w latach 1960—1963, w cenach bieżących. Stany zapasów zostały przyjęte jako przeciętne stanu na początku i w końcu poszczególnych lat.

Tabela 9

Wzrost sprzedaży, zmiany zapasów i wskaźniki rotacji w zachodnioniemieckim handlu detalicznym

T r e ś ć	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.
I. Wzrost sprzedaży rocznej — w procentach				
1. Środki żywnościowe	6	7	7	3
2. Towary tekstylne	6	9	6	2
3. Obuwie	11	5	3	5
II. Roczny przyrost zapasów — w procentach				
1. Środki żywnościowe	6	9	15	2
2. Towary tekstylne	3	7	7	5
3. Obuwie	4	2	8	2
III. Roczny wskaźnik rotacji (stosunek sprzedaży do zapasów)				
1. Środki żywnościowe	12,4	11,8	11,4	11,2
2. Towary tekstylne	4,1	4,1	4,3	4,2
3. Obuwie	3,5	3,6	3,5	3,4

Rozwój głównych wskaźników i relacji zapasów w Polsce i w omówionych krajach kapitalistycznych

Syntetyczny obraz kształtowania się zapasów na tle dochodu narodowego — z zastrzeżeniem co do pełnej porównywalności podanych liczb — przedstawia tabela 10. Zastrzeżenie co do pełnej porównywalności liczb nasuwają przede wszystkim relacje (tj. stosunki procentowe) zapasów do dochodu narodowego, a to z uwagi na niejednorodny zakres i metody obliczania wartości agregatowych w zakresie dochodu. Tendencje rozwojowe tych relacji mają jednak wartość analityczno-porównawczą.

Tabela 10

Kształtowanie się zapasów na tle dochodu narodowego

Treść	1960 r.	1961 r.	1962 r.	1963 r.
I. Dochód narodowy — wskaźnik wzrostu				
1. Polska	100,0	109,4	113,5	122,5
2. USA	100,0	102,9	109,8	115,3
3. Wielka Brytania	100,0	106,8	111,1	117,1
4. Niemcy Zachodnie	100,0	109,8	119,5	127,1
II. Zapasy gospodarki narodowej — wskaźnik wzrostu				
1. Polska	100,0	110,7	121,4	130,2
2. USA ¹⁾	100,0	101,5	106,5	117,7
3. Wielka Brytania	100,0	104,9	107,2	110,6
4. Niemcy Zachodnie ²⁾	100,0	111,5	125,5	136,4
III. Stosunek zapasów gospodarki narodowej do dochodu narodowego — w procentach				
1. Polska	46,3	46,9	49,6	49,2
2. USA ¹⁾	23,0	22,7	22,9	22,3
3. Wielka Brytania	45,0	44,2	43,5	42,5
IV. Stosunek przerostu zapasów gospodarki narodowej do dochodu narodowego wytworzonego — w procentach				
1. Polska	6,95	4,53	4,39	3,33
2. USA	0,85	0,45	1,24	1,00
3. Wielka Brytania	2,65	2,05	0,96	1,31
4. Niemcy Zachodnie	3,36	2,10	1,14	0,71
V. Struktura zapasów w przemyśle				
1. Polska — razem ³⁾	100,0	100,0	100,0	100,0
— zapasy materiałowe	57,8	60,0	61,3	60,4
— produkcja w toku	22,5	21,5	22,0	22,2
— wyroby gotowe	19,7	18,5	16,7	17,4
2. USA — razem ⁴⁾	100,0	100,0	100,0	100,0
— zapasy materiałowe	31,3	31,1	35,2	34,3
— produkcja w toku	28,2	28,9	30,2	30,5
— wyroby gotowe	40,5	40,0	34,6	35,2
3. Wielka Brytania — razem ⁴⁾	100,0	100,0	100,0	100,0
— zapasy materiałowe	39,3	38,3	36,9	36,5
— produkcja w toku	35,3	35,7	36,3	37,2
— wyroby gotowe	25,4	26,8	26,8	26,3

¹⁾ Zapasy w przemyśle i handlu; ²⁾ Dane za lata 1954—1957, w odpowiedniej kolejności w kolumnach tabeli; ³⁾ W przemyśle uspołecznionym; ⁴⁾ W przemyśle przetwórczym.

EUGENIUSZ DRABOWSKI

Uniwersytet Łódzki

Kanadyjski eksperyment walutowy

Doświadczenia lat 1931 — 1939 ukształtowały opinię, że zmienne kursy walutowe nie są właściwym środkiem osiągnięcia równowagi bilansu płatniczego. W sytuacji, gdy kurs walutowy jest kształtowany przez stosunek podaży do popytu na krajowym rynku walutowym, nastąpić powinno wyrównanie bilansu płatniczego. Nie następuje to jednak automatycznie. W latach 1931—1939 przekonano się, że o skuteczności oddziaływania wahań kursu walutowego na bilans płatniczy decyduje elastyczność popytu i podaży w eksporcie i imporcie. Elastyczność tych zmiennych była wówczas bardzo niska, stąd pogląd, że dla wyrównania bilansu płatniczego konieczne są albo dość duże zmiany kursu walutowego, albo przy niewielkich zmianach kursu procesy wyrównawcze następują dopiero w długim okresie czasu, głównie poprzez przesunięcie czynników produkcji do innych gałęzi gospodarki narodowej.

Do dalszych zastrzeżeń, jakie są wysuwane w stosunku do systemu zmiennych kursów walutowych, zaliczyć należy przekonanie, że system ten, przez zwiększenie ryzyka w obrotach handlu zagranicznego, hamuje wzrost tych obrotów. Ten pogląd wymaga

jednak założenia, że przy systemie zmiennych kursów walutowych wahania kursowe są większe niż przy stałych kursach.

Również od lat trzydziestych datuje się opinia, że w warunkach, gdy wszystkie lub większość krajów posługuje się polityką pieniężną i zmianami kursów walutowych, to prowadzi to do konkurencyjnej deprecjacji walut i w rezultacie niweluje dodatnie skutki tej polityki. Z istnieniem zmiennych kursów walutowych związane jest także niebezpieczeństwo, polegające na wykorzystywaniu polityki pieniężnej przez wpływowe grupy społeczne dla urzeczywistnienia swoich, partykularnych interesów.

Następnie argumentuje się, że przy zmiennych kursach walutowych amplituda wahań cen jest większa, co sprzyja inflacji wynikającej ze zwykłego ruchu płac¹⁾. Ma to polegać na tym, że w okresie, gdy krajowy kurs walutowy zniżkuje, następuje podwyższenie kosztów utrzymania szerokich mas, co wywołuje wzrost płac, natomiast gdy następuje zwykły ruch kursu, płace już podwyższone nie ulegają obni-

¹⁾ „Annual Report” 1962, str. 64. International Monetary Fund.

zeniu. W ten sposób, stosunek między poziomem produkcyjności w kraju a płacami ulega zmianie na korzyść plac. Wątpliwości budzi ostatni człon rozumowania. Ceny krajowe nie obniżają się w okresie, gdy kurs walutowy zwiększa się, stąd nie może powstać duża rozpiętość między płacami a produkcyjnością pracy.

Negatywna ocena funkcjonowania kursów walutowych znalazła swój wyraz w statucie Międzynarodowego Funduszu Walutowego i jego oficjalnej polityce. Stosowanie polityki zmiennych kursów walutowych jest uznane przez MFW za praktykę sprzeczną z zasadami powojennego systemu walutowego.

Powojenne doświadczenia wymagają przeanalizowania i zastanowienia się, czy utarte poglądy na temat zmiennych kursów walutowych nie wymagają rewizji. Po II wojnie światowej najdłużej (od dnia 30.9.1950 r. do dnia 30.VI.1961 r.) stosowano zmienne kursy walutowe w Kanadzie. Nad wnioskami z funkcjonowania systemu zmiennych kursów walutowych w Kanadzie warto się zastanowić nie tylko dlatego, że dają podstawę do zakwestionowania przynajmniej części zarzutów w stosunku do tego systemu, ale także ze względu na dość często spotykane w literaturze ekonomicznej zalecenie, aby system ten przyjęły kraje zagrożone chronicznym brakiem równowagi bilansu płatniczego. Wszystko to wskazuje, że system zmiennych kursów walutowych ma znaczenie nie tylko historyczne.

Bezpośrednią przyczyną, która zadecydowała o tym, że Kanada wprowadziła system zmiennych kursów walutowych (po uprzednio stosowanych jednorazowych zmianach — aprecjacji w 1946 i deprecjacji w 1949 r.) było dążenie do przeciwstawienia się wzmagającej się w kraju presji inflacyjnej. Presja ta pochodziła z zewnątrz. Gwałtowny wzrost w 1950 roku popytu światowego na surowce wzmógł przyływ kapitału amerykańskiego do Kanady. Dopytywanie kapitału zagranicznego do Kanady wyniósł w 1950 roku 700 mln dolarów. Jednocześnie wystąpił deficyt na rachunku transakcji bieżących w wysokości 334 mln dolarów. W tej sytuacji, rząd kanadyjski nie mógł posłużyć się dewaluacją dla usunięcia deficytu, ze względu na presję inflacyjną w kraju, ani też rewaloryzacją — ze względu na deficyt na rachunku transakcji bieżących.

Nie był to jedyny motyw wprowadzenia systemu wahań kursów walutowych. Nie mniej istotne

Ponadto władze kanadyjskie, w oparciu o doświadczenia z przeszłości innych krajów, obawiały się, że nadmierny dopływ kapitału zagranicznego spowoduje tak charakterystyczne i związane z tym procesy, jak wzrost konsumpcji ponad możliwości gospodarcze kraju, niewłaściwą strukturę inwestycji, wyrażającą się w podejmowaniu inwestycji mało efektywnych, nadmierne zewnętrzne zadłużenie kraju, które może w poważnym stopniu obciążać w przyszłości bilans płatniczy z tytułu spłaty długów, procentów i dywidend. Można było się także spodziewać, że szybko wzrastający popyt efektywny na rynku krajowym odbije się niekorzystnie na eksporcie kanadyjskim.

* * *

Dla dokonania oceny wyników eksperymentu kanadyjskiego niezbędne jest zastanowienie się nie tylko nad stopniem realizacji celów, które zadecydowały o wprowadzeniu systemu zmiennych kursów walutowych, ale także nad skutkami nie zamierzonymi, których wystąpienie wywarło niekorzystny wpływ na życie gospodarcze Kanady.

Jeśli chodzi o skutki systemu zmiennych kursów w dziedzinie walutowo-płatniczej, to eksperyment Kanady został uznany za udany. Maksymalna amplituda wahań kursu walutowego w okresie eksperymentu nie przekraczała 6% (w stosunku do dolara amerykańskiego), natomiast przeciętne wahania kwartalne w latach 1950—59 wynosiły 2%. Ten zakres wahań nie potwierdza poglądu, datującego się jeszcze od lat trzydziestych, że zmienne kursy walutowe cechuje duży stopień wahań. Jest przy tym rzeczą ciekawą, że w omawianym okresie Kanada miała na zasadzie dość poważny deficyt na rachunku transakcji bieżących, który był kompensowany dodatnim saldem rachunku transakcji kapitałowych. Przy czym w obu tych wielkościach zachodziły dość duże fluktuacje. W warunkach stałego kursu walutowego powoduje to duże odchylenie między kursem oficjalnym a kursem rynkowym.

Na niezwykłe złożoną sytuację płatniczą Kanady, w omawianym okresie, wskazują zamieszczone w tabeli 1 dane statystyczne o kształtowaniu się dwóch głównych pozycji w bilansie płatniczym Kanady.³⁾

Tabela 1

	L a t a								
	1950	1951	1952	1953	1954	1956	1957	1958	1959
1. Rachunek obrotów bieżących	- 334	- 517	+ 164	- 443	- 432	- 1 336	- 1 424	- 1 131	- 1 429
2. Rachunek obrotów kapitału długoterminowego	589	564	558	521	478	1 206	1 209	982	1 135

było dążenie rządu Kanady do zahamowania dalszego wzrostu dominacji kapitału amerykańskiego w gospodarce Kanady. Dane o rozmiarach dopływu kapitału netto do Kanady wskazują, że udział kapitału amerykańskiego wynosi przeciętnie nie mniej niż 90%.²⁾

Ta zależność Kanady od USA nie ograniczała się do sfery obrotów kapitałowych. W latach 1948—59 obroty handlowe Kanady ze Stanami Zjednoczonymi wynosiły 11,517 mln dolarów, natomiast obroty z resztą świata — 4 550 mln dolarów. Uczuliło to gospodarce Kanady na zmiany cyklu koniunkturalnego w gospodarce amerykańskiej. Stąd dalszą przyczyną wprowadzenia zmiennych kursów walutowych w Kanadzie było dążenie do wyeliminowania wpływów recesji amerykańskich na gospodarkę Kanady.

Mechanizm zredukowania dopływu kapitału amerykańskiego przez zmienne kursy walutowe polegał na tym, że zwiększenie podaży dolarów amerykańskich na kanadyjskim rynku walutowym powodowało aprecjację dolara kanadyjskiego. To z kolei obniżało zyski i dywidendy od lokat kapitału zagranicznego w Kanadzie.

Na uwagę zasługuje też fakt, że władze kanadyjskie w bardzo małym stopniu posługiwały się rezerwami walutowymi. Głównym czynnikiem wyrównawczym, stabilizacyjnym, był ruch kapitału krótkoterminowego. Eksperyment kanadyjski dowiódł zatem, że można osiągnąć daleko idącą stabilizację walutową przy istnieniu systemu zmiennych kursów walutowych.

Według obliczeń R. R. Rhomberga fluktuacje kursu dolara kanadyjskiego w granicach 1% powodowały redukcję deficytu lub nadwyżki w bilansie płatniczym Kanady w wysokości od 50 do 100 mln dolarów⁴⁾.

Jeśli kwestia stabilizacji kursu walutowego w Kanadzie nie wydaje się dyskusyjna, to występująca równowaga bilansu płatniczego nie może być przypisana tylko działaniu mechanizmu zmiennych kursów

2) The Canadian Balance of International Payments. Dominion Bureau of Statistics 1964.

3) The Canadian Balance of International Payments, 1961, 1962 Dominion Bureau of Statistics 1964.

4) Staff Papers, April 1960. International Monetary Fund.

walutowych. Podkreślić należy, że stały i znaczny dopływ kapitału amerykańskiego do Kanady zabezpieczał ten kraj przed chronicznym deficytem bilansu płatniczego i stwarzał atmosferę zaufania do pieniądza krajowego. Zatem eksperyment kanadyjski należy uznać za specyficzny dla tego kraju, nie wiadomo bowiem, jaki byłby wpływ zmiennych kursów walutowych na bilans płatniczy w warunkach słabego dopływu kapitału zagranicznego lub bez takiego dopływu w ogóle.

Dalsze zastrzeżenie dotyczy charakteru zakłóceń w bilansie płatniczym Kanady. Nie wydaje się nam żeby występował tam strukturalny brak równowagi bilansu płatniczego, a taki typ nierównowagi przeżywa w większości krajów słabo rozwiniętych. Przy strukturalnym typie nierównowagi, zmienne kursy walutowe nie mogą długookresowo zabezpieczyć gospodarki krajowej przed presją czynników zewnętrznych ani też bilansu płatniczego przed zakłóceniami w gospodarce krajowej. Na przykład obniżenie wpływów z eksportu pociągnie za sobą (przy zmiennych kursach walutowych) redukcję importu, jednakże niska elastyczność popytu na dobra konsumpcyjne z importu⁵⁾ wywoła przede wszystkim redukcję dóbr inwestycyjnych. Może to zapoczątkować długookresowe tendencje deflacyjne w gospodarce narodowej.

Natomiast bezsporny jest korzystny wpływ systemu zmiennych kursów walutowych na dopływ kapitału amerykańskiego do Kanady, a także pewna neutralizacja wpływu zmian cyklu koniunkturalnego w USA. Z tabeli 1 wynika, że na okres trzech lat udało się ustabilizować rozmiary lokat amerykańskiego kapitału w Kanadzie.

Odmienne oceniany jest wpływ zmiennych kursów walutowych na eksport i tempo rozwoju gospodarczego Kanady.

Pod wpływem spadku popytu na rynku światowym nastąpiła od roku 1953 faza względnej stagnacji w eksporcie kanadyjskim. Tabela 2 wskazuje na dynamikę eksportu i dochodu narodowego Kanady.

Tabela 2 *)

(w miliardach dolarów kanadyjskich)

Lata	Wartość eksportu	Wartość dochodu narodowego
1948	4,05	12,00
1949	4,02	12,91
1950	4,18	14,16
1951	5,09	16,59
1952	5,57	18,65
1953	5,40	19,29
1954	5,15	19,03
1955	5,76	20,74
1956	6,37	23,17
1957	6,39	24,01
1958	6,34	25,01
1959	6,68	26,48
1960	7,01	27,42
1961	7,63	28,32
1962	8,22	30,61

*) International Financial Statistics, Supplement 1963/64, str. 32.

W dziedzinie zatrudnienia dał się zauważyć podobny trend. Bezrobocie wzrosło i wynosiło w latach⁶⁾:

1950—1953	— 3,0%
1954—1957	— 3,6%
1958—1961	— 6,8%

W czerwcu 1961 roku rząd kanadyjski zreformował system walutowy. Odtąd, przy pomocy odpowiednich operacji na krajowym rynku walutowym, władze ograniczały rozmiary wahań kursu walutowego, a przede wszystkim stopień jego aprecjacji. W maju 1962 roku wprowadzono stały kurs walutowy, ustalony na poziomie 92,5 centów kanadyjskich za 1 dolar USA. Ostatnia zmiana miała dodatni wpływ na gospodarkę Kanady. Bezrobocie spadło z 5,7 do 4,9%. Eksport wzrósł o 15%, co pozwoliło na redukcję deficytu na rachunku transakcji bieżących z 1500 mln dolarów do 500 mln w roku 1964.

Jest rzeczą oczywistą, że te korzystne zmiany nie są wywołane tylko wprowadzeniem stałego nieaprecjonowanego kursu. W większym stopniu zaważyła na tym dobra koniunktura w Stanach Zjednoczonych.

* * *

W okresie funkcjonowania zmiennych kursów walutowych w Kanadzie istniały dwa odrębne etapy, których rozróżnienie jest niezbędne dla właściwej oceny systemu zmiennych kursów walutowych. Okres pierwszy, do 1956 roku, jest różny od następnego, ze względu na sytuację w eksporcie kanadyjskim. O ile w okresie rozwoju eksportu, zmienne kursy walutowe spełniły dość dobrze funkcje stabilizowania kursu walutowego, zahamowania tendencji inflacyjnych w kraju oraz do pewnego stopnia eliminowania wpływów recesji amerykańskich, nie wywołując ubocznych, negatywnych skutków dla gospodarki, to w latach 1956—61 (a szczególnie 1958—61) były czynnikiem negatywnie oddziałującym na eksport kanadyjski. Pogłębiały trudności związane ze zbyt powolnym wzrostem eksportu.

Wszystko to nie pozwala na jednoznaczne sformułowanie oceny funkcjonowania systemu zmiennych kursów walutowych w Kanadzie. Nawet pozytywny wpływ w pierwszym okresie ograniczyć należy do stabilizacji kursu walutowego, natomiast do równowagi bilansu płatniczego przyczyniła się głównie duża mobilność kapitału krótkoterminowego.

Z powyższych uwag wynika, że doświadczenia walutowe Kanady nie dają podstaw do zasadniczej rewizji poglądów na temat zmiennych kursów walutowych. Nie dostarczają także argumentów za wprowadzaniem tego systemu w innych krajach. W większości krajów o nie zrównoważonych bilansach płatniczych deficyty mają charakter strukturalny i długookresowy. Mechanizm zmiennych kursów walutowych nie jest w stanie wyeliminować tego typu nierównowagi. Ponadto kraje te nie posiadają tak sprzyjających warunków rozwoju jak Kanada.

5) W rozumowaniu tym przyjęte jest założenie, iż popyt na dobra konsumpcyjne jest mniej elastyczny niż na dobra inwestycyjne. Jest ono słuszne dla większości krajów surowcowych, w tym i dla Kanady.

6) Harry C. Johnson: „Canada in a Changing World Economy”. University of Toronto Press. 1962, str. 34.

Z doświadczeń krajów socjalistycznych

Sygnalizacyjna rola kredytu w rumuńskim systemie kredytowym

Wykorzystanie kredytu jako instrumentu kontroli (niektórzy autorzy mówią nawet o funkcji kontrolnej kredytu) może mieć miejsce w dwojaki sposób¹⁾. Z jednej strony kredyt pełni funkcję bodźca ekonomicznego, który powinien pobudzać kierownictwo i załogę przedsiębiorstwa do działania w określonym kierunku, z drugiej strony — system kredytowy może być wykorzystany jako system ewidencji i sygnalizacji zmian zachodzących w gospodarce narodowej. W tym drugim przypadku tryb udzielania przedsiębiorstwu kredytu i ewidencjonowania na rachunkach bankowych środków własnych i pożyczonych musi być tak ustalony, żeby najłatwiej można było odczytać ze stanu rachunków bankowych aktualną sytuację finansową i płatniczą przedsiębiorstwa. Na tę właśnie możliwość zwrócił uwagę Lenin, kiedy badał działalność banków w monopolistycznym stadium kapitalizmu. Na ten temat pisze on w swej pracy „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu”²⁾ ... „Prowadząc rachunek bieżący dla kilku kapitalistów bank wykonuje jak gdyby czysto techniczną, wyłącznie pomocniczą operację, kiedy jednak operacja ta urasta do olbrzymich rozmiarów, to okazuje się, że garstka monopolistów podporządkowuje sobie handlowo-przemysłowe operacje całego społeczeństwa kapitalistycznego, otrzymując możliwość — przez stosunki bankowe, przez rachunki bieżące i inne operacje finansowe — z początku **dokładnego poznania stanu** interesów poszczególnych kapitalistów, następnie **kontrolowania** ich ... i wreszcie **całkowitego decydowania** o ich losie ...”.

Po Rewolucji Październikowej uznano, że powyższe prawidłowości należy wykorzystać w warunkach gospodarki socjalistycznej. Wyrazem tego jest jedna z tez Lenina w „Szkicach projektu programu”, gdzie podkreśla on znaczenie rachunków bankowych dla kontroli i ewidencji gospodarki³⁾.

Powyższe leninowskie tezy zachowały swą aktualność i w obecnych warunkach. Zmiany na rachunkach bankowych, odzwierciedlające sytuację jednostki gospodarczej, zachodzą równoległe do zmian w gospodarce danej jednostki. Natomiast analizowanie sytuacji przedsiębiorstwa na podstawie materiałów sprawozdawczych, w szczególności bilansów, ma miejsce zawsze z poważnym opóźnieniem. Zastosowanie zaś odpowiedniego oddziaływania na podstawie dokonanej analizy następuje jeszcze później; w większości przypadków w wiele tygodni po powstaniu badanych w przedsiębiorstwie nieprawidłowości. Tymczasem, przy odpowiedniej organizacji udzielania kredytu i ewidencji środków, można stworzyć system, który po zaistnieniu określonej sytuacji na rachunkach bankowych, uruchomi automatycznie odpowiednie oddziaływanie ekonomiczne i pozaekonomiczne na przedsiębiorstwo. Próba takiego właśnie konsekwentnego wykorzystania możliwości ewidencyjnych i kontrolnych, tkwiących w samym systemie kredytowym, jest działający obecnie w Rumunii system kredytowy.

Sygnalizacyjna rola kredytu ma przede wszystkim wtedy istotne znaczenie, kiedy przedsiębiorstwo słabo reaguje na oddziaływanie przy pomocy bodźców ekonomicznych. „Sygnał” ze strony banku uruchamia wówczas także działanie ze strony czynników administracyjnych, w szczególności jednostki nadrzędnej danego przedsiębiorstwa.

Większa samodzielność gospodarcza przedsiębiorstwa, połączona ze zwiększeniem się znaczenia zysku i rentowności w pracy przedsiębiorstwa, nie oznacza wcale, że bank nie powinien możliwie szybko orientować się w sytuacji finansowej i płatniczej przedsiębiorstwa i że nie powinien w przypadku zaistnienia nieprawidłowości w przedsiębiorstwie od razu reagować przez odpowiednie oddziaływanie przy pomocy kredytu.

Nie bez znaczenia jest także możliwość i celowość wiązania konkretnego oddziaływania z konkretną nieprawidłowością, na przykład wysoko oprocentowanego kredytu z brakiem własnych funduszy na pokrycie nadmiernych zapasów materiałowych. Pozwala to w większym stopniu skoncentrować uwagę wszystkich zainteresowanych czynników (załogi, jednostki nadrzędnej, banku) na tej nieprawidłowości

* * *

Rumuński system kredytowy działa w warunkach określonych przez system zarządzania i finansowania gospodarki narodowej. System finansowania wzrostu środków obrotowych w przedsiębiorstwach (przy pomocy dotacji budżetowej), przedmiot kredytu bankowego, metody oddziaływania bankowego, są bardzo zbliżone do zasad finansowania i kredytowania gospodarki narodowej, stosowanych w latach pięćdziesiątych w większości krajów socjalistycznych. Ale równocześnie zasady te zostały w określonym kierunku pogłębione. Można powiedzieć, że w Rumunii są one bardziej konsekwentne, niż to miało miejsce chociażby w Polsce w latach pięćdziesiątych..

Rumuński system kredytowy charakteryzuje się bowiem wieloma oryginalnymi rozwiązaniami, nie spotykanymi w innych krajach. W szczególności należy podkreślić następujące elementy tego systemu:

a) potrzeby przedsiębiorstw zarówno prawidłowe, jak i nieprawidłowe pokrywane są w całości z własnych funduszy obrotowych i kredytów bankowych. Wzajemne zadłużenie przedsiębiorstw i tak zwane luzy finansowe, nie występują,

b) elastyczne udzielanie kredytu przedsiębiorstwom powiązane jest ze ścisłym podziałem zadłużenia wobec banku na prawidłowe i nieprawidłowe,

c) w sytuacji płatniczej przedsiębiorstw na bieżąco znajduje swoje odbicie każda nieprawidłowość w pracy przedsiębiorstwa, co prowadzi automatycznie do odpowiedniego działania ze strony banku i jednostki nadrzędnej przedsiębiorstwa,

d) odbiorca wyposażony został w wiele uprawnień, które mu umożliwiają skuteczne oddziaływanie na dostawcę,

e) kredyty udzielane przedsiębiorstwom przyznawane są w ramach limitów kredytowych, konieczność przekroczenia których jest sygnałem dla organów gospodarczych.

W Rumunii podstawą określenia przedmiotu kredytu jest normatyw. Jest on ustalany przez przedsiębiorstwo i następnie zatwierdzany przez centralny zarząd i oddział banku. Normatyw opracowany przez przedsiębiorstwo składa się z dwóch części: z wartości zapasu minimalnego, umożliwiającego normalną działalność przedsiębiorstwa między kolejnymi dostawami (tak zwany zapas bieżący) oraz z wartości zapasu awaryjnego (tak zwany zapas bezpieczeństwa), który powinien uchronić przedsiębiorstwo przed ewentualnymi postojami, w przypadku zahamowania planowanych dostaw na skutek nie przewidywanych trudności w zaopatrzeniu.

1) Porównaj T. Kierczyński: Oryginalne rozwiązania w rumuńskim systemie finansów przedsiębiorstw. „Finanse” Nr 1 z 1964 r., a także R. Michejda: O ewolucji organizacji i kontrolnej funkcji kredytu — uwagi dyskusyjne. „Wiadomości NBP” Nr 8 z 1963 r.

2) W. I. Lenin: Dzieła tom 22, Warszawa 1950, str. 247.

3) W. I. Lenin: Dzieła tom 27, Warszawa 1954 r., str. 153.

Źródłem finansowania środków obrotowych w granicach normatywu są własne fundusze obrotowe i kredyt bankowy. Zapas bieżący jest finansowany w zasadzie w 75% przy pomocy własnych funduszy i w 25% przy pomocy kredytów bankowych. Natomiast zapas bezpieczeństwa jest zawsze pokryty w 100% przy pomocy własnych funduszy obrotowych.

Przyrost minimalnego normatywu roku planowanego w stosunku do normatywu minimalnego roku poprzedniego finansowany jest z redystrybucji nadwyżki środków obrotowych w ramach centralnego zarządu oraz z dotacji budżetowych. Wzrost środków obrotowych, który ma miejsce w ciągu roku i stanowi różnicę między normatywem minimalnym a potrzebami pozostałych kwartałów jest pokrywany z kredytu bankowego. Spłata tego kredytu następuje bądź z dotacji budżetowej w roku następnym, bądź ze środków przedsiębiorstwa, jeśli dla kwartału następnego ustalony jest normatyw niższy niż w kwartale poprzednim.

Powyższe rozwiązanie nie dopuszcza do zamrażania środków budżetowych, asygnowanych na początku okresu, mimo ich stopniowego wykorzystywania w miarę potrzeb, a także wyklucza przypadki opóźnionego otrzymania pokrycia wzrostu normatywów.

Przejęciowe pokrycie wzrostu normatywu środków obrotowych na okres do dni 90, do czasu jego ostatecznego sfinansowania z dotacji budżetowej, może nastąpić także z funduszu przejściowej pomocy finansowej, który jest tworzony z nadwyżek środków obrotowych i części zysku ponadplanowego oraz 3% globalnego normatywu przedsiębiorstw podległych danemu centralnemu zarządowi. Ze środków tego funduszu mogą przedsiębiorstwa otrzymać również pożyczkę na wypłatę płacy roboczej w przypadku braku środków na rachunku rozliczeniowym (rachunek A).

Ponadnormatywne i nienormowane środki obrotowe są finansowane przy pomocy następujących kredytów bankowych: kredytów ponadnormatywnych, kredytów na potrzeby przejściowe oraz kredytów na dokumenty rozliczeniowe w drodze.

Oprocentowanie poszczególnych kredytów dla państwowych przedsiębiorstw przemysłowych wynosi: dla kredytu na przyrost normatywu (różnica między minimalnym normatywem a normatywem aktualnym w danym kwartale) — 1%, dla kredytu na zapasy i nakłady — 4%, dla kredytu na potrzeby przejściowe — 4%, na należności od odbiorców — 2%, dla kredytu przeterminowanego — 12%.

Podstawowym sygnałem o powstaniu nieprawidłowości w przedsiębiorstwie jest wystąpienie kredytu przeterminowanego; może to nastąpić w trzech przypadkach. Po pierwsze — przy kontroli zabezpieczenia kredytu na podstawie bilansu przedsiębiorstwa, w przypadku gdy prawidłowy przedmiot kredytu będzie miał niższą wartość niż zadłużenie przedsiębiorstwa, a na rachunku rozliczeniowym brak będzie środków na spłatę kredytu; po drugie — w przypadku braku środków na spłatę kredytu w przewidzianym terminie oraz — po trzecie — o ile przedsiębiorstwo nie spłaci do końca dnia udzielonego mu w danym dniu kredytu płatniczego (szerzej zagadnienie to będzie omówione poniżej).

Kredyt przeterminowany nie może być spłacony do czasu zlikwidowania nieprawidłowości, która spowodowała jego wystąpienie. Dlatego też pierwszą czynnością banku po wystąpieniu kredytu przeterminowanego jest zbadanie przyczyn jego wystąpienia oraz opracowanie, w ciągu pięciu dni, planu likwidacji nieprawidłowości. Nadzórne ministerstwo daje pisemną gwarancję, że przedstawiony plan zostanie wykonany. W przypadku gdy w przedsiębiorstwie nie nastąpi zadowalająca poprawa lub gdy jednostka nadzórna przedsiębiorstwa nie wykazuje zbytniego zainteresowania i nie udziela odpowiedniej pomocy przedsiębiorstwu, to wówczas bank blokuje fundusz przejściowej pomocy jednostki nadzórnej. Odblokowanie tego funduszu może nastąpić tylko wówczas, kiedy nastąpi poprawa w pracy przedsiębiorstwa. Zablockowane środki funduszu przejściowej pomocy są jak gdyby źródłem kredytu przeterminowanego,

finansującego w danym przedsiębiorstwie jego nieprawidłowe potrzeby.

W Rumunii system kredytowania rozliczeń gwarantuje dostawcy otrzymanie środków pieniężnych w chwili składania przez niego faktury do inkasa w banku. Dostawca otrzymuje do swej dyspozycji tylko jednak tę część środków, która odpowiada kosztom własnym produkcji, pomniejszonym o amortyzację. W związku z tym suma każdej faktury rozbita jest na poszczególne pozycje (koszty własne, minus amortyzacja, podatek obrotowy, zysk i amortyzacja).

Dla każdego przedsiębiorstwa bank otwiera — w celu ewidencjonowania potrzebnych mu środków — dwa rachunki: rachunek A, spełniający rolę rachunku rozliczeniowego i rachunek B. W chwili złożenia faktury do inkasa w ciężar rachunku B udzielany jest przedsiębiorstwu kredyt na należności („kredyt na podaż”) w wysokości kosztu własnego sprzedanych wyrobów, z wyeliminowaniem kosztu amortyzacji, i kwotą przyznanego kredytu zasila się rachunek A. Wpływy ze sprzedaży po cenie sprzedaży kierowane są na rachunek B dostawcy i służą na spłatę udzielonego poprzednio kredytu, a pozostała część wpływów (zysk, podatek obrotowy i amortyzacja) osiada na tym rachunku do czasu odprowadzenia do budżetu.

W wielu przypadkach, w szczególności wówczas gdy akumulacja finansowa i amortyzacja są stosunkowo wysokie; w rzeczywistości na rachunku B nie występuje zadłużenie z tytułu kredytu na należności, przeciwnie, rachunek ten wykazuje saldo kredytowe. Gdybyśmy porównali z sobą system rumuński i polski, można by stwierdzić, że w systemie rumuńskim „luzy finansowe” z tytułu prawidłowych zobowiązań wobec budżetu są potrącane przy kredytowaniu należności, a jeśli stan ich przekracza stan kredytowanej części należności, to wówczas „luzy” są jak gdyby unieruchomione w postaci salda kredytowego rachunku B.

Powyższy system ma na celu przeciwdziałanie unieruchamianiu funduszy w zapasach nadmiernych przez stawianie do dyspozycji przedsiębiorstwa tylko części wpływów za dostawy.

Odbiorca opłaca towar dopiero po jego otrzymaniu i wyrażeniu zgody na jego opłacenie (akcept milczący). Termin akceptu przy rozliczeniach miejscowych wynosi trzy dni, a przy rozliczeniach zamiejscowych — siedem dni, licząc od chwili otrzymania dokumentów inkasowych. Jeśli odbiorca towaru nie otrzymał, to termin akceptu liczy się od chwili nadejścia towaru, z tym jednak że nie może on być dłuższy niż pięć dni. Jeśli w ciągu dwudziestu dni, licząc od dnia wysłania towaru, towar nie nadejdzie, odbiorca jest obowiązany odmówić akceptu faktury. Całkowita lub częściowa odmowa akceptu może mieć miejsce także w przypadku, jeśli towar nie był zamówiony, jakości jego nie odpowiada zamówieniu, są błędy w rachunku itp. Bank kontroluje zarówno odmowę akceptu u odbiorcy, jak też analizuje pod tym kątem widzenia pracę dostawcy. Jeśli okaże się, że odmowa akceptu jest nieuzasadniona (ma to miejsce tylko w bardzo wyraźnych przypadkach; przypadki bardziej skomplikowane rozpatruje arbitraż), bank dostawcy odsyła fakturę do odbiorcy.

Zapłata zobowiązania odbiorcy następuje w ciężar kredytu płatniczego, o ile na rachunku rozliczeniowym (rachunek A) brak jest środków. Kredyt płatniczy nie spłacony do końca dnia (spłata może nastąpić przez udzielenie kredytu na zapasy lub złożenie przez odbiorcę faktury do inkasa) zostaje przeksięgowany w ciężar kredytu przeterminowanego.

Nieco inaczej przebiegają rozliczenia miejscowe. Odbiór następuje tu na ogół u dostawcy przez przedstawicieli odbiorcy. Od niego też dostawca otrzymuje oświadczenie o przyjęciu towaru. Dostawca składa te oświadczenia do banku, a bank na tej podstawie dokonuje natychmiastowej zapłaty z rachunku odbiorcy. Potem, w terminie przewidzianym dla akceptu, przedsiębiorstwo może jeszcze raz sprawdzić otrzymany towar i ewentualnie odmówić akceptu. Wówczas dokonuje się strona uznania rachunku dostawcy.

Przy przedstawionym systemie rozliczeń bardzo istotne znaczenie ma zsynchronizowanie wpływów i wydatków przedsiębiorstwa, gdyż brak takiej synchronizacji może spowodować nieuzasadniony sygnał (w postaci kredytu przeterminowanego) o złej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Wspomnianej synchronizacji służy operatywny plan dochodów i wydatków przedsiębiorstwa. Jest on zestawiany przez przedsiębiorstwo co miesiąc i na trzy dni przed planowanym miesiącem składany w banku do zatwierdzenia. Plan dochodów i wydatków przedsiębiorstwa sporządzany jest z podziałem na okresy trzy-, pięciu- lub dziesięciodniowe. Stwarza on możliwość większego zapewnienia terminowości wszystkich bieżących płatności przedsiębiorstwa.

Rygorystyczne postępowanie banku w przypadku braku środków na rachunku rozliczeniowym (rachunek A) powoduje to, że niektóre przedsiębiorstwa składają faktury do inkasa, mimo że towar nie został wysłany⁴). Wiąza się z tym liczne odmowy akceptu z powodu niedostarczenia towaru⁵).

Zasada, że przedsiębiorstwo dysponuje faktycznie zawsze środkami na opłatę swych zobowiązań wobec dostawców i załogi (możliwość dwudniowej akumulacji środków na wypłatę płacy roboczej) może być tylko w jednym przypadku naruszona, a mianowicie wówczas, kiedy przedsiębiorstwo przez dłuższy okres nie poprawia swej pracy, bank może przestać udzielać kredytu płatniczego i zobowiązać dane przedsiębiorstwo do przeprowadzania rozliczeń jedynie przy pomocy akredytywy. Zaś środki na otwarcie akredytywy przedsiębiorstwo takie może otrzymać jedynie od jednostki nadrzędnej. Powyższa sankcja w rumuńskiej praktyce kredytowej stosowana jest bardzo rzadko.

Przedstawiony system rozliczeń bezgotówkowych obowiązuje w zasadzie wszystkie jednostki gospodarcze, z wyjątkiem organizacji handlowych (ich system kredytowania omówiony będzie poniżej) rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz organizacji budżetowych.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne mogą rozliczać się jedynie przy pomocy akredytywy lub też faktury — talonu. Ta ostatnia forma polega na tym, że spółdzielnia wraz z zamówieniem przekazuje dostawcy oświadczenie z banku, że posiada ona odpowiednio środki na swym rachunku i że środki te są zarezerwowane dla dostawcy. Bez takiego oświadczenia bank dostawcy nie przyjmuje od niego żądania zapłaty w stosunku do spółdzielni produkcyjnej do inkasa.

Podobnie przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o organizacje budżetowe odnośnie ich własnej działalności inwestycyjnej. Rozliczenia z tego tytułu organizacje budżetowe mogą dokonywać tylko przy pomocy akredytywy lub gwarantowanego polecenia przelewu. Natomiast pozostałe płatności organizacji budżetowych bank traktuje w sposób identyczny jak płatności przedsiębiorstw.

W związku z istnieniem przedstawionego powyżej systemu, formy rozliczeń są stosunkowo mało zróżnicowane. Na dzień 30 czerwca 1965 roku rozliczenia inkasowe stanowiły 81% wszystkich rozliczeń, przelewy, którymi na ogół posługiwały się spółdzielnie produkcyjne — 17%, czek — 1%.

Handel w Rumunii kredytowany jest na nieco odmiennych zasadach niż pozostałe przedsiębiorstwa; mianowicie, organizacje handlowe kredytowane są według obrotu, zgodnie z planem obrotu towarowego.

W państwowych przedsiębiorstwach własne fundusze w obrocie pokrywają 25% (hurt) i 30% (detal) średniego rocznego normatywu towarów i opakowań. Pozostałe środki finansowane są w 100% przy pomocy własnych funduszy obrotowych. Ustalenie normatywu średniorocznego (połowa zapasu na początek roku i na koniec roku oraz planowane stopy na koniec kwartałów dzielone przez 4) jest konieczne do ustalenia udziału własnych funduszy obrotowych. Normatyw obejmuje wszystkie zapasy towarów i opakowań, w tym także i zapasy sezonowe.

⁴) Na przykład V. Jărdacke pisze, że w okręgu Jassy około 7 do 8% faktur jest wysyłanych wcześniej niż towary. „Finante si credit” Nr 4 z 1965 r.

⁵) Porównaj D. Teodorescu „Finante si credit” Nr 7 z 1965 r.

Organizacjom handlowym udziela się kredytu z rachunku specjalnego na opłatę zobowiązań z tytułu towarów i opakowań. Oplacane są tylko te faktury, które po odbiorze jakościowym zostały zaakceptowane przez odbiorcę.

Splata kredytu następuje przez zaliczanie wszystkich wpływów na rachunek specjalny. Splaty powinny odpowiadać w swej wysokości założeniom planu obrotu towarowego. W tym celu co miesiąc dokonywana jest regulacja, która ma na celu sprawdzenie czy splaty kredytu równają się założeniom planu obrotów oraz czy zapasy towarów nie są wyższe niż przewidywał to plan.

W przypadku gdy plan obrotu nie został wykonany i kredyt nie został spłacony, część zadłużenia jest przeksięgowywana na rachunek kredytu przeterminowanego, który jest oprocentowany w wysokości 6% rocznie i spłacony dopiero po likwidacji nieprawidłowości, która go wywołała. Po regulacji kredytu na podstawie danych statystycznych około 20 dnia każdego miesiąca ma miejsce kontrola zabezpieczenia kredytu na podstawie bilansu.

Rachunek specjalny, z którego udzielany jest kredyt płatniczy i ewidencjonowany kredyt na planowe zapasy towarów (oprocentowany w wysokości 4% rocznie) koresponduje z pozostałymi kredytami udzielanymi organizacjom handlowym. Takimi kredytami są: kredyt przejściowy (4%), który finansuje zapasy większe niż planowane (mimo wykonania planu obrotu towarowego) i stanowi sygnał, że przedsiębiorstwo gromadzi nadmierne zapasy towarów oraz kredyt na należności (2%), którego przedmiotem są wszystkie należności bez względu na ich termin, a więc do momentu ich opłacenia przez odbiorcę.

W przypadku gdy przedsiębiorstwo przez dłuższy okres nie poprawia swej pracy, bank udziela mu kredytu tylko w wysokości różnicy między środkami własnymi a normatywym kwartalnym. Praktycznie oznacza to wstrzymanie zapłaty zobowiązań z rachunku specjalnego.

Tak więc w Rumunii przy kredytowaniu handlu, podobnie jak i przy kredytowaniu pozostałych przedsiębiorstw, jest wykorzystywany kredyt w jego funkcji sygnalizacyjnej. Kredyt przeterminowany jest tu także podstawowym sygnałem złej pracy przedsiębiorstwa.

W Rumunii sygnalizacyjna rola kredytu znajduje swoje odbicie także w planowaniu kredytowym, które charakteryzuje się w tym kraju dużą dyrektywnością, dzięki stosowaniu systemu limitów kredytowych i liczb kontrolnych.

Plan kredytowy (kwartalny) w Rumunii zestawiany jest na podstawie wniosków ministerstw, które z kolei gromadzą dane z centralnych zarządów i przedsiębiorstw. W planie kredytowym, zatwierdzonym przez Radę Ministrów, ustalone są limity kredytowe według ministerstw. W przedsiębiorstwach przemysłowych limitowane są kredyty na zapasy produkcyjne, produkcję w toku i wyroby gotowe.

W planie kredytowym, obok limitów dla przedsiębiorstw podległych poszczególnym ministerstwom uwzględniane są następujące wielkości dodatkowe: zadłużenie z tytułu należności od odbiorców (liczba kontrolna dla centrali), rezerwa na pokrycie kredytu na potrzeby przejściowe (rozdzielana 70% między województwa), kredyt na małą mechanizację (limit według województw), planowa rezerwa centrali banku oraz planowane zadłużenie przeterminowane (z podziałem na ministerstwa).

Limit kredytowy, ustalony dla danego przedsiębiorstwa, nie może być przekroczony. Powstanie ponadplanowych zapasów i nakładów bank pokrywa początkowo przy pomocy kredytu na potrzeby przejściowe, który może być udzielony na okres do dni 90. Tym niemniej bank, skoro tylko ustali co jest przyczyną powstania tych zapasów, występuje bądź o spłatę kredytu przejściowego w ciężar kredytu przeterminowanego (w przypadku, jeśli zapasy miały charakter nieprawidłowy), bądź występuje o podwyższenie limitu kredytowego (w przypadku, jeśli przyczyną powstania zapasów ponadplanowych miała charakter obiektywny).

Podwyższenie limitu dla poszczególnego przedsiębiorstwa może nastąpić przede wszystkim w drodze wzięcia limitów, dokonywanego przez centralne zarządy i ministerstwa, za zgodą banku.

W przypadku gdy ministerstwo wyczerpało przyznany mu na dany kwartał limit, musi ono wystąpić do centrali banku o limit dodatkowy. Wniosek na limit dodatkowy musi być odpowiednio udokumentowany i podpisany przez ministra. Ministerstwo otrzymuje limit dodatkowy z rezerwy centrali banku.

Wystąpienie i przyznanie dodatkowego limitu jest sygnałem, że w przedsiębiorstwie danego resortu powstają ponadplanowe zapasy. Natomiast istnienie limitów kredytowych nie doprowadza prawie nigdy

6) Porównaj A. Wiżoli: Organizacja finansowania, kredytowania i rachunków w RNR, Moskwa 1963 r., str. 192–194.

do wstrzymania kredytowania; ma miejsce jedynie wyraźniejszy podział kredytu według jego charakteru, co jest podstawą wykorzystania go jako instrumentu kontroli i sygnalizacji.

Działanie rumuńskiego systemu kredytowego i rozliczeniowego, którego pewne elementy próbowałem przedstawić powyżej, uznawany jest przez ekonomistów rumuńskich za odpowiadający w pełni potrzebom rumuńskiej gospodarki narodowej. W szczególności podkreślają oni⁶⁾, że dzięki temu systemowi nastąpiło poważne uproszczenie techniki rozliczeniowej, skoncentrowanie trudności płatniczych w przedsiębiorstwach źle pracujących, zlikwidowanie wzajemnego zadłużenia się między przedsiębiorstwami, a także zwiększenie zainteresowania jednostek nadrzędnych sytuacją finansową przedsiębiorstw.

WŁADYSŁAW JAWORSKI

Reforma bankowości jugosłowiańskiej

Bankowość jugosłowiańska przeszła w latach 1945–1965 siedem następujących faz rozwojowych:

1. W roku 1945 rozpoczęto likwidację około 800 banków prywatnych dawnej Jugosławii. Zachowane zostały tak zwane banki państwowe, które przekształcono w dziewięć banków federalnych i sześć republikańskich. Utrzymano także 59 komunalnych kas oszczędności. Na czele tego aparatu bankowego stał Narodowy Bank Jugosławii, jako bank emisyjny i centralny.

2. W roku 1946 połączono banki federalne i republikańskie, tak że poza Narodowym Bankiem Jugosławii i kasami oszczędnościowymi pozostały jedynie: Jugosłowiański Bank Inwestycyjny oraz Jugosłowiański Bank Eksportowy.

3. W roku 1948 założono 6 banków republikańskich dla kredytowania spółdzielni rolniczych. Na podstawie odrębnej uchwały zaczęto organizować banki komunalne, które stopniowo wchłaniały istniejące komunalne kasy oszczędności.

4. W roku 1952 zlikwidowano banki komunalne, a pozostałe banki włączono do Narodowego Banku Jugosławii, tak że bank ten stał się jedynym bankiem na terenie Jugosławii.

5. W roku 1955 zarzucono system centralizacji również w dziedzinie bankowości jugosłowiańskiej, w związku z czym utworzono specjalne banki kredytu długoterminowego, to jest Jugosłowiański Bank Inwestycyjny, Jugosłowiański Bank dla Handlu Zagranicznego i Jugosłowiański Bank Rolny. Ponadto zaczęto zakładać banki komunalne i komunalne kasy oszczędności. Kasy oszczędności powstawały wprawdzie i przed rokiem 1955, ale dopiero poczynając od tego roku były one tworzone na podstawie przepisów prawnych.

6. W roku 1961 przeprowadzono dalszą reorganizację jugosłowiańskiego systemu bankowego z Narodowym Bankiem Jugosławii na czele. W wyniku tej reorganizacji następuje dalszy rozwój banków komunalnych, do których włącza się komunalne kasy oszczędności. Rozwija się także Poczta Kasa Oszczędności. Wzrasta znaczenie banków republikańskich i Jugosłowiańskiego Banku dla Handlu Zagranicznego, podczas gdy czynności Jugosłowiańskiego Banku Inwestycyjnego i Jugosłowiańskiego Banku Rolnego przenosi się stopniowo do banków republikańskich i banków komunalnych.

7. W „Dzienniku Urzędowym SFRJ” (SFRJ — Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii) w Nr 12 z dnia 24 marca 1965 roku ogłoszono nową ustawę o bankach i kredycie oraz nową ustawę o Narodowym Banku Jugosławii, odpowiadające nowej konstytucji Jugosławii i wytycznym w sprawie decentralizacji oraz samorządu. Od wejścia w życie tych ustaw datuje się obecna organizacja bankowości w

Jugosławii. Charakterystyczne cechy postanowień tych ustaw są następujące.

Wspomniana nowa jugosłowiańska ustawa o bankach i kredycie zawiera w pierwszym rozdziale (art. 1 do 44) ogólne postanowienia, określające bank jako organizację gospodarczą o szczególnym znaczeniu i dającą bankom prawo do wykonywania działalności na całym terytorium Jugosławii. W ten sposób zniesiono regionalne ograniczenia działania banków w Jugosławii. W zakresie swej działalności banki korzystają z takich samych praw jak przedsiębiorstwa i inne organizacje gospodarcze. Dotyczy to także i Narodowego Banku Jugosławii, który — według przepisów nowej ustawy — ma swą działalnością zapewnić realizację polityki pieniężnej i kredytowej, zmierzającej do utrzymania stabilności gospodarki.

Ogólne postanowienia omawianej ustawy ustalają następnie, że prócz wspólnot społeczno-politycznych (tj. federacji, republik i komun) uprawnienia do zakładania banków mają również przedsiębiorstwa, jeśli spełnią określone warunki, to jest ulokują w banku odpowiednią ilość środków pieniężnych. Ze zgromadzonych w ten sposób środków oraz z dochodów banku w czasie jego funkcjonowania — tworzy się i wzrasta fundusz kredytowy banku na udzielanie kredytów wszelkiego rodzaju. Organizacje społeczno-polityczne mogą w odniesieniu do swych lokat w funduszu kredytowym ustalić główne kierunki ich wykorzystywania, zgodnie z założeniami swoich planów. Część środków może być w drodze wyjątku zużyta na bezzwrotne finansowanie inwestycji oraz na dotacje wyrównawcze dla banku, w przypadku gdy na żądanie organizacji oprocentowanie kredytu bankowego jest bardzo niskie.

Przedsiębiorstwa i inne organizacje oraz wspólnoty społeczno-polityczne mogą uzyskiwać kredyt we wszystkich bankach, gdyż oprócz zniesienia regionalnych ograniczeń działalności banków (do terenu republik i komun) zarzucono również dotychczasowy system specjalizacji banków w zakresie poszczególnych działów gospodarki (dla przemysłu, handlu i rolnictwa). W związku z tym banki mogą nawiązywać współpracę z każdym przedsiębiorstwem, organizacją czy wspólnotą społeczno-polityczną w celu zapewnienia sobie wkładów ze strony tych jednostek, pod warunkiem że lokaty tych środków odpowiadają założeniom planów społecznych Jugosławii i jej polityki kredytowej. Jeśli bank uważa, że tego rodzaju wkłady nie są zgodne z wytycznymi planów i polityki kredytowej, wówczas ma prawo i obowiązek zwrócenia na to uwagi przedsiębiorstwa, organizacji czy wspólnoty społeczno-politycznej, a organy samorządu tych jednostek obowiązane są zająć w tej sprawie stanowisko.

Dalsze postanowienia omawianej ustawy przewidują, że banki mogą współpracować z sobą przede

wszystkim dla rozwijania stosunków kredytowych z zagranicą, jak również łączenia swych środków na podstawie kredytowych i innych umów, w celu zapewnienia środków na finansowanie nakładów inwestycyjnych, odpowiadających założeniom społecznych planów Jugosławii i jej polityki kredytowej.

Jednostki lokujące swe środki w bankach powinny, w myśl nowych przepisów, bardziej interesować się zdolnością kredytową banków, ponieważ za zobowiązania banku już nie ręczy założycielska wspólnota społeczno-polityczna, albowiem bank sam odpowiada za zobowiązania w granicach środków znajdujących się w jego dyspozycji. W ten sposób banki i pod tym względem zostały zrównane z innymi organizacjami gospodarczymi. Jedynie za wkłady oszczędnościowe nadal ręczy federacja.

Dla usprawnienia wzajemnej współpracy oraz dla rozwiązywania wspólnych interesujących je zagadnień, banki mogą się zrzeszać. W celu podniesienia poziomu swej działalności kredytowej banki jugosłowiańskie mogą współpracować z organizacjami zajmującymi się badaniem efektywności gospodarczej nakładów inwestycyjnych, analizą projektowania i finansowania inwestycji, badaniem zagranicznych rynków itp. Ponadto same banki mogą tworzyć tego rodzaju organizacje.

W myśl przepisów nowej ustawy banki organizowane są — w zależności od rodzaju czynności kredytowych i innych operacji — jako banki inwestycyjne, banki komercyjne i kasy oszczędności. Charakter banku pod tym względem ustala się w jego akcie założycielskim, w którym jednocześnie określa się operacje stanowiące przedmiot jego działalności.

Banki inwestycyjne w Jugosławii zajmują się udzielaniem kredytów na nakłady na środki trwałe i obrotowe środki o charakterze stałym. Mogą one także udzielać kredytów krótkoterminowych i wykonywać inne czynności bankowe.

Banki komercyjne zajmują się krótkoterminowym kredytowaniem produkcji i obrotu, kredytowaniem działalności komunalno-mieszkaniowej oraz finansowaniem nakładów na środki trwałe i stałe środki obrotowe, jeśli dysponują odpowiednimi środkami na ten cel i spełniają określone warunki. Również i te banki mogą zajmować się innymi operacjami bankowymi.

Kasy oszczędności zajmują się gromadzeniem wkładów oszczędnościowych oraz udzielaniem kredytów i innymi czynnościami bankowymi na rzecz ludności.

Dalsze postanowienia nowej ustawy zezwalają na to, aby przedsiębiorstwa i pozostałe organizacje pracy udzielały kredytu innym przedsiębiorstwom i organizacjom oraz wspólnotom społeczno-politycznym na wykonanie zadań związanych z przedmiotem ich działalności lub dla realizacji kooperacji, zwiększenia produkcji i zapewnienia innych wspólnych osiągnięć w zakresie produkcji.

Jeśli bank został utworzony na mocy ustawy federalnej lub republikańskiej, to nadzór nad jego działalnością pełni zgromadzenie federalne lub republikańskie. Nadzór nad pracą pozostałych banków wykonuje zgromadzenie gminy, na której terenie znajduje się siedziba danego banku.

Drugi rozdział nowej ustawy o bankach i kredycie zawiera postanowienia o zakładaniu banków. Według tych przepisów do założenia banku potrzebne jest określone minimum przedsiębiorstw i innych organizacji lub wspólnot społeczno-politycznych (założycieli) oraz minimum środków (fundusz kredytowy, wkłady).

Na podstawie omawianej ustawy Federalne Zgromadzenie Narodowe uchwałą ogłoszoną w nr 12 „Dziennika SFRJ” z 1965 roku określiło następujące minima:

1) dla założenia banku potrzeba co najmniej 20 założycieli, z tym że w odniesieniu do banku inwestycyjnego należy zapewnić lokaty w funduszu kredytowym w wysokości 15 miliardów dinarów;

2) dla założenia banku komercyjnego, który będzie zajmował się także kredytowaniem inwestycji, potrzeba co najmniej 5 miliardów dinarów funduszu kredytowego i 2 miliardy dinarów wkładów *a vista*;

3) dla założenia banku komercyjnego, który będzie się zajmował wyłącznie kredytowaniem krótkoterminowym, należy zapewnić fundusz kredytowy w wysokości co najmniej 1 miliarda dinarów i wkłady *a vista* na sumę 2 miliardów dinarów;

4) dla założenia kasy oszczędności należy zapewnić co najmniej 100 milionów dinarów funduszu kredytowego, z tym że jako założyciel może wystąpić nawet jedna wspólnota społeczno-polityczna.

Ustawą republikańską można ustalić większe od wyżej wymienionych minima wysokości funduszu kredytowego i wkładów *a vista*, niezbędne do założenia banku.

Trzeci rozdział omawianej ustawy ustala, że bankiem zarządza zgromadzenie przedstawicieli przedsiębiorstw, innych organizacji i wspólnot społeczno-politycznych oraz przedstawicieli kolektywu pracowników banku. Maksymalna liczba głosów jakiejkolwiek organizacji czy wspólnoty nie może przekroczyć 10 procent ogólnej liczby głosów, określonej statutem banku. Zgromadzenie powinno być zwoływane co najmniej raz do roku. Decyduje ono o wszystkich ważniejszych zagadnieniach banku, a dla realizacji swoich uchwał wybiera spośród swych członków radę wykonawczą na 4 lata (połowę członków rady wybiera się już po 2 latach). Członków komisji kredytowej mianuje się spośród pracowników banku, a dyrektora i jego zastępcę powołuje się na podstawie konkursu. Przewodniczącym komisji kredytowej jest dyrektor banku. Może on wstrzymać wykonanie decyzji komisji kredytowej i rady wykonawczej i zażądać zwołania zgromadzenia banku, jeśli uważa, że odnośne decyzje są niezgodne z planami społecznymi, polityką banku i ustalonymi warunkami udzielania kredytu.

Poza powyższymi organami zarządzania bankiem ustawa przewiduje także radę kolektywu pracowników, jako organ samorządu, który stara się o usprawnianie działalności banku, ustala regulamin podziału dochodu banku, decyduje o przyjmowaniu i zwalnianiu pracowników oraz o stosunkach pracy w banku itd. Dyrektor banku ma prawo wstrzymać wykonanie decyzji organów kolektywu, jeśli stwierdzi, że nie jest ona zgodna z wytycznymi i uchwałami zgromadzenia i rady wykonawczej banku. Ostateczną decyzję w tym przypadku podejmuje rada wykonawcza banku.

Czwarty rozdział ustawy określa, że bank oprócz funduszy właściwych dla przedsiębiorstw powinien posiadać fundusz kredytowy i specjalny fundusz rezerwowy, oraz reguluje sposób tworzenia i wykorzystywania tych funduszy.

Piąty rozdział ustawy zawiera przepisy o podziale dochodu banku na część przeznaczoną na fundusz kredytowy, na część przypadającą kolektywowi pracowników banku oraz na część należną posiadaczom lokat w funduszu kredytowym, którą w zależności od uchwały zgromadzenia banku można dopisać do wkładu lub postawić do dyspozycji deponenta.

Przedmiotem szóstego rozdziału ustawy (od art. 87 do 156) są operacje kredytowe i inne czynności bankowe. W myśl tych przepisów banki zajmują się udzielaniem kredytów, przyjmowaniem wkładów, wydawaniem obligacji i bonów kasowych, czynnościami obrotu płatniczego, operacjami dewizowymi i walutowymi, udzielaniem gwarancji, otwieraniem akredytów, dyskontem, prowadzeniem obsługi kasowej i księgowej pożyczek i obligacji wspólnot społeczno-politycznych i innymi czynnościami bankowymi.

Według przepisów ustawy rozróżnia się — z uwagi na źródła kredytów i ich funkcje — kredyty inwestycyjne, krótkoterminowe i konsumpcyjne. Jako kredyty inwestycyjne uważa się kredyty udzielane ze środków, które w zasadzie pochodzą z podziału dochodu i mają charakter długoterminowej lokaty w banku. Krótkoterminowe kredyty są to kredyty mające wpływ na ilość pieniądza w obiegu i udzielane na podstawie wkładów *a vista*, jak również ze środków uzyskanych z kredytów otrzymanych od Narodowego Banku Jugosławii lub od innych banków. Przez kredyty konsumpcyjne rozumie się kredyty udzielane ludności ze środków pochodzących z po-

działu dochodu i z innych źródeł oraz mające na celu wzrost spożycia i regulację stanu zapasów określonych rodzajów produktów.

Kredyty inwestycyjne udzielane są przedsiębiorstwom i innym organizacjom oraz wspólnotom społeczno-politycznym, a mogą być także udzielane osobom fizycznym na usprawnienie ich działalności gospodarczej. Na inne cele kredyty inwestycyjne mogą być udzielane ludności jedynie na warunkach ustalonych w odrębnych przepisach federalnych.

Banki udzielają kredytów inwestycyjnych ze środków funduszu kredytowego i innych funduszy, z wyjątkiem funduszy rezerwowych, następnie z lokat o terminie wypowiedzenia przekraczającym jeden rok, ze środków uzyskanych z wydawania obligacji z terminem płatności ponad jeden rok, ze środków z kredytu otrzymanego w kraju i za granicą, a wreszcie ze środków postawionych bankowi do dyspozycji przez wspólnoty społeczno-polityczne. Jeśli i inne środki banku mają charakter długoterminowych wkładów, to Narodowy Bank Jugosławii może ustalić, że środki te mogą być częściowo wykorzystane na kredyty inwestycyjne.

W myśl dalszych przepisów ustawy, kredyty inwestycyjne udzielane są na podstawie konkursu lub w drodze bezpośredniej umowy i to na nakłady produkcyjne i nieprodukcyjne, w środkach trwałych i w stałych środkach obrotowych. Przy przyznawaniu kredytu inwestycyjnego bank dokonuje wyboru najodpowiedniejszego kredytobiorcy. Bank nie może udzielić kredytu inwestycyjnego, jeśli inwestor nie zapewnił środków na całość inwestycji — z kredytu w danym banku lub z innych źródeł. Oprócz podstawowej dokumentacji kredytu inwestycyjnego, bank może żądać szczegółowych danych, niezbędnych dla pełnej oceny zabezpieczenia i przeznaczenia danego kredytu. Jeśli ubiegający się o kredyt uważa, że bank przy udzielaniu kredytu naruszył jego interesy, może zażądać od właściwego sądu gminnego uchylenia decyzji banku.

Kredytów krótkoterminowych udzielają banki przedsiębiorstwom i instytucjom — na obrót towarowy i na określone zapasy, a wspólnotom społeczno-politycznym, instytucjom służb publicznych, samodzielnym organizacjom i funduszom — w przypadku nierównomiernego dopływu ich dochodów. Dla ludności banki mogą udzielać kredytów krótkoterminowych tylko na podstawie odrębnych przepisów federalnych.

Kredyty krótkoterminowe mogą być w Jugosławii udzielane na podstawie wkładów a vista, ze środków z kredytu otrzymanego od Narodowego Banku Jugosławii i od innych banków oraz z wszelkich innych środków będących w dyspozycji banku. Kredytu na obrót towarowy banki udzielają przedsiębiorstwom wytwórczym na sprzedane, a jeszcze niezapłacone towary, a przedsiębiorstwom handlowym — na nabyte, ale nie zapłacone towary. Z kredytów tych nie mogą korzystać odbiorcy finalni. Kredytów tych nie można również udzielać na pokrycie strat, na zapasy towarów niechodliwych i na pokrycie wątpliwych należności. Udziela się tych kredytów na sezonowe zapasy, wyrobów gotowych i materiałów, na zapasy towarów przeznaczonych na eksport, natomiast na zapasy nadzwyczajne tylko na warunkach i w przypadkach określonych przez Narodowy Bank Jugosławii, który jednocześnie ustala maksymalne terminy zwrotu kredytów krótkoterminowych na poszczególne cele. Ustawa ogranicza czas trwania tych kredytów do jednego roku jedynie w przypadkach, gdy są udzielane wspólnotom społeczno-politycznym, instytucjom i organizacjom w związku z nierównomiernym dopływem ich dochodów, z tym że Narodowy Bank Jugosławii może ten termin skrócić. Banki mogą udzielać krótkoterminowych kredytów i na uaktywnienie możliwości produkcyjnych gospodarki, zgodnie z planami społecznymi Jugosławii, a również i wtedy, gdy wymagają tego okoliczności nadzwyczajne w myśl odrębnych uchwał Federalnego Zgromadzenia Narodowego.

Kredyty konsumpcyjne udzielane są na okres do 3 lat (wyjątkowo do 5 lat) — na bazie wkładów a

vista, środków funduszy bankowych (oprócz rezerwowych), lokat z terminem wypowiedzenia ponad 1 rok oraz środków uzyskanych z wydania obligacji z terminem płatności ponad 1 rok. Warunki i cele tych kredytów ustala Federalna Rada Wykonawcza, a Narodowy Bank Jugosławii określa wysokość maksymalnego zadłużenia się z tytułu tych kredytów, kwotę udziału kredytobiorcy w gotówce i inne warunki. Federalny Sekretarz do Spraw Finansów określa warunki, jakie muszą spełniać przedsiębiorstwa sprzedające ludności swe wyroby na kredyt.

Przedmiotem dalszych przepisów ustawy jest umowa o kredyt, która powinna być ujęta w formie pisemnej i powinna zawierać warunki udzielenia, wykorzystywania i spłaty kredytu, jak również określać prawa i obowiązki banku i kredytobiorcy. Na wypadek przekroczenia terminu spłaty kredytu może być przewidziana tytułem kary dodatkowa stopa procentowa, która nie może przekraczać stopy normalnej. Jeśli bank nie postawi kredytu do dyspozycji kredytobiorcy w terminie określonym umową, wówczas obowiązuje jest zapłacić karę w wysokości 1% od nie uruchomionej części kredytu, jeśli w umowie nie ustalono kary wyższej. Przed zawarciem umowy o kredyt bank obowiązany jest ustalić zdolność kredytową przyszłego kredytobiorcy, to jest stwierdzić, czy ubiegający się o kredyt osiąga pozytywne wyniki finansowe swej działalności, czy może spłacić kredyt w wyznaczonym terminie, czy ma uporządkowaną gospodarkę finansową i czy prowadzi księgowość na bieżąco, czy terminowo wywiązuje się ze swych zobowiązań i czy swój majątek ewidencjonuje zgodnie z obowiązującymi przepisami. Od poszczególnych kredytobiorców bank może żądać zabezpieczenia terminowej spłaty zobowiązań z tytułu kredytu (cesja należności, weksle, poręka itp.). Bank ma prawo i obowiązek kontrolowania, czy kredytobiorca wykorzystuje kredyt zgodnie z jego przeznaczeniem.

Następne przepisy dotyczą operacji kredytowych z zagranicą, to jest: zadłużania się za granicą, udzielania gwarancji przedsiębiorstwom z tytułu zawartych przez nie umów kredytowych za granicą, udzielania kredytu obcym kredytobiorcom oraz udzielania kredytu eksportowego przedsiębiorstwom w związku ze sprzedażą towarów i usług lub wykonywaniem robót inwestycyjnych. O przeprowadzonych operacjach kredytowych z zagranicą banki obowiązane są zawiadamiać Narodowy Bank Jugosławii w sposób przezeń ustalony.

Środki na akcję kredytową uzyskują banki z wkładów pieniężnych przedsiębiorstw i innych organizacji oraz wspólnot społeczno-politycznych, zdeponowanych w banku na podstawie umowy lub obowiązku ustawowego. Ludność składa w banku swoje środki w formie wkładów oszczędnościowych, wkładów na rachunkach żyrowych itp. Jako wkłady a vista uważane są takie środki zdeponowane w banku, w stosunku do których ani umownie, ani ustawowo nie są przewidziane terminy wypowiedzenia.

Gromadzeniem wkładów oszczędnościowych zajmują się banki komercyjne i kasy oszczędności, Poczta Kasa Oszczędności, spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, spółdzielnie rolnicze oraz inne spółdzielnie zajmujące się produkcją rolną lub leśną i mające oddzielnie zorganizowane służby oszczędnościowo-pożyczkowe. Tworzenie i działanie spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych reguluje się w drodze ustaw republikańskich.

Wkłady oszczędnościowe mogą być przyjmowane również przez przedsiębiorstwa i inne organizacje, jeśli środki będące przedmiotem wkładów pochodzą z akcji oszczędzania zorganizowanej przez kasy wzajemnej pomocy przy oddziałach związku zawodowego lub w ramach wzajemnej pomocy w zrzeszeniu emerytów, w formie oszczędności dzieci itp. Wkłady oszczędnościowe w walucie obcej przyjmuje tylko Narodowy Bank Jugosławii, jeśli przepisy federalne nie stanowią inaczej. Wkłady oszczędnościowe mogą być a vista lub z terminem wypowiedzenia, mogą opiewać na nazwisko, na okaziciela lub na okaziciela z określonym szyfrem. Odsetki od wkładów oszczędnościowych oblicza się i dopisuje w końcu roku kalen-

darzowego. I wkłady i odsetki nie podlegają opodatkowaniu ani żadnym świadczeniom pieniężnym.

Rachunki żyrowe ludności prowadzą banki komercyjne i kasy oszczędności, dokonując poprzez nie obrotu płatniczego na rzecz ich posiadaczy. Jeśli posiadacze rachunków dysponują swoimi środkami za pomocą czeku, za którego wypłatę ręczy bank lub kasa oszczędności, na którą jest czek ciągnięty, wówczas przedsiębiorstwa i inne organizacje oraz wspólnoty społeczno-polityczne obowiązane są przyjmować takie чеки zamiast gotówki. Banki mogą płacić odsetki od środków zdeponowanych na tych rachunkach.

Banki mogą przyjmować na przechowanie — jako depozyty niepieniężne — papiery wartościowe, przedmioty ze złota i innych metali szlachetnych, biżuterię itp.

Dla uzyskania środków pieniężnych na określone cele banki mogą wydawać obligacje imienne lub na okaziciela. Obligacje te mogą być przyjmowane zamiast gotówki przy kaucjach składanych w związku z publicznymi przetargami oraz w innych przypadkach, w których żąda się złożenia sumy gwarancyjnej w gotówce.

Banki mogą wydawać także bony kasowe z określonym terminem płatności i na zaokrąglone sumy (w tysiącach dinarów). Odsetki od bonów oblicza się biorąc pod uwagę termin ich spłaty. Bony mogą być dyskontowane przed terminem ich zapłaty.

Przedsiębiorstwa mogą na zakup obligacji i bonów kasowych wykorzystywać środki swych funduszy, a inne organizacje i wspólnoty społeczno-polityczne — środki będące w ich dyspozycji.

Siódmy rozdział ustawy o bankach i kredycie ustanawia instytucję rady banków dla rozpatrywania zagadnień interesujących banki oraz w celu zharmonizowania ich działalności. W skład rady wchodzi dyrektorzy banków, nad którymi pełni nadzór federacja lub republika, następnie po jednym przedstawicielu banków z terytorium każdej republiki i przedstawiciel zrzeszenia banków, jeśli takie zrzeszenie założono. Na czele rady stoi gubernator Narodowego Banku Jugosławii, jako przewodniczący. Wynikającym z ustawy zadaniem rady jest rozpatrywanie zagadnień związanych z pracą banków w zakresie realizacji polityki pieniężno-kredytowej i dewizowej, zgodnie z założeniami społecznych planów Jugosławii i innymi przepisami federalnymi. Rada banków ma w szczególności rozpatrywać zagadnienia polityki w stosunkach kredytowych z zagranicą, zagadnienia związane z ustalaniem reguł i zwyczajów bankowych, porozumień i innych aktów dla wspólnego wykonywania określonych operacji lub dla wspólnego nawiązania stosunków kredytowych i innych w kraju lub za granicą. Rada ta powinna się starać o właściwe stosowanie określonych kryteriów i instrumentów ekonomicznych przy udzielaniu kredytów na inwestycje i innych rodzajów kredytu (stopa procentowa, terminy, wysokość udziału kredytobiorcy itd.). Rada powinna także rozpatrywać wnioski lub sprawozdania, które należy przedłożyć właściwym organom federacji w celu wydania odpowiednich przepisów lub podjęcia potrzebnych kroków, jak również popierać i organizować badania kryteriów efektywności ekonomicznej inwestycji, a także informować banki o osiągniętych wynikach itd.

Na podstawie przepisów republikańskich mogą być tworzone rady banków poszczególnych republik.

Ośmy rozdział ustawy reguluje zagadnienia związane ze wstrzymaniem działania banku, jeśli trwale nie może regulować swych zobowiązań, jeśli w toku swej działalności znajdzie się w takiej sytuacji, że nie będzie dysponował funduszem kredytowym lub wkładami w minimalnej wysokości ustalonej jako warunek założenia danego banku, jeśli zgromadzenie banku podejmie decyzję o zaprzestaniu działalności banku ze względów gospodarczych, w związku z przyłączeniem do innego banku lub fuzją z innym bankiem itp.

W dziewiątym rozdziale ustawy omawiana jest kontrola przestrzegania obowiązujących przepisów przez banki jugosłowiańskie.

Dziesiąty rozdział ustawy reguluje zasady udzielania kredytu przez przedsiębiorstwa i inne organizacje. Jednostki te mogą udzielać kredytu przedsiębiorstwom i innym organizacjom oraz wspólnotom społeczno-politycznym i ludności w związku z kooperacją oraz w celu zwiększenia produkcji i realizacji innych wspólnych osiągnięć gospodarczych. Przedsiębiorstwa mogą udzielać kredytu ze swoich funduszy, a inne organizacje — ze środków będących w ich dyspozycji. Przedsiębiorstwa i organizacje mogą łączyć swe środki na ten cel. Otrzymane od banków kredyty inwestycyjne mogą te jednostki wykorzystywać na udzielanie kredytu tylko wówczas, gdy w umowie z bankiem było to wyraźnie zastrzeżone. Krótkoterminowe kredyty bankowe nie mogą być przeznaczone na dalsze kredytowanie, z wyjątkiem przypadków określonych odrębnymi przepisami. Spółdzielnie rolnicze i inne organizacje mogą udzielać kredytu indywidualnym wytwórcom rolnym, z którymi zawarły umowę o współpracę w zakresie produkcji rolnej lub leśnej. Rzemieślnicy prywatni, restauratorzy i inne osoby prowadzące samodzielną działalność gospodarczą mogą na usprawienie tej działalności otrzymać kredyt od przedsiębiorstw i innych organizacji, z którymi pozostają w stałej współpracy produkcyjnej. Odpowiednie przepisy w tym względzie wydaje Federalna Rada Wykonawcza.

Jedenasty rozdział ustawy obejmuje postanowienia karne stosowane w przypadkach przekroczenia omawianych przepisów.

Dwunasty rozdział ustawy zawiera postanowienia przejściowe i końcowe. W myśl tych przepisów banki jugosłowiańskie powinny dostosować swoją organizację i swą działalność do postanowień ustawy — w okresie jednego roku, licząc od dnia wejścia w życie ustawy, to jest do kwietnia 1966 roku. Dokonać tego mają dotychczasowe zarządy banków, które w tym celu uzyskały prawa i obowiązki komitetów założycielskich. W odniesieniu do istniejących banków specjalnych i republikańskich Federalna Rada Wykonawcza może odroczyć do dnia 30 czerwca 1966 r. wykonanie postanowień ustawy, dotyczących odbycia zebrania założycielskiego i powołania rady wykonawczej jako nowego organu banku. Z dniem wejścia w życie omawianej ustawy straciło moc obowiązującą szereg ustaw, uchwał i decyzji, wraz z ustawą o bankach oraz ustawą o kredytowych i innych operacjach bankowych z lat 1961—1962.

Poza nową ustawą o bankach i kredycie ogłoszona została w tym samym numerze „Dziennika Urzędowego SFRJ” nowa ustawa o Narodowym Banku Jugosławii. W myśl tej ustawy Narodowy Bank Jugosławii jest bankiem emisyjnym, którego głównym zadaniem jest, aby „swą działalnością emisyjną i kredytową oraz określonymi funkcjami w dziedzinie płatności międzynarodowych zapewniał realizację polityki pieniężno-kredytowej, zgodnie z wymogami wewnętrznej stabilności i płynności w rozliczeniach międzynarodowych”. Dla osiągnięcia tej stabilności bank powinien regulować potrzebną ilość pieniądza, proponować środki działania w zakresie kredytowania gospodarki w celu uaktywnienia jej zdolności produkcyjnych oraz przedsięwziąć kroki dla zapewnienia płynności w płatnościach z zagranicą. Bank ten powinien pełnić kontrolę nad działalnością innych banków w zakresie kredytu krótkoterminowego, jak również nad ich płynnością. W związku z tym Narodowy Bank Jugosławii powinien śledzić i analizować zagadnienia polityki kredytowej i dewizowej oraz składać sprawozdania, wraz z wnioskami, Zgromadzeniu Federalnemu i Federalnej Radzie Wykonawczej. Statut banku uchwała gubernator banku i rada kolektywu pracowników, a zatwierdza go Zgromadzenie Federalne. Nadzór nad działalnością banku pełni Federalny Sekretarz do Spraw Finansów.

Narodowy Bank Jugosławii wykonuje swoje funkcje emisyjne we współpracy z innymi bankami, które drogą krótkoterminowych kredytów zaopatrują przedsiębiorstwa i organizacje w środki pieniężne. Potencjał kredytowy banków reguluje Bank Narodowy za pomocą określania wysokości ich rezerw obowiązkowych oraz poprzez udzielanie kredytu bankom. Rezerwy banków w Banku Narodowym wynoszą do 35%

ich wkładów a vista. W tych granicach Bank Narodowy może określać różne stopy procentowe obowiązkowych rezerw dla poszczególnych rodzajów bankowych wkładów a vista.

W celu utrzymania stabilności gospodarki przepisy federalne mogą określać źródła, rozmiary i przeznaczenie środków, które bank może wykorzystywać na działalność kredytową. Ustawą federalną ustalone zostały granice i cele kredytowania federacji przez bank emisyjny. Wysokość stopy procentowej pobieranej przez Bank Narodowy od banków określa Federalna Rada Wykonawcza.

Narodowy Bank Jugosławii zajmuje się realizacją płatniczych i finansowych porozumień z zagranicą. Bank ten dokonuje zakupu i sprzedaży obcych środków płatniczych na mocy odrębnej ustawy federalnej i w związku z tym zarządza stałymi rezerwami walutowymi, mając na względzie zapewnienie płynności w rozliczeniach z zagranicą. Zakup i sprzedaż obcych środków płatniczych może bank przeprowadzać również za pośrednictwem banków lub przedsiębiorstw i innych organizacji, na podstawie umowy z tymi jednostkami. W granicach środków będących w dyspozycji banku na płatności zagraniczne kredytuje on inne banki, określając sposób dokonywania zapłaty tymi środkami w stosunku do krajów, z którymi nie zawarto porozumienia płatniczego lub finansowego. Narodowy Bank Jugosławii może nawiązywać stosunki kredytowe i inne z bankami i organizacjami zagranicznymi oraz uczestniczyć w międzynarodowych organizacjach finansowych. Skupuje i sprzedaje złoto i inne metale szlachetne, przy czym może i inne banki upoważnić do dokonywania tych

czynności na jego rachunek. Jeśli nie ustalono inaczej, bank wykonuje wszystkie operacje związane z realizacją i spłatą pożyczek federacji w kraju i za granicą. Wydaje instrukcje w sprawie realizacji polityki w zakresie kredytu krótkoterminowego i polityki dewizowej, a sprawując kontrolę nad działalnością banków ma w związku z tym prawo wglądu w księgowość i inną dokumentację banków i ich klientów — kredytobiorców oraz może żądać od nich dalszych informacji i danych szczegółowych. Jeśli stwierdzi, że jakiś bank nie stosuje się do obowiązujących przepisów i działa w sposób zagrażający jego płynności, może wstrzymać uruchomienie kredytu i zażądać spłaty kredytów już udzielonych bez względu na ustalone terminy zwrotu tych kredytów. W związku z tym może również zażądać zwołania nadzwyczajnego zebrania udziałowców banku.

Gubernatora Narodowego Banku Jugosławii mianuje Zgromadzenie Federalne na okres czterech lat. Wicegubernatora powołuje Federalna Rada Wykonawcza. Gubernator reprezentuje bank na zewnątrz i zaciąga w imieniu banku zobowiązania w zakresie stosunków majątkowych, do czego może również upoważnić dwóch pracowników banku. Także w tym banku tworzy się radę kolektywu pracowników z takimi samymi zadaniami, jak i w innych bankach. Rady kolektywu organizuje się także w oddziałach banku, otwieranych stosownie do potrzeb gospodarki. Bank tworzy odrębny fundusz rezerwowy w wysokości 1% ogólnej sumy kredytów według bilansu zamknięcia za rok, za który dokonuje się wyodrębnienia środków na ten cel.

GJURO RAČIĆ

Z doświadczeń i praktyki bankowej

Funkcjonowanie systemu kredytowego i rozliczeń w praktyce głównego księgowego PGR

W jednostkach państwowych gospodarstw rolnych jedynym kredytem, uruchamianym przez Bank Rolny, na prawidłową działalność jest kredyt ogólnobrotowy. Kredyt ten nie finansuje konkretnych zapasów, planowanych na dany okres (np. kwartał), jak to ma miejsce w pozostałych przedsiębiorstwach państwowych. Przedmiotem tego kredytu jest natomiast bilansowa wartość zapasów na początek roku, powiększona o nadwyżkę wydatków nad wpływami w danym kwartale lub kwartałach, lub pomniejszona o nadwyżkę wpływów nad wydatkami oraz powiększona o nadwyżkę należności nad zobowiązaniami. Następnie od tak obliczonej wartości odejmuje się fundusz własny w obrocie, a wynikiem końcowym tego działania jest ustalenie limitu kredytu ogólnobrotowego na koniec każdego kolejnego kwartału.

Stosowanie takiego systemu kredytowego (scharakteryzowanego w dużym uproszczeniu) wynika ze specyfiki ewidencji w państwowych gospodarstwach rolnych (wartościowo ewidencjonuje się zapasy jedynie na początek i na koniec roku gospodarczego, a w ciągu roku obrót zapasami i inwentarzem żywym kontroluje się ilościowo) z długiego cyklu produkcyjnego w rolnictwie, dużej rozpiętości w czasie pomiędzy momentem ponoszenia nakładów, a momentem uzyskiwania dochodów z tej produkcji (nakłady na produkcję, np. roślinną, poniesione w jednym roku gospodarczym — „plonują” dopiero w drugim roku gospodarczym). Dodać jeszcze trzeba, że rolnictwo wykonuje swój plan w warunkach szczególnych, uzależnionych w zasadniczym stopniu od warunków atmosferycznych. Realizacja zatem podstawowego zadania Banku Rolnego, to jest zapewnienia najbardziej efektywnego i zgodnego z dyrektywami narodowego planu gospodarczego gromadzenia i wykorzystania środków finansowych, prze-

znaczonych na gospodarcze potrzeby rolnictwa, wymaga od aparatu bankowego szczególnej znajomości finansowego stanu przedsiębiorstwa, a także dużych umiejętności w stosowaniu kontroli, zaś od głównych księgowych PGR — bieżącego analizowania sytuacji finansowej i elastycznego dysponowania otrzymanymi środkami finansowymi oraz odpowiedniego korygowania (w ciągu roku gospodarczego) wniosków kredytowych. System kredytowy wyznacza szczególną rolę planowi finansowo-gospodarczemu, który jest podstawowym dokumentem do ustalania rozmiarów potrzeb kredytowych. Roczny plan finansowo-gospodarczy wyznacza z jednej strony granice dochodów, z drugiej zaś określa rozmiary środków postawionych do dyspozycji przedsiębiorstwa. Wysokość tych środków główni księgowi określają w kwartalnych preliminarzach i wnioskach kredytowych, składanych w oddziałach banku.

Problemy i komplikacje w zakresie kredytowania państwowych przedsiębiorstw rolnych rodzą się w zasadzie dopiero w drugim półroczu roku gospodarczego. W pierwszym półroczu bowiem oddziały Banku Rolnego zapoznają się generalnie z planami rocznymi i przy współudziale jednostek nadrzędnych PGR dokonują oceny planów (rocznych) gospodarczo-finansowych, opiniują te plany oraz wpływają na ich urealnienie. W tym też okresie przedsiębiorstwa na ogół nie odczuwają trudności finansowych.

Począwszy od stycznia, lutego każdego roku, oddziały banku przeprowadzają w drodze bezpośrednich kontroli w przedsiębiorstwach — konfrontację wyników analizy kameralnej planów z faktycznym przebiegiem ich wykonania i na specjalnie przygotowanych arkuszach ustalają przewidywane do końca roku ujemne odchylenia od planu. Są one sygnałem zarysowujących się strat ponadplanowych. W tym też

okresie oddziały przystępują do wyłączania z kredytowania kredytem ogólnobrotowym odchyłeń ujemnych, a co za tym idzie — przenoszenia wartości wyłączonych z kredytowania na zadłużenie przeterminowane, przy czym w stosunku do tego zadłużenia ustala się terminy spłaty.

Jednak wobec konieczności dalszego kredytowania, zadłużenie przeterminowane wzrasta z każdym dniem. Na przykład w dniach wypłaty poborów przedsiębiorstwa przedstawiają oddziałom różnego rodzaju wnioski, aby — pomimo braku limitu kredytu — uzyskać środki na wypłatę.

Oddziały banku stosunkowo dość często, w obawie przed brakiem zabezpieczenia, wycofują kredyty i jednocześnie traktują wyłączenia z kredytowania jako podstawowy, jeśli nie jedyny, środek oddziaływania na przedsiębiorstwa.

W drugim półroczu roku gospodarczego niektóre jednostki nadrzędne PGR, to jest inspektoraty i wojewódzkie zjednoczenia PGR, na ogół opóźniają uruchomienie limitu kredytu specjalnego na sfinansowanie ujemnych odchyłeń. Stanowisko takie tłumaczy tym, że w ten sposób wywierają nacisk na gospodarstwa i kierownictwo gospodarstw zmuszają do oszczędności w nakładach.

To stanowisko jednostek nadrzędnych, polegające na specjalnej polityce „mobilizacji” do poprawy wyników, a także nie zawsze właściwie stosowane formy oddziaływania kredytowego przez niektóre oddziały banku oraz bierność głównych księgowych wielu PGR powodują, że przedsiębiorstwa borykają się z trudnościami finansowymi i narażone są na pogłębianie się strat oraz niejednokrotnie na niemożność ponoszenia wydatków ekonomicznie uzasadnionych, na przykład na remonty bieżące (z powodu braku limitu). Powoduje to ponadto utratę przez kredyt cechy bezpośrednio i PGR z konieczności zadłużają się u dostawców materiałów i usług.

W konsekwencji przedsiębiorstwa współpracujące z PGR, na przykład Centrala Nasienna czy państwowe zakłady zbożowe, pozbawione są zapłaty za dostarczone towary na kilka niejednokrotnie miesięcy, nie otrzymują zapłaty za dostawy zrealizowane w terminie, zgodnie ze swoimi i PGR planami gospodarczymi i umowami.

Wytwarza się więc sytuacja, w której nie tylko PGR, ale i jego kontrahenci, nie mający żadnego wpływu na istniejący w gospodarstwach stan, jak i nie przyczyniający się do niewykonania planu lub też złego jego opracowania, ponoszą ujemne konsekwencje opisanego działania systemu kredytowego i corocznie rejestrują w swoich bilansach rosnące stany należności inkasowych i pozainkasowych. Jednocześnie notuje się połowiczne efekty oddziaływania banku, a niekiedy są to efekty w postaci tworzenia zatorów w rozliczeniach pieniężnych i częściowego paraliżowania działalności finansowej głównych księgowych państwowych gospodarstw rolnych, a w każdym razie utrudnia to umiejscowienie odpowiedzialności za złą gospodarkę finansową.

Kontrahenci państwowych gospodarstw rolnych, których sytuacja płatnicza ulega pogorszeniu, narażeni są na dodatkowe koszty w postaci odsetek ponoszonych od zwiększonych kredytów na należności przeterminowane. Niejednokrotnie też same, nie ze swej winy, opóźniają zapłatę zobowiązań wobec dostawców i w związku z tym płacą odsetki od przeterminowanych płatności.

Przedsiębiorstwa zrywają gospodarstwa do zapłaty, te natomiast udzielają następującej odpowiedzi: „nie regulujemy naszych zobowiązań wobec braku środków”. Wówczas kontrahenci PGR występują do okręgowych komisji arbitrażowych o wydanie nakazów zapłaty. Po ich uzyskaniu i zaopatrzeniu klauzulą wykonalności, główni księgowi kierują wspomnianymi nakazami do właściwych oddziałów banku, w celu pokrycia roszczeń pieniężnych z bankowych rachunków dłużników (PGR). W konsekwencji, przy zwiększeniu nakładu pracy wierzycieli i wydłużeniu cyklu rozliczeniowego, należności od państwowych gospodarstw rolnych zostają wyegzekwowane.

Zdarzają się również przypadki, i to dość liczne, że gospodarstwa rolne odczuwają brak środków, jed-

nak faktu tego nie ujawniają swoim kontrahentom i nie udzielają odpowiedzi na wezwanie do zapłaty. Tym samym należności dochodzone przez kontrahentów od państwowych gospodarstw rolnych mają pozornie charakter sporny. Brak odpowiedzi na wezwanie do zapłaty wierzyciele traktują jako równoznaczny z odmową zapłaty. W związku z tym wierzyciele państwowych gospodarstw rolnych zmuszeni są tworzyć rezerwę (księgowo) na ich pokrycie w ciężar strat, a zatem zniekształcają wyniki finansowe i rentowność przedsiębiorstwa.

Faktom wzajemnego kredytowania się przedsiębiorstw nie zapobiegnie się przez zastosowanie całego wachlarza odszkodowań wynikających z ogólnych i branżowych warunków dostaw czy też innych przepisów szczegółowych. Również wycofywanie się przez dostawców z dostaw kolejnych partii towarów w związku z niepłaconiem przez PGR za poprzednie dostawy, nie przyspieszy obiegu środków obrotowych i nie spowoduje poprawy sytuacji finansowej obu stron.

Korzystanie z tej formy oddziaływania na odbiorcę, szczególnie w warunkach rolnictwa państwowego, jest niebezpieczne i mogłoby narazić gospodarkę państwową na niepowetowane szkody. Niedostarczenie bowiem w terminie nasion przez Centralę Nasienną z przyczyn wyżej wymienionych opóźniłoby wysiew nasion, co z kolei obniżyłoby w konsekwencji plony i zbiory, a dostawce naraziłoby na dodatkowe koszty składowania towarów i zakłóciłoby organizację, wykorzystanie (planowe) powierzchni magazynowej i wreszcie równałoby się niewykonaniu planu rocznego przez wspomnianego dostawcę. Podobne ujemne skutki można odnotować u pozostałych kontrahentów państwowych gospodarstw rolnych.

Dla uniknięcia zakłóceń w funkcjonowaniu systemu kredytowego i rozliczeń, a także w celu zapewnienia skuteczności oddziaływania na przebieg procesów gospodarczych i umożliwienia wykonania podstawowych obowiązków przez głównych księgowych należy naszym zdaniem:

- uwzględniać przy kredytowaniu i finansowaniu przedsiębiorstw rolnych jako równorzędne problemy: prawidłowe kredytowanie i prawidłowe, terminowe regulowanie zobowiązań,

- przestrzegać takich zasad oddziaływania bankowego, których realizacja nie spowoduje zakłóceń w rozliczeniach, a umożliwi wykorzystanie przez przedsiębiorstwa jedynie kredytu bezpośredniego,

- zdecydowanie likwidować zadłużanie się u dostawców,

- ograniczyć w PGR do wyjątkowych przypadków wyłączanie ujemnych odchyłeń (bez jednoczesnego uruchomienia innego kredytu) oraz spłaty zadłużenia przeterminowanego w okresie roku gospodarczego, a ewentualne oddziaływanie zróżnicować w zależności od przyczyn powstania nieprawidłowości (np. za złe opracowany plan w pewnych przypadkach odpowiedzialność ponosić będą przedsiębiorstwa, a w innych — jednostka nadrzędna itp.),

- w oddziałach banku uzależniać podejmowanie decyzji o ewentualnym ograniczeniu kredytowania od takich czynników jak: rozmiary stwierdzonych nieprawidłowości, wpływ tych nieprawidłowości na realizację planu państwowego gospodarstwa rolnego i jego kontrahentów, częstotliwość występowania niedociągnięć w danym przedsiębiorstwie, okres wystąpienia lub stwierdzenia nieprawidłowości, zakres nadzoru ze strony jednostki nadrzędnej itp.,

- stworzyć głównym księgowym PGR warunki do racjonalnego wykorzystania wszystkich instrumentów systemu kredytowego i rozliczeń.

Warunkiem bezwzględnie dobrego wykonania zadań w zakresie gospodarki finansowej jest oczywiście aktywna postawa głównych księgowych przedsiębiorstw. Aktywność ta przejawiać się powinna w szczególności w systematycznej i bieżącej analizie sytuacji finansowej, w pełnej znajomości podstawowych zasad finansowania, rozliczeń oraz pozostałych przepisów, jak również stałej współpracy z bankami finansującymi działalność państwowych gospodarstw rolnych.

CHESŁAW GENDERA
Zielona Góra

Uwagi na temat współpracy ośrodków zmechanizowanej rachunkowości budżetowej z jednostkami budżetowymi

Zgodnie z długofalowym programem mechanizacji i automatyzacji prac w zakresie księgowości i sprawozdawczości budżetowej w roku 1962 rozpoczęto w województwie olsztyńskim organizowanie ośrodków zmechanizowanej rachunkowości budżetowej (OZRB). Niewątpliwie nowe ośrodki mają obecnie łatwiejszy start, na przykład przy organizowaniu Ośrodka Zmechanizowanej Rachunkowości Budżetowej w Nowym Mieście Lubawskim:

- korzystano z doświadczenia kierownika ośrodka, przeniesionego służbowo z Oddziału NBP w Węgorzewie, który przy pomocy oddziału wojewódzkiego przeszkolił wszystkich nowych pracowników;

- przyswojono łatwiej nowe formy prowadzenia rachunkowości zmechanizowanej;

- korzystano częściowo z doświadczeń innych oddziałów NBP, jeśli chodzi o współpracę z jednostkami budżetowymi;

- udoskonalono system przechowywania urzędów księgowych, kart kontowych w przerobionych i odpowiednio dostosowanych szufladach biurek, przez co wyeliminowano szafy, jak również zlikwidowano drogę, jaką kontroler budżetowy musiał przebywać od szafy do biurka, chcąc wyszukać odpowiednią kartę kontową. Ten system przechowywania kart kontowych w szufladach biurek kontrolerów budżetowych przyjmuje się już w nowo organizowanych OZRB, a nawet zmienia się biurka w ośrodkach już istniejących;

- instruktaż i pomoc oddziału wojewódzkiego była bardziej konkretna. Nie znaczy to jednak, że OZRB w ogóle, a w tym i OZRB w Nowym Mieście Lubawskim, nie napotyka pewnych trudności w swej pracy, jak i we współpracy z jednostkami budżetowymi.

Trudności w tej współpracy wynikają głównie na tle konserwatyizmu, który tkwi mocno w starszych, najczęściej dobrych księgowych jednostek budżetowych. Przejście z prymitywnych, pracochłonnych metod księgowania ręcznego w tych jednostkach na zmechanizowane rejestrowanie czynności finansowo-księgowych nie było łatwe. Przy systemie księgowania ręcznego posługiwano się często liczydłami, a w naszym powiecie — stosowano niejednokrotnie liczenie pamięciowe. Konserwatyzm pracowników jednostek budżetowych, szczególnie małych, wynika często z obawy przed zmniejszeniem etatów lub utratą zajmowanego stanowiska.

Charakterystyczne jest jednak i takie zjawisko (w Oddziale NBP w Ostródzie), że pracownicy, którzy z gromadzkiej rady narodowej przeszli do pracy w OZRB, mimo nawału pracy w ośrodku, oświadczyli, że nie powróciliby nigdy do wygodniejszej, mniej wydajnej pracy w GRN.

Jednym z przejawów konserwatyizmu jest również dublowanie zapisów księgowych. Charakterystyczne jest natomiast to, że dublowania zaniechały jednostki duże, o małej liczbie pracowników w komórkach rachunkowości. Na dublowanie księgowości mogą sobie pozwolić jednostki o małej ilości dowodów księgowych, przy stosunkowo dużej obsadzie. Przy ustalaniu jednostek dublujących zapisy księgowe napotykalismy trudności, gdyż jednostki te nie przyznają się do tego wobec pracowników banku. Wydziały finansowe energicznie nakłaniają jednostki do zaniechania dublowania księgowości, ale nie wszędzie jednak zarządzenie wydane w tym zakresie przez Ministerstwo Finansów jest respektowane. Jak udało się stwierdzić: na 46 jednostek budżetowych w Ostródzie, dubluje zapisy całkowicie 6 jednostek, a częściowo 8 jednostek. Na 33 jednostki w Nowym Mieście Lubawskim — zapisy dubluje całkowicie 8 jednostek, a częściowo 3 jednostki.

Dublowanie księgowości w jednostkach budżetowych odbija się również ujemnie na pracy OZRB. Jednostki te bowiem nie są zainteresowane prawidłowym przygotowaniu dowodów składanych do zaksięgowania w OZRB, jak i korygowania w czasie błędnych zapisów księgowych, dokonywanych z własnej winy lub winy OZRB. Na podstawie doświadczenia można stwierdzić, że zmechanizowanie czynności księgowych daje widoczne rezultaty w jednostkach dużych, w których dokonywanie zapisów księgowych ręcznie wymaga dużo czasu. Należałoby również rozważyć możliwość łączenia księgowości małych jednostek budżetowych w jedną większą całość, na przykład wydziałów PPRN. W efekcie, przy połączeniu mniejszych jednostek istnieje możliwość wygospodarowania etatów na bardzo potrzebną kontrolę wewnętrzną.

Chcielibyśmy również zainteresować wydział finansowy PWRN protokołami pokontrolnymi z kontroli przeprowadzonych w jednostkach przez rewidentów wydziałów PWRN. Rewidenci ci często nie uznają dzienników obrotów jako urzędów księgowych, stanowiących podstawę kontroli i wyrażają się o nich w sposób zdecydowanie negatywny. Miało to miejsce w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Olsztynie podczas rewizji przeprowadzonej w pierwszym półroczu 1965 roku, w Szpitalu Psychiatrycznym w Węgorzewie w pierwszym kwartale 1965 roku, w Zakładzie Specjalnym dla Dorosłych w Grażnicach w 1964 roku, gdzie rewident wydziału zdrowia PWRN potraktował jako niedociągnięcie nieprowadzenie „dziennika główna”. Wydaje się, że stosunek do tych spraw powinien ulec zmianie.

Rewident powinien nie tylko posługiwać się materiałami dostarczonymi jednostce przez OZRB, ale i współpracować z ośrodkiem, korzystając w czasie kontroli z uwag pracowników OZRB odnośnie pracy jednostki, odnośnie przestrzegania dyscypliny finansowej przez jednostkę oraz powinien korzystać w ciągu roku z oryginalnych urzędów księgowych, znajdujących się w OZRB.

Jak wynika z informacji jednostek — zwiększająca się sieć OZRB, a tym samym i liczba jednostek obsługiwanych przez nie — w pewnym stopniu zmusza wydziały szczebla wojewódzkiego do zrewidowania swego stanowiska w stosunku do nowych form prowadzenia rachunkowości. Potwierdza to słuszność wniosku, że najważniejsze byłoby kompleksowe organizowanie i mechanizowanie ośrodków w poszczególnych województwach, gdyż negatywny stosunek i konserwatyzm rodzi się z faktu stopniowego organizowania OZRB. Ma miejsce wówczas jak gdyby dwutorowość prowadzenia rachunkowości, sporządzania sprawozdań itp. Wśród pracowników jednostek budżetowych powstaje przekonanie, że organizowanie ośrodków to tylko eksperyment, który może nie zdać egzaminu.

Nie tylko jednak konserwatyzm jednostek i niekiedy niewłaściwe podejście do nowego systemu księgowości zmechanizowanej przez kontrolerów resortowych wydziałów PWRN powoduje nieprawidłowości i trudności w pracy OZRB i jednostek, lecz także niewłaściwy tryb składania sprawozdań miesięcznych i kwartalnych z wykonania budżetu. W pierwszym okresie działalności OZRB wydziały szczebla powiatowego nie uznawały sprawozdań sporządzanych przez OZRB i żądały sprawozdań od jednostek budżetowych. Miało to miejsce na przykład w Nowym Mieście Lubawskim. Również i wydział zdrowia PWRN jeszcze w początkach 1965 roku zażądał przepisania sprawozdania rocznego, sporządzonego przez OZRB dla Szpitala Psychiatrycznego w Węgorzewie. Prawdopodobnie wypadków takich było więcej, jednak ze zrozumiałych względów jednostki niechętnie o tym mówią. Sytuacja ta ulegnie zmianie pod wa-

runkiem, że zarządzenie ministra finansów, wydane w październiku ubiegłego roku, ustalające terminy sporządzania sprawozdań oraz zakazujące wydziałom finansowym domaganie się sprawozdań sporządzanych na formularzach stosowanych w jednostkach, będzie wszędzie respektowane.

Poza tym brak jest jednolitych zarządzeń dotyczących sporządzania sprawozdań z kasowego wykonania budżetu. Ośrodki zmechanizowanej rachunkowości budżetowej w sprawozdaniach tych wykazują wielkość wydatków i dochodów w poszczególnych podziałkach klasyfikacji budżetowej. Natomiast wydziały finansowe PPRN oprócz danych wykazywanych przez ośrodki wykazują dodatkowo kwoty planów w tych podziałkach. Stosowany w OZRB formularz sprawozdania o środkach pozabudżetowych nie zawiera treści do poszczególnych podziałek klasyfikacji budżetowej i sprawozdania takie nie są uznawane przez wydział finansowy PWRN, jak nas informuje o tym Wydział Finansowy PPRN w Nowym Mieście Lubawskim.

Należy przypuszczać, że sprawa sprawozdawczości podatkowej również nie została jednolicie uregulowana, bo na przykład OZRB w Ostródzie sporządza sprawozdania z dochodów gospodarki narodowej (referat dochodów i finansów gospodarki terenowej) zgodnie z tymczasowymi przepisami w sprawie prowadzenia rachunkowości podatkowej przez OZRB, to znaczy według części, działu, rozdziału, paragrafu i pozycji. Referat dochodów i finansów gospodarki terenowej na żądanie swojej jednostki nadrzędnej przepisuje te sprawozdania w odmiennym układzie, a mianowicie w następującej kolejności: dział, rozdział, paragraf, pozycja, część — tłumacząc to tym, że wydział finansowy PWRN składa w Ministerstwie Finansów sprawozdania właśnie w takim układzie. Taka sytuacja i stanowisko wydziałów resortowych szczebla wojewódzkiego i wydziałów finansowych szczebla powiatowego oraz, jak z powyższego wynika, sprzeczność zarządzeń utrudnia prawidłowe wykonanie zadań ciążących na OZRB. Dlatego wydaje się celowe i konieczne, aby sprawy te zostały definitywnie rozstrzygnięte na szczeblu województwa bądź szczeblu centralnym.

Pomimo napotykanie trudności, wydaje się celowe przejęcie przez OZRB w przyszłości całości księgowości analitycznej jednostek, łącznie z księgowością materiałową. Ma to swe uzasadnienie w tym, że ręczne dokonywanie zapisów na kontach materiałowych (ilościowo-wartościowych) jest bardzo pracochłonne, szczególnie w jednostkach o rozbudowanych magazynach (np. Szpital Powiatowy w Nowym Mieście prowadzi około 600 kart analitycznych). Jeżeli chodzi o konta analityczne, to mamy na uwadze konta rozrachunków, prowadzenie których w OZRB pozwoli na dwustronne wykazywanie sald w sporządzanych bilansach jednostek. Wprawdzie z dniem 1 stycznia ma być przyjęta przez OZRB księgowość analityczna rozrachunków, lecz nie rozwiązuje to zupełnie sprawy dwustronnych sald w bilansach jednostek.

W zespole kont rozrachunków OZRB nie będą prowadziły kont dłużników — konto 34 i należności dochodów budżetowych — konto 35. Jednostki w dalszym ciągu będą musiały skreślać salda tych kont, wykazane w bilansie sporządzonym przez OZRB, i wpisywać salda dwustronnie ręcznie (tak jak to obecnie robią dla całego zespołu 3 planu kont dla jednostek i zakładów budżetowych). Niewykazywanie dwustronnych sald w bilansach jest sprzeczne z opinią Departamentu Centralnej Księgowości Ministerstwa Finansów z dnia 12 czerwca 1961 roku Nr CK 1169/1/61 w sprawie opracowywania kwartalnych sprawozdań budżetowych.

Uregulowania wymaga również sprawa numeracji dowodów księgowych jednostek budżetowych. Przepisy o rachunkowości budżetowej, wprowadzone zarządzeniem ministra finansów z dnia 2 stycznia 1961 roku, oraz tymczasowa instrukcja o obsłudze rachunkowości jednostek budżetowych mówią, że dowody księgowe jednostek budżetowych powinny być,

w ramach roku, numerowane kolejno. Numer ten powinien być wpisany maszynowo w trakcie księgowania w określonej części dziennika i karty kontowej. Zachowanie kolejności numeracji przy okresowym przysyłaniu wewnętrznych dowodów księgowych jednostek do OZRB i bieżącym księgowaniu dowodów bankowych osób trzecich jest niemożliwe. Stąd jednostki, chcąc mieć wpisany prawidłowy numer na dowodzie i dzienniku, numerują dowody z chwilą ich otrzymania z OZRB, wpisując jednocześnie ręcznie numer na dzienniku. W przypadku bezwzględnego żądania przez OZRB numerowania dowodów przed zaksięgowaniem, jednostki wpisują numery fikcyjne, które po otrzymaniu dowodów z ośrodka są poprawiane. Czynność ta pochłania pracownikom jednostek dużo czasu i dlatego należałoby zmienić sposób numerowania jak i kompletowania dowodów. Proponuje się oddzielne numerowanie i przechowywanie dowodów wewnętrznych (oczywiście dowody te numerowałyby jednostki) i odrębne numerowanie dowodów bankowych przez OZRB. Dowody bankowe jednostka przechowywałaby jako oddzielną grupę dowodów.

W związku z przejęciem przez OZRB z dniem 1 stycznia 1966 roku księgowości analitycznej rachunków nie przewiduje się zwiększenia etatów w OZRB, natomiast ograniczona zostanie kontrola dowodów księgowych. OZRB również nie będą miały obowiązku dekretowania dowodów księgowych prezydów gromadzkich rad narodowych. W efekcie doprowadzi to do wielu niezgodności na poszczególnych kontach. W okresie sprawozdawczym OZRB będą musiały usunąć te niezgodności, co w sumie nie da oszczędności w czasie. Jest to również jeden z argumentów przemawiających za pozostawieniem kontroli w OZRB. Nawet obecnie, kiedy dowody prezydów gromadzkich rad narodowych dekretowane są w OZRB, współpraca z tymi radami układa się niezbyt dobrze. Pracownicy finansowo-księgowi prezydów gromadzkich rad narodowych nie mają dostatecznego przygotowania w zakresie prowadzenia rachunkowości budżetowej. Często dowody nie są prawidłowo przygotowane, wpisuje się na nich nieprawidłową podziałkę klasyfikacji budżetowej, a często nawet w ogóle brak tej podziałki. Nawet salda na raportach kasowych nie są przenoszone prawidłowo. Jeśli prezydów gromadzkich rad narodowych będą same dekretowały dowody księgowe bez kontroli ze strony OZRB, księgowość, przynajmniej w pierwszym roku, nie będzie przedstawiała stanów rzeczywistych.

Często pracownicy prowadzący rachunkowość PGRN mają słabą znajomość planów kont dla jednostek i zakładów budżetowych oraz planu kont dla organów finansowych i dlatego do czasu przeszkolenia ich w zakresie znajomości planów kont należałoby obowiązek dekretowania dowodów pozostawić OZRB.

Poza tym, w celu uproszczenia rachunkowości gromadzkich rad narodowych, wydaje się, że można by było rozważyć celowość prowadzenia rachunkowości według planu kont dla organów finansowych. Ponieważ w urzędzeniach księgowych, prowadzonych według tego planu kont, rejestruje się kasowe wykonanie budżetu, co częściowo można ustalić na podstawie planu kont dla jednostek budżetowych, wydaje się możliwe (oczywiście jest to sprawa dyskusyjna) połączenie tych dwóch planów, ale tylko w odniesieniu do księgowości PGRN. Umożliwi to OZRB bieżące uzgodnienie rachunku bankowego 94/1. Ponadto pracownicy PGRN pracowaliby według jednego planu kont, co niewątpliwie, przy słabej znajomości zagadnień księgowości, byłoby dla nich dużym ułatwieniem. Pomimo instruktaży przeprowadzanych przez OZRB, mających na celu nauczanie pracowników GRN czytania informacji zawartych w dziennikach, część pracowników ma jeszcze kłopoty z prawidłowym odczytywaniem tych informacji, tym bardziej że w październiku ubiegłego roku zmieniony został program pracy maszyn księgujących. Zastosowano nowy schemat urządzeń sterujących, oznaczony numerem 27.

Wszystkie te zmiany trudne są do przyswojenia, zwłaszcza pracownikom szczebla gromadzkiego. Wpro-

wadzenie nowego schematu ma na celu ułatwienie jednostkom czerpania informacji. Jednostki, oprócz dziennika obrotów otrzymują z OZRB również wykaz sald i wolnych limitów budżetowych w zakresie czynnych w danym dniu kont analitycznych wydatków budżetowych, wydatków ze środków pozabudżetowych i wydatków na inwestycje. Opinia jednostek, szczególnie jednostek administrujących dużą ilością rozdziałów, nie jest zbyt pozytywna w odniesieniu do nowego schematu. Na przykład Wydział Budżetowo-Gospodarczy i Wydział Oświaty PPRN w Nowym Mieście Lubawskim już po trzech miesiącach prowadzenia rachunkowości systemem zmechanizowanym zaniechały dublowania księgowania i zgodnie z zaleceniami, kleiły paski dziennika. Po zastosowaniu schematu 27 w dalszym ciągu jednostki te dziennik rozcinają i kleją, uzasadniając to tym, że wykaz sald, mimo że zawiera potrzebne informacje, nie jest przydatny w tych jednostkach, a to dlatego, że informuje on o saldach i wolnych limitach na kontach czynnych w danym dniu. Jeżeli natomiast na którymś z kont operacje miały miejsce na przykład przed miesiącem, jednostka musi kolejno sprawdzać wykazy z poszczególnych dni w celu ustalenia, czy nie zawierają one obrotów potrzebnego im konta. Jednostki mniejsze, jak Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Lubawie, zaniechały klejenia, z tym że pracownik szkoły wpisuje ręcznie treść na dzienniku.

Stąd wniosek, że schemat 27 usprawnił pracę, niemniej jednak sprawa dziennika i czytania wykazu sald i wolnych limitów budżetowych zostaje w dal-

szym ciągu otwarta, powinniśmy więc dążyć do znalezienia lepszych rozwiązań. Konkretyzując wypowiedź, należy stwierdzić, że nowe metody i system prowadzenia zmechanizowanej księgowości budżetowej napotyka trudności z uwagi na:

— konserwatyzm pewnej części pracowników jednostek budżetowych. Stosunek ten ma swoje źródło również w niedoskonałym jeszcze systemie prowadzenia księgowości zmechanizowanej odnośnie na przykład sposobu czytania i odszukania danych z dziennika czy też wykazu sald i wolnych limitów budżetowych przy zastosowanym schemacie 27, jak i numeracji dowodów,

— nieobjęcie wszystkich jednostek w województwie zmechanizowaną rachunkowością budżetową, jak również nieprzejęcie wszystkich zapisów analitycznych księgowości jednostek budżetowych;

— zamierzoną w przyszłości likwidację kontroli dowodów księgowych przez OZRB, co nie przyczyni się do realności księgowości zmechanizowanej i danych sprawozdawczych.

Z powyższego wypływa również wniosek, że nie wszystkie problemy dotyczące metod i systemu prowadzenia zmechanizowanej księgowości budżetowej dają się rozwiązać w ramach współpracy OZRB z jednostkami budżetowymi. Problemy te należy również rozpatrzyć na szczeblu oddziału wojewódzkiego, a nawet i Centrali Narodowego Banku Polskiego.

Adnotacja

JAN LASKOWSKI
Nowe Miasto Lubawskie

Próba analizy efektów inwestycji melioracyjnych na trwałych użytkach zielonych w niektórych powiatach województwa poznańskiego

Z ogólnej powierzchni użytków rolnych w województwie poznańskim na trwałe użytki zielone przypada 16%. Największy udział łąk i pastwisk w stosunku do ogółu użytków rolnych mają powiaty położone w dolinie Noteci. Udział ten kształtuje się następująco:

powiat Trzcianka — 41% trwałych użytków zielonych,
powiat Chodzież — 32% trwałych użytków zielonych,
powiat Czarnków — 26% trwałych użytków zielonych.

Taka struktura użytków rolnych narzuca określone kierunki rozwojowe produkcji rolnej. Naturalna baza paszowa sprzyja rozwojowi mlecznego i mięsnego chowu bydła, rozwojowi suszarnictwa, a nawet znacznym możliwościom zbytu siana. Dlatego intensyfikacja produkcji rolnej w omawianych powiatach jest między innymi uzależniona od podniesienia wydajności i jakości trwałych użytków zielonych drogą inwestycji melioracyjnych. Istnieje pogląd poparty licznymi badaniami (na pojedynczych obiektach), że inwestycje melioracyjne na trwałych użytkach zielonych przynoszą w rolnictwie najwyż-

sze efekty. Efekty te są jednak uzależnione w dużym stopniu od prawidłowej eksploatacji i konserwacji urządzeń, jak również od właściwej pielęgnacji trwałych użytków zielonych. W głównej jednak mierze są one uwarunkowane sprawnością produkcyjną gospodarstw, czyli tak zwaną dojrzałością terenu.

W minionym okresie skoncentrowano inwestycje melioracyjne na trwałych użytkach zielonych między innymi w powiecie trzciańskim i chodzieskim. Wartość nakładów zrealizowanych w latach 1960—1964 w ramach inwestycji melioracyjnych w odniesieniu tylko do samych łąk i pastwisk była wyższa w powiecie trzciańskim czterokrotnie, a w powiecie chodzieskim około dwukrotnie, niż to wypadło średnio w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych w skali wojewódzkiej. Warto równocześnie zwrócić uwagę, że w skali wojewódzkiej około jednej dziewiątej poniesionych nakładów na melioracje trwałych użytków zielonych przypada na powiat trzciański (w województwie poznańskim jest 29 powiatów).

Tabela 1

Udział nakładów inwestycyjnych na meliorację trwałych użytków zielonych w przeliczeniu na jeden hektar ogólnej powierzchni użytków rolnych

Jednostka terytorialna	Nakłady melioracyjne na użytkach zielonych zrealizowane w latach 1960—1964 (w tysiącach złotych)	Ogólny obszar użytków rolnych (w hektarach)	Nakłady zrealizowane na użytkach zielonych w przeliczeniu na 1 ha ogólnych użytków rolnych (złotych na hektar)
województwo poznańskie	333 124	1 763 011	189,0
powiat Trzcianka	30 695	39 024	786,0
powiat Chodzież	16 770	49 284	340,0
powiat Czarnków	5 513	41 383	133,5

Nakłady inwestycyjne na melioracje samych tylko trwałych użytków zielonych (łącznie z zagospodarowaniem) w okresie od roku 1960 do roku 1964 w niektórych powiatach województwa poznańskiego były stosunkowo wysokie, jeśli porównamy je z uzyskanymi efektami.

Dzięki inwestycjom melioracyjnym na terenach powiatu trzcianeckiego i chodzieskiego obecne zbiory, licząc ostrożnie, umożliwiają wyżywienie 1,5—2 sztuk bydła na jednym hektarze użytków zielonych przy całkiem przeciętnym poziomie gospodarowania, podczas gdy faktyczna obsada bydła wynosi 1,2—1,5 sztuki. Biorąc pod uwagę istniejące możliwości wykorzystania na miejscu produkcji z łąk i pastwisk przy posiadaniu stosunkowo dobrej bazy budynkowej (mieszkalnej i gospodarczej) trzeba stwierdzić, że istnieją jeszcze znaczne rezerwy do wykorzystania.

W tej sytuacji można uznać, że część nakładów na inwestycje melioracyjne przyczyniła się jedynie do powiększenia istniejących rezerw produkcyjnych rolnictwa w rejonie nadnoteckim.

ków rolnych. Najbardziej racjonalne użytkowanie tych obszarów rolniczych jest możliwe przy rozwiniętej hodowli bydła. Mimo że kierunki produkcji, jakie wynikają z powyższego układu, wiążą się z wysokim dochodowym popytem na takie artykuły jak: mięso wołowe i cielęce oraz mleko — to jednak produkcja towarowa regionu nadnoteckiego, mierzona skupem z jednostki obszaru użytków rolnych, jest niższa w porównaniu z innymi powiatami województwa poznańskiego. Skup z okresu pięcioletniego, przeliczony na jeden hektar użytków rolnych, nie jest w tym przypadku wykładnikiem potencjalnych możliwości produkcyjnych regionu nadnoteckiego. Inwestycyjne roboty melioracyjne na trwałych użytkach zielonych, prowadzone na szeroką skalę w powiecie trzcianeckim i chodzieskim, nie przyniosły większych efektów gospodarczych w tych działach, które są związane z wykorzystaniem naturalnych warunków hodowlanych. Porównanie wyników gospodarczych produkcji rolniczej omawianych powiatów nadnoteckich z niektórymi innymi powiatami

Tabela 2

Przeciętny przyrost obsady bydła i owiec na 100 ha użytków rolnych

Jednostka terytorialna	Udział trwałych użytków zielonych (w procentach)	Obsada w sztukach na 100 ha użytków rolnych					
		b y d ł o			o w c e		
		1960 r.	1964 r.	przybyło sztuk	1960 r.	1964 r.	ubyło sztuk
województwo poznańskie	16,0	44,5	53,1	8,6	20,9	19,0	1,9
powiat Trzcianka	41,0	40,9	51,3	10,4	22,8	16,3	6,5
powiat Chodzież	32,0	38,3	47,2	8,9	26,1	21,0	5,1
powiat Czarnków	26,0	42,1	47,5	5,4	35,6	33,4	2,2
powiat Gostyń	8,8	59,7	73,1	13,4	28,8	27,4	1,4
powiat Krotoszyn	8,0	53,8	66,3	12,5	16,1	12,9	3,2

Dane zawarte w tabeli 2 wskazują, że nadal utrzymuje się stosunkowo niski stan obsady bydła w powiatach, w których dominującymi użytkami są łąki i pastwiska. Brak współzależności obsady bydła z powierzchnią naturalnych użytków zielonych uwidoczniła się szczególnie przy porównaniu powiatów mających najwyższy procentowy udział łąk i pastwisk, ze średnim stanem w województwie, a jeszcze jaskrawiej — przy porównaniu z powiatami, które są najuboższe w trwałe użytki zielone. Powiaty o najmniejszej relatywnie powierzchni użytków zielonych, do których między innymi należą powiat Gostyń i Krotoszyn, charakteryzują się w analizowanym okresie nie tylko wysokimi początkowymi stanami obsady bydła na 100 ha użytków rolnych, ale równocześnie najwyższymi przyrostami. W powiecie gostyńskim wzrost obsady bydła wynosił 13,4 sztuki, gdy w tym samym okresie w powiecie trzcianeckim przybyło tylko 10,4 sztuki.

Stąd wniosek, że w powiatach: trzcianeckim, chodzieskim i czarnkowskim, w porównaniu z innymi powiatami województwa poznańskiego, powinno się dążyć do pełniejszego wykorzystania rezerw produkcyjnych w rolnictwie. W wyniku przeprowadzonych na szeroką skalę melioracji łąk i pastwisk w powiecie trzcianeckim w roku 1964 uzyskano średni plon w wysokości 53,4 kwintala z hektara. Obfitości paszy łąkowo-pastwiskowej, jaką uzyskano między innymi drogą koncentracji inwestycji melioracyjnych (nakłady na użytki zielone wyniosły w analizowanym okresie ponad 30 mln zł), w powiecie trzcianeckim towarzyszy równocześnie znacznie mniejszy przyrost produkcji żywca bydlęcego niż na przykład w powiecie gostyńskim, stosunkowo ubogim w trwałe użytki zielone (patrz tabela 3).

Na specjalne podkreślenie zasługuje ogólny spadek skupu cieląt, owiec, mleka, a nawet siana w okresie analizowanego pięcioletnia (patrz tabela 4).

Jak już powiedziano, powiaty województwa poznańskiego, położone w dolinie Noteci, posiadają wysoki udział łąk i pastwisk w ogólnym obszarze użyt-

Tabela 3

Skup bydła na 100 ha użytków rolnych w roku 1960 i 1964 w tonach

Jednostka terytorialna	Rok 1960	Rok 1964	Wzrost
województwo poznańskie	2,41	4,15	1,74
powiat Trzcianka	2,16	4,42	2,26
powiat Chodzież	2,58	4,13	1,55
powiat Czarnków	1,91	3,21	1,30
powiat Gostyń	3,08	6,15	3,07
powiat Krotoszyn	3,25	5,34	2,09

Tabela 4

Poziom skupu w roku 1964 w stosunku do poziomu w r. 1960 (skup w roku 1960 = 100)

w procentach

Jednostka terytorialna	cielęta	owce	mleko	siano
województwo poznańskie	60,5	87,6	86,0	100,5
powiat Trzcianka	71,0	57,7	90,5	95,3
powiat Chodzież	42,0	65,8	84,0	89,0
	71,0	64,0	76,6	97,0

województwa poznańskiego, gdzie trwałych użytków zielonych jest najmniej i nakłady na melioracje łąk były minimalne — prowadził do następującego wniosku:

Jednostronna koncentracja inwestycji melioracyjnych na trwałych użytkach zielonych w powiecie trzcianeckim i chodzieskim, wyprzedzając inne po-

czynania w dziedzinie rozwoju hodowli bydła, przyniosła o wiele mniejsze wyniki gospodarcze produkcji rolniczej niż w powiatach, gdzie koncentracji inwestycji nie było. Biorąc pod uwagę niską obsadę bydła (o czym była mowa wyżej), co rzutuje na wyniki skupu żywca i mleka, należy stwierdzić, że brak jest uzasadnienia dla bardzo niskiego skupu siana, który w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych w skali rocznej wynosi 0,1 — 1 kwintal z hektara, podczas gdy skup ten powinien być, według bardzo ostrożnych wyliczeń, dziesięciokrotnie wyższy.

Tabela 5

Efekty gospodarcze rolniczej produkcji towarowej wyrażone wielkością skupu z okresu pięciu lat w przeliczeniu na jeden hektar użytków rolnych

Jednostka terytorialna	Wielkość skupu za okres lat 1960—1964					
	bydło kg/ha	owce kg/ha	cielęta kg/ha	mleko l/ha	siano kg/ha	średni roczny skup siana na kg/ha
woj. poznańskie	164,5	4,06	25,2	1 320	35,3	
pow. Trzcianka	169,0	4,7	30,5	1 610	101,5	20,3
pow. Chodzież	165,6	3,6	16,0	1 190	498,0	99,6
pow. Czarnków	127,0	4,4	26,6	892	59,3	11,9
pow. Gostyń	228,0	12,0	30,9	2 480	3,85	
pow. Krotoszyn	212,0	3,8	46,5	2 040	19,0	
pow. Rawicz	252,0	4,4	45,5	2 380	38,4	

możliwości hodowlanych przedstawiano zawsze konieczność przeprowadzenia na szeroką skalę melioracji trwałych użytków zielonych. Dotychczasowe jednak wyniki gospodarcze, które w pewnych rodzajach produkcji hodowlanej charakteryzują się tendencją spadkową, wskazują na niską efektywność nakładów inwestycyjnych na meliorację wodną. Wypływa z tego bardzo istotny wniosek, że inwestycje melioracyjne (zwłaszcza w powiatach Trzcianka i Chodzież) znacznie wyprzedziły inne poczynania rolnictwa, zmierzające do harmonijnego rozwoju, przyczyniając się w pewnej mierze do wzrostu rezerw produkcyjnych.

Czynniki ograniczające pełną efektywność inwestycji melioracyjnych na łąkach i pastwiskach w omawianych trzech powiatach (Trzcianka, Chodzież, Czarnków) leżą zarówno po stronie samych gospodarstw rolnych, jak też po stronie inwestora melioracji wodnych. Specyficznym rysem gospodarki rolnej w omawianej części doliny Noteci jest niedostateczne zainteresowanie rolników rozwojem produkcji towarowej. Upowszechnienie właściwych metod gospodarowania uzależnione jest bowiem od podniesienia poziomu producenta drogą szkolenia, doradztwa i pomocy, a także uaktywnienia działalności kółek rolniczych i spółek wodnych.

Nie wnikając jednak głębiej w zagadnienia związane z czynnikami oddziałującymi na efektywność inwestycji melioracyjnych na trwałych użytkach zielonych, z pozycji użytkownika trzeba stwierdzić, że na uzyskanie omawianych wyników miała wpływ również wojewódzka polityka inwestycyjna w zakresie melioracji wodnych. Podstawową cechą tej polityki są dysproporcje w rozdziale limitów na poszczególne powiaty.

Tabela 6

Wyniki za okres lat 1960—1964

Jednostka terytorialna	Udział nakładów zrealizowanych na użytkach zielonych w przeliczeniu na 100 ha ogólnego obszaru użytków rolnych (w złotych)	Przybyło bydła na 100 ha (w sztukach)	Przyrost obsady bydła na każde 100 tys. zł nakładów inwestycyjnych (w sztukach)	Wzrost skupu bydła na 100 ha (w tonach)	Wzrost skupu bydła na każde 100 tys. zł nakładów inwestycyjnych (w sztukach)
pow. Trzcianka	78 600	10,4	13,2	2,26	2,88
pow. Chodzież	34 000	8,9	26,2	1,55	4,55
pow. Czarnków	13 350	5,4	40,4	1,30	9,73

W świetle przedstawionych powyżej wyników gospodarczych rolnictwa (tabela 5) wylania się bardzo istotny problem zabezpieczenia efektywności inwestycji melioracyjnych na trwałych użytkach zielonych. Naturalne walory przyrodniczo-ekonomiczne zadecydowały o kierunkach intensyfikacji produkcji rolniczej w powiatach położonych w dolinie Noteci. Gospodarowanie na użytkach zielonych jest tu podstawowym ogniwem gospodarki rolnej.

W problematyce rozwoju rolnictwa powiatów: trzcianieckiego, chodzieskiego i czarnkowskiego jako fundamentalny warunek wykorzystania naturalnych

Przyznany limit dla powiatu czarnkowskiego w minionym okresie pięcioletnim w stosunku do obszaru trwałych użytków zielonych stanowił zaledwie czwartą część tego, co skierowano do powiatu trzcianieckiego, mimo że efektywność nakładów inwestycyjnych przemawia za wręcz odwrotnym traktowaniem sprawy koncentracji nakładów inwestycyjnych. Wydaje się, że o kierunku polityki inwestycyjnej powinien decydować rachunek efektywności ekonomicznej inwestycji melioracyjnych.

MIECZYSLAW CZARNECKI
Poznań

Organizacja i finansowanie rozliczeń za dostawy, roboty i inne usługi za pomocą czeków nie limitowanych*)

W oparciu o Instrukcję Służbową Narodowego Banku Polskiego Nr B/2, punkt 156 „Rozliczenia pieniężne”, nie limitowane książeczki czekowe wydaje się — za zgodą oddziału — jednostkom gospodarki uspołecznionej, **uprawnionym do korzystania z kredytu płatniczego**, w celu dokonywania rozliczeń z tytułu wszelkich dostaw, robót i usług, z wyjątkiem:

- rozliczeń, przy których bank potrąca podatek obrotowy lub różnice budżetowe,
- rozliczeń z jednostkami gospodarki nie uspołecznionej w rozumieniu przepisów Instrukcji Służbowej Nr A/3.

Również ZP/6/65 upoważnia oddziały do wydawania omawianych książeczek czeków nie limitowanych tym przedsiębiorstwom, które odpowiadają warunkom podanym w punkcie 1 ZP NR A/23/64, wymagającym przy udzielaniu kredytu płatniczego na likwidację przejściowych trudności płatniczych. Oznacza to, że kredyt płatniczy nie może być udzielany między innymi przedsiębiorstwom:

- wobec których stosuje się ograniczenie wysokości kredytów,
- które w momencie przyznania kredytów obrotowych zostały przez oddział zobowiązane do nieprzekraczania poziomu środków obrotowych i wynikających stąd potrzeb kredytowych.

Przedsiębiorstwa nie odpowiadające podanym wyżej wymogom nie mogą korzystać z przywileju rozliczania się za dostawy, roboty i inne usługi — poza usługami transportowymi — czekami nie limitowanymi (czekami N).

Biorąc pod uwagę omawiane zarządzenie prezesa NBP, zachodzi potrzeba ustalenia sposobu i metody współpracy między wydziałem operacyjno-rachunkowym a wydziałem kredytowym przy wydawaniu nie limitowanych książeczek czekowych. Naturalnie o formie współpracy między wydziałami decydować będą w pewnym stopniu warunki lokalne, spośród których podstawowe znaczenie ma ilość przedsiębiorstw posługujących się czekami N w regulowaniu wszelkich płatności za dostawy, roboty i inne usługi.

Jak już wyżej wspomniano, ZP NBP NR A/6/65 upoważnia oddziały banku do udzielania przedsiębiorstwom kredytu płatniczego na pokrycie czeków nie limitowanych, w razie braku na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa środków na pokrycie tych czeków. **Nasuwa się pytanie, czy od wszystkich przedsiębiorstw uprawnionych do korzystania z kredytu płatniczego w celu dokonywania rozliczeń z tytułu wszelkich dostaw, robót i usług przy pomocy czeków nie limitowanych należy zażądać złożenia w oddziale antycypacyjnie wniosku o kredyt płatniczy na ten cel, czy też dopiero w danym dniu, w którym zabraknie środków na pokrycie czeku nie limitowanego?**

Trudno przewidzieć, kiedy zabraknie środków na pokrycie wystawionego czeku. Nie każde przedsiębiorstwo jest bieżąco zorientowane o wysokości wykorzystanego limitu kredytowego i z kolei stopień realizacji limitu może ulegać krańcowym wahaniom, polegającym na wystąpieniu bądź wolnej marży, bądź braku środków w dniach bezpośrednio następujących po sobie.

W naszym oddziale (Oddział NBP w Jarocinie) organizacja i finansowanie rozliczeń przebiega następująco. Wydział kredytowy, realizując przepisy ZP Nr A/6/65 i ZP Nr B/36/64, sporządził zestawienie przedsiębiorstw upoważnionych do korzystania z kredytu płatniczego i przekazał je wydziałowi operacyjno-rachunkowemu. Zestawienie takie sporządzono w tym celu, aby wydział operacyjno-rachunkowy był zorientowany, które przedsiębiorstwa mogą się roz-

liczać za pomocą czeków N. Wykaz ten jest wnikliwie analizowany i w miarę potrzeby korygowany przez wydział kredytowy. Niektóre bowiem przedsiębiorstwa tracą uprawnienia do korzystania z kredytu płatniczego (ZP Nr A/23/64, punkt 1), a tym samym do rozliczania się przy pomocy czeków N z tytułu dostaw, robót i innych usług. Przedsiębiorstwom wymienionym w wykazie wydział operacyjno-rachunkowy upoważniony jest wydawać nie limitowane książeczki czekowe do rozliczeń z tytułu wszelkich dostaw, robót i innych usług.

Wniosek o wydanie książeczki czekowej N jest akceptowany przez pracownika kredytowego, kontrolującego dane przedsiębiorstwo. W przypadku gdy przedsiębiorstwo utraciło uprawnienia do korzystania z kredytu płatniczego na likwidację przejściowych trudności, a książeczka czeków N została już wydana, wydział operacyjno-rachunkowy obowiązany jest wezwać przedsiębiorstwo do zwrotu tej książeczki i wyznaczyć termin, od którego nie będzie honorował tych czeków.

Wydział kredytowy ustala zatem bieżąco, czy przedsiębiorstwo jest uprawnione do korzystania z kredytu płatniczego i o powyższym powiadamia wydział operacyjno-rachunkowy. Wydział operacyjno-rachunkowy obowiązany jest natomiast — w przypadku utracenia przez przedsiębiorstwo uprawnień do korzystania z kredytu płatniczego — wezwać przedsiębiorstwo do zwrotu nie wykorzystanej książeczki czeków N i wyznaczyć termin, od którego nie będzie honorował tych czeków. Również wydział operacyjno-rachunkowy powinien przestrzegać zachowania terminu sześciomiesięcznego na ponowne wyrażenie zgody do posługiwania się czekami N w razie utracenia uprawnień do korzystania z kredytu płatniczego na likwidację przejściowych trudności płatniczych. **ZP A/6/65 w punkcie 2 wyraźnie precyzuje, że przyznanie kredytu płatniczego na pokrycie czeków N nie może być włączone do generalnej umowy kredytowej.**

Jak zatem w praktyce rozwiązać problem przyznawania kredytu płatniczego na pokrycie czeków N? Czy w każdym przypadku domagać się wniosku o kredyt płatniczy na pokrycie tych czeków w razie wydania przedsiębiorstwu książeczki czeków nie limitowanych, czy też dopiero wtedy, gdy stwierdzimy że przedsiębiorstwo napotyka trudności płatnicze i grozi mu brak pokrycia na rachunku rozliczeniowym za zrealizowane czeki N?

W naszym oddziale na 30 kontrolowanych przedsiębiorstw 11 (37%) korzysta z kredytu płatniczego (wnioski okresowe) na likwidację przejściowych trudności płatniczych. W tym przypadku problem przyznawania kredytu płatniczego na uzupełnienie ewentualnego niedoboru środków, przeznaczonych na pokrycie zrealizowanych czeków N jest rozwiązany, gdyż w ramach już przyznanego kredytu płatniczego na likwidację przejściowych trudności płatniczych mogą zostać pokryte zrealizowane czeki.

W przypadku gdy książeczki czeków nie limitowanych zostaną wydane pozostałym przedsiębiorstwom — uprawnionym do korzystania z kredytu płatniczego — które nie korzystają z tego kredytu, o fakcie tym wydział operacyjno-rachunkowy powiadamia wydział kredytowy. Sprawa ta w naszym oddziale jest rozwiązana w ten sposób, że wniosek o wydanie czeków N każdorazowo (druk F-4030) akceptowany jest przez pracownika kredytowego, kontrolującego dane przedsiębiorstwo, niezależnie od tego, czy korzystano z kredytu płatniczego.

Pracownicy wydziału kredytowego, znając sytuację finansową przedsiębiorstw powinni zapewnić odpowiednią ilość środków na pokrycie zrealizowanych czeków N przez ewentualne wyegzekwowanie wniosków okresowych o kredyt płatniczy.

*) Poza usługami transportowymi.

Jeśli jednak książeczka czeków N została wydana przedsiębiorstwu zdyscyplinowanemu, dbającemu o terminowy dopływ środków finansowych, nie ma potrzeby udzielania kredytu płatniczego.

Pracownik kredytowy, akceptując wniosek o wydanie książeczki czeków N, fakt ten powinien odnotować w „arkuszu ewidencyjnym stanu rachunków bankowych”. Następnie powinien śledzić możliwość ewentualnego pokrycia zrealizowanego czeku N. Również w ramach współpracy między wydziałem operacyjno-rachunkowym i wydziałem kredytowym uzgodniono, że o trudnościach płatniczych kontroler dyspozycji bieżąco będzie informował wydział kredytowy. Współpraca ustalona jest w ten sposób, że kontrolerzy dyspozycji prowadzą specjalne zeszyty zawierające adnotacje dotyczące zakłóceń w zakresie finansowania, wymagające zainteresowania ze strony inspektorów. Zeszyty te są przysyłane do wydziału kredytowego do wykorzystania w pracy analitycznej.

Przy tak ustalonej współpracy między wydziałem operacyjno-rachunkowym i wydziałem kredytowym inspektor kredytowy zorientowany jest bieżąco w sytuacji finansowej przedsiębiorstwa.

Forma zapłaty przy rozliczeniach za dostawy, roboty i inne usługi za pomocą czeków nie limitowanych nie znajduje dotychczas należytego zrozumienia. Przedsiębiorstwa powiadomione zostały o tej formie rozliczeń, lecz na ogół uważają, że dotychczasowy system rozliczeń (przelew, inkaso bankowe) jest dogodniejszy i pewniejszy. Przedsiębiorstwa bowiem, którym wydane zostały książeczki czeków N do

rozliczeń z tytułu dostaw, robót i innych usług, żalą się w oddziale, że przedsiębiorstwa handlowe wzbraniają się przyjmować tytułem zapłaty чеки z książeczek N.

Ta forma rozliczeń powinna być rozpropagowana przez oddziały jako dogodna i praktyczna, mająca wpływ na przyspieszenie cyklu rozliczeń. Przedsiębiorstwo, posługując się tą formą rozliczeń, nie ma potrzeby wypłacania zaliczek do rozliczenia pracownikom wyjeżdżającym w teren. Wypłacane zaliczki nie zawsze są bowiem w terminie rozliczane, a rozliczanie się przy pomocy czeków N eliminuje tę nieprawidłowość.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby czekami N posługiwać się nie tylko przy drobnych zakupach, ale również w poważniejszych operacjach handlowych. Przecież przepisy bankowe nie określają górnej i dolnej granicy, do której może być wystawiony czek N. Ta forma rozliczeń odznacza się następującymi cechami dodatnimi:

- a) skracając cykl rozliczeń,
- b) jest mało pracochłonna i materiałochłonna,
- c) eliminuje ryzyko przewożenia gotówki,
- d) jest korzystna dla kontrahenta (sprzedającego), gdyż przyspiesza zapłatę,
- e) zmniejsza lub eliminuje ilość odmów akceptu, gdyż zakupiony towar powinien być sprawdzony na miejscu.

STANISŁAW SIKORA
Jarocin

LISTY DO REDAKCJI

S. Kozłowski z Oddziału NBP w Śremie porusza problem wykorzystania przez oddziały NBP analiz ekonomicznych, opracowywanych przez przedsiębiorstwa uspołecznione w wykonaniu postanowień uchwały Rady Ministrów nr 261 z dnia 12 października 1965 roku. S. Kozłowski pisze:

„Rada Ministrów wprowadziła uchwałą nr 261 z dnia 12 października 1965 roku zasady przeprowadzania analizy ekonomicznej w gospodarce narodowej (MP nr 59/65). Obowiązki przedsiębiorstw wynikające z tej uchwały wiążą się ściśle z zadaniami pionu ekonomicznego banku w zakresie analizy zatwierdzonych planów rocznych przedsiębiorstw, jak również bieżącej analizy ich gospodarki. Przedsiębiorstwa zostały zobowiązane do przeprowadzania następujących analiz (paragraf 2. 1):

1) analizy operatywne (kwartalne, miesięczne, krótkookresowe), służące potrzebom operatywnego zarządzania i kierowania jednostkami wymienionymi w paragrafie 1 uchwały,

2) analizy problemowe, służące potrzebom rozwiązywania wybranych problemów lub usprawnienia poszczególnych dziedzin działalności jednostek wymienionych w paragrafie 1,

3) analizy rocznej działalności, stanowiące podstawę oceny ogólnej sytuacji ekonomicznej, rozwoju i postępu ekonomicznego oraz wykonania planu przez jednostki wymienione w paragrafie 1.

Wynika z tego, że ranga ekonomicznego myślenia i postępowania w przedsiębiorstwach znacznie wzrasta, że podstawą działalności przedsiębiorstwa mają być odpowiednie oceny ekonomiczne, a nie przypadkowo czy dorywczo podejmowane decyzje. Z uwagi na zbieżność celów, którym mają służyć analizy ekonomiczne, przeprowadzane przez przedsiębiorstwa i oddziały banku, celowe jest zwrócenie uwagi na duże możliwości współpracy w tym zakresie.

Przedsiębiorstwa państwowe, objęte planem centralnym, zostały zobowiązane do przeprowadzania wnikliwych analiz rocznej działalności, która powinna posłużyć „za podstawę do określenia kierunków i środków usprawnienia działalności” (paragraf 13,

ustęp 3). Konferencje samorządu robotniczego powinny zapraszać przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego do udziału w rozpatrywaniu wyników analizy rocznej, w celu wysłuchania opinii oddziału odnośnie oceny działalności przedsiębiorstwa.

Wynika z tego, że na taką konferencję oddział powinien przygotować własną analizę działalności przedsiębiorstwa i ustalić zasadnicze problemy, na rozwiązywanie których powinien być położony główny nacisk w danym roku. Aby to zrealizować, bank powinien przeprowadzać analizę wcześniej niż przedsiębiorstwo lub przeprowadzać ją równocześnie. Konieczna jest więc bieżąca znajomość przebiegu prac w tym zakresie w przedsiębiorstwie i dostatecznie wczesna znajomość terminu mającego się odbyć posiedzenia konferencji samorządu robotniczego.

W zależności od wyniku tego posiedzenia należy brać pod uwagę ewentualność, że albo przedsiębiorstwo może przyjąć sugestie oddziału, albo jako kierunki i środki usprawnienia działalności oddział może do swych podstawowych problemów polityki kredytowej, jakie ustalił sobie na dany rok, włączyć zagadnienia nowe, wynikające z analizy dokonanej przez przedsiębiorstwo.

W związku z rozdzielnikiem, stanowiącym załącznik nr 1 do uchwały nr 261 Rady Ministrów, byłoby celowe, aby oddziały wojewódzkie NBP, korzystając z uprawnień do żądania przedkładania analiz rocznych przez przedsiębiorstwa, skorzystali z tego w tej formie, że analizy te musiałyby być składane w oddziałach terenowych, które, w zależności od życzenia oddziału wojewódzkiego, albo przesyłałyby mu je po wykorzystaniu, albo zatrzymywałyby je u siebie.

Analogiczny tryb postępowania powinien być stosowany również w stosunku do tych przedsiębiorstw objętych planem terenowym, które zostały zobowiązane przez wojewódzką radę narodową do przeprowadzenia analiz rocznych.

Z analizą rocznej działalności wiążą się ściśle analizy problemowe przedsiębiorstw. Termin wytypowania zagadnień do tych analiz wyprzedza okres zakończenia analiz rocznych blisko o 3 miesiące, gdyż plan analiz problemowych powinien być zatwierdzo-

ny przez dyrektora przedsiębiorstwa do końca roku poprzedzającego rok przeprowadzania tych analiz, z tym że po przeprowadzeniu analizy rocznej (tam gdzie jest ona przeprowadzana) może on być skorygowany przez uwzględnienie ważnych tematów, wynikających z tej analizy.

Przy analizie działalności przedsiębiorstw i ich planów rocznych dla potrzeb oddziału jest więc również pożyteczna znajomość problemów, jakie przedsiębiorstwo ujęło w planie problemowym na dany rok. Z drugiej zaś strony oddziały w miarę możliwości powinny przedstawiać przedsiębiorstwom problemy, które, ich zdaniem, powinny się znaleźć w planie analiz problemowych. Uchwała Rady Ministrów nie przewiduje, aby oddziały miały otrzymywać tego rodzaju plany analiz. Wydaje się jednak celowe, aby nawiązać kontakt z przedsiębiorstwami w tej sprawie i uzgodnić, jak i kiedy oddział może zapoznać się z rocznym planem analiz problemowych danego przedsiębiorstwa i zgłosić w tym zakresie sugestie własne.

W świetle tych uwag ścisłe kontakty ze służbami ekonomicznymi przedsiębiorstw nabierają jeszcze większego znaczenia i stanowią przesłanki do zacieśnienia współpracy oddziału banku z przedsiębiorstwem, a to z uwagi na zbieżność celów analiz zmierzających do rozwoju, usprawnienia i postępu ekonomicznego przedsiębiorstw dla optymalnego wykonania stojących przed nimi zadań planowych".

* *

A. Makowiecki z Oddziału NBP w Gorlicach nadesłał do redakcji „Wiadomości NBP” list oceniający krytycznie poziom planowania funduszu płac w spółdzielniach zrzeszonych w CRS „Samopomoc Chłopska”. Píše on w tej sprawie, co następuje:

„Badania gospodarki funduszem płac gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” wykazują szereg zjawisk negatywnych, które niekiedy mają charakter powtarzalny.

Przed wszystkim wymagałyby uregulowania zasady planowania funduszu płac. Plany funduszu płac są sporządzane przez gminne spółdzielnie w oparciu o ustalone przez jednostkę nadrzędną limity zatrudnienia i funduszu płac. Plany te często nie uwzględniają odpowiednich kwot na urlopy pracownicze (szczególnie w sieci handlowej), godziny nadliczbowe, bezosobowy fundusz płac.

W wyniku prowadzenia przez gminne spółdzielnie działalności inwestycyjnej powstaje w ciągu roku dodatkowe zapotrzebowanie na osobowy fundusz płac, co nie zawsze jest przewidziane w planach; na przykład gminna spółdzielnia otrzymuje w pierwszym lub drugim półroczu przydział samochodu ciężarowego, nie zawsze natomiast przydziałowi samochodu towarzyszy przyznanie dodatkowego etatu kierowcy i odpowiedniej kwoty osobowego funduszu płac. Spółdzielnia w takim przypadku, biorąc pod uwagę występujące jeszcze trudności z dostarczaniem towarów do sklepów, decyduje się przeważnie na zakup samochodu, licząc się z wystąpieniem z tego tytułu przekroczenia etatów i osobowego funduszu płac.

Dalszym powodem przekroczenia osobowego funduszu płac są urlopy macierzyńskie pracowników płacówek detalicznych. Plany osobowego funduszu płac nie uwzględniają na ten cel odpowiednich rezerw.

Przekroczenia osobowego funduszu płac występują również w wyniku różnych odchyśleń i zmian w zakresie wykonywania zadań planowych w działalności handlowej, produkcyjnej i usługowej na tle działania takich czynników, jak okresowe wahania popytu, powodujące niewykonanie planu obrotu towarowego, planów produkcji piekarniczej, wytwórni wód gazowanych itp., lub wzrost zapotrzebowania w innym układzie strukturalnym niż planowano, co powoduje zwiększenie nakładów osobowych.

Niezależnie od przyczyn obiektywnych występują również przyczyny subiektywne przekroczeń funduszu płac, wiążące się z nieprzestrzeganiem przez niektóre zarządy gminnych spółdzielni obowiązujących przepisów w tym zakresie. Dotyczy to na przykład:

1) gospodarki funduszem płac na godziny nadliczbowe, które często można by ograniczyć w drodze odpowiednich posunięć organizacyjnych i zwiększenia kontroli racjonalnego ich wykorzystania,

2) wynagradzania pracowników według wyższych stawek, niż pozwalają na to limity funduszu płac,

3) wypłat z funduszu płac za nie wykorzystane urlopy wypoczynkowe.

Fakty te powodują często występowanie w gminnych spółdzielniach przekroczeń funduszu płac. Część tych przekroczeń, odpowiadająca kryteriom instrukcji z zakresu kontroli funduszu płac, uznawana jest, na wniosek spółdzielni, przez terenowe oddziały NBP za nie podlegające wygosposodarowaniu.

O uznanie pozostałych przekroczeń funduszu płac za nie podlegające wygosposodarowaniu, z wyjątkiem przekroczeń wynikłych na tle nieprzestrzegania obowiązujących przepisów z tego zakresu, ubiegają się spółdzielnie w wojewódzkich związkach gminnych spółdzielni, które wydają decyzje w tym zakresie po zasięgnięciu opinii dyrektora oddziału wojewódzkiego NBP.

Tak więc dotychczasowy system bankowej kontroli funduszu płac w gminnych spółdzielniach wymagał dużego nakładu pracy ze strony oddziału terenowego NBP, szczególnie w zakresie analizy planów poszczególnych spółdzielni, badania i uznawania przekroczeń funduszu płac itp., a efektywność tego działania była mała.

Zmiany dotychczasowych zasad kontroli funduszu płac przedsiębiorstw handlu detalicznego, wprowadzone zarządzeniem Prezesa NBP nr A/11/65 z dnia 8.3.1965 roku, ograniczają tę pracochłonność, a to dzięki ustaleniu, że bank analizuje i kontroluje gospodarkę osobowym funduszem płac i funduszem prowizji na podstawie zbiorczych planów i sprawozdań z ich wykonania, składanych przez jednostki nadrzędne. Natomiast obowiązki stosowania postanowień uchwały nr 106/62 Rady Ministrów w przypadkach przekroczeń i oszczędności przechodzą na jednostki nadrzędne spółdzielni. Z drugiej strony powyższe ustalenia zasad kontroli osobowego funduszu płac i prowizji ułatwiają jednostkom nadrzędnym gospodarkę w tym zakresie w spółdzielniach przez uproszczenie dotychczasowych form kontroli ze strony banku.

Należy oczekiwać, że nowe zasady bankowej kontroli funduszu płac w gminnych spółdzielniach i innych jednostkach handlu detalicznego, wymienionych w zarządzeniu, stanowiące jeden z etapów rozwojowych, przyczynią się do zwiększenia efektywności pracy w tym zakresie".

(uzupełnienie materiału z Nr. 1/66 „Wiadomości NBP”)

Materiały dotyczące PRL

GAJL N.: Zjednoczenie w systemie prawno-finansowym PRL. „Państwo i Prawo” 1965; Nr 11, s. 699—712.

(Analiza pozycji prawnej i finansowej zjednoczenia w całokształcie systemu gospodarczego i finansowego państwa na tle poszukiwań — po ostatnim zjeździe PZPR — przez teoretyków i praktyków nowych, lepszych form organizacyjnych i prawnych, sprzyjających koncentracji i koordynacji produkcji. Główne kierunki zmian. Przypisy).

Por. także autorki „Systemy prawno-finansowe kapitalistycznych przedsiębiorstw państwowych” Warszawa 1965.

Por. także art. „Przedsiębiorstwo w polskim systemie społeczno-gospodarczym” w czasopiśmie „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1966; Nr 1, s. 1—6. (Przegląd obrad Sympozjum zorganizowanego przez Wydział Nauk Społecznych PAN w W-wie w dn. 19 i 20.XI. 1965 dla przedstawienia obecnego stanu badań w zakresie teorii przedsiębiorstwa i jego sytuacji w systemie zarządzania i obrotu, zewnętrznych powiązań przedsiębiorstwa oraz wewnętrznych stosunków w przedsiębiorstwie).

MADEJA A.: Zmiany w systemie finansowania inwestycji. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1965; Nr 12, s. 326—328.

(Uzasadnienie wprowadzonych zmian w systemie finansowania inwestycji Uchwałą Rady Ministrów z dnia 21 października 1965 r.). Porównaj także: Zaczek T.: Zmiany w strukturze źródeł finansowania inwestycji w 1966 r. „Finanse” 1966; nr 1, s. 22—25. Rogala H.: Eksperymenty w przemyśle kluczowym. „Finanse” 1966; nr 1, s. 31—34.

(Szkiecowa ocena podjętych w przedsiębiorstwach przemysłowych, w okresie przygotowywania reformy systemu, eksperymentów. Włączenie części eksperymentowanych zasad do praktyki).

Materiały dotyczące krajów socjalistycznych

DOBB M.: Niedawne przemiany ekonomiczne w krajach socjalistycznych. „Zeszyty Teoretyczno-Polityczne” 1965; Nr 12, s. 3—15.

(Omówienie nowych lub proponowanych zmian zachodzących w krajach socjalistycznych, poprzedzone

przeglądem historycznym. Przekład artykułu z „Marxist Today” Nr 9/65).

GARBUZOW W.: **Finanse i bodźce ekonomiczne.** „Zeszyty Teoretyczno-Polityczne” 1965; Nr 12, s. 15—22.

(Szkiecowe omówienie przez ministra finansów ZSRR poważnych zmian, jakie zajądą w systemie finansowo-kredytowym w wyniku realizacji postanowień wrześniowego Plenum KC KPZR — Przekład z czas. „Ekonomiczeskaja Gazieta” 1965, Nr 41).

NOWE PRZEPISY o przedsiębiorstwie państwowym w ZSRR. „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1965; Nr 12, s. 330—335.

(Omówienie tekstu dekretu Rady Ministrów ZSRR z dnia 4.X.1965 roku o socjalistycznym przemysłowym przedsiębiorstwie państwowym. Porównaj „Ekonomiczeskaja Gazieta” 1965; Nr 2; „Ekonomika i Organizacja Pracy” 1965; Nr 12, s. 548—553: J. Gutowski — System organizacji, planowania i zarządzania w przedsiębiorstwach przemysłowych w Związku Radzieckim).

Ekonomiczeskaja rabota w finansowo-kreditnoj sistemie. Moskwa 1965.

(Książka zawiera aktualniejsze zagadnienia dotyczące pracy ekonomicznej w systemie finansowo-kredytowym Związku Radzieckiego, a także doświadczenia uzyskane w tej dziedzinie. Książkę wzbogacają materiały przedstawione na konferencji naukowej, jaka odbyła się w r. 1964 staraniem Ministerstwa Finansów ZSRR i Zarządu Banku Państwa ZSRR wespół z instytutami naukowymi. M.in. omówiono zagadnienia pracy ekonomicznej w placówkach Banku Państwa, drogi udoskonalenia systemu rozliczeń bezgotówkowych i in.)

KOUDELKA M.: **Finanse i kredyt w nowym systemie zarządzania.** Instytut Finansów. Prace Ośrodka Informacji Finansowej, Warszawa 1965, s. 70, maszynopis powielony.

(Na podstawie pracy „Finance a uver v nove soustavie řizeni” Praha 1965. Rozdział V, zatytułowany „Kredyt i praca banku państwowego” omawia rolę kredytu, rolę oprocentowania, działalność ekonomiczną banku, system obiegu pieniężnego).

NOWY SYSTEM inwestycyjny NRD. Bank Inwestycyjny, Materiały instrukcyjne Nr 1, Warszawa 1965 (luty) s. 39, maszynopis powielony.

(Przekład zarządzenia o przygotowaniu i realizacji inwestycji, wydanego przez Radę Ministrów NRD dnia 25.IX.1964 r., z niewielkimi skrótami przepisów wprowadzających i końcowych).

artykuły prosimy nadsyłać w dwóch egzemplarzach maszynopisu pisanego po jednej stronie, z dużym marginesem, podwójnym odstępem między wierszami oraz podawać oddział, imię i nazwisko autora

Nadesłanych maszynopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa, ul. Poznańska 15. tel. 28-60-71 w. 91

edaguje Kolegium Redakcyjne w składzie: redaktor naczelny — L. Laskowski; sekretarz redakcji — J. Domagalska, redaktorzy działowi: W. Kieżun, W. Machowski, W. Pruss, S. Przywecki, Z. Sądak

ada Programowa: E. Boroń, W. Boratyński, Z. Fedorowicz, L. Gluck (przewodniczący), A. Kiesler, K. Niemiński, G. Ogryczak, W. Pawlik, Z. Pirożyński, P. Sulmicki.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Biuro Ekonomiczne, Warszawa, ul. Świętokrzyska 11/21

Druk ukończono w marcu 1966 r. Nakład 5.000 egz. Pap. druk. sat. VII kl. 60 g. Ark. wyd. 8,8. Ark. druk. 5. Zakłady Graficzne „Tamka” Z. 2. Zam. 60 — M-65



W marcu br. nakładem
Państwowego Wydawnictwa Ekonomicznego
ukaze się następująca praca

KIEROWANIE KADRAMI PRACOWNICZYM

str. 576 oprawa płócienna i obwoluta cena ok. 50,— zł.—

Wybór tłumaczeń na temat polityki kadrowej i zarządzania
kadrami w przedsiębiorstwach. Książka składa się z na-
stępujących rozdziałów:

- Dobór pracowników
- Wprowadzenie pracownika do pracy
- Szkolenie pracowników i kadr kierowniczych
- Opis pracy
- Ocena pracy
- Ocena pracownika
- Sieć kontaktów w przedsiębiorstwie
- Szkolenie w zakresie stosunków międzyludzkich
- Szkolenie symulacyjne
- Dynamika grup
- Charakter grup wysokowydajnych
- Wprowadzenie zmian
- Procedura i system pracy
- Psychospołeczne aspekty automatyzacji
- Kwestionariusz zgłoszenia i karta kwalifikacyjna
- Plan działania działu osobowego
- Morale pracowników i jego pomiar
- Badania personelu jako środek lepszego wykorzysta-
nia zasobów ludzkich
- Badania podstaw i diagnostyki potrzeb organizacyj-
nych.

Zamówienia prosimy przysyłać na adres:

OŚRODEK UPOWSZECHNIANIA WYDAWNICTW PWE
Warszawa, ul. Poznańska 15